ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 3 zł (w tym 5% VAT)

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

19 – 24 kwietnia 2022 r.| nr 16 (794/2022) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

ENERGA BASKET LIGA KOBIET. Tytuł mistrzowski pojechał do Polkowic, ale Pszczółki w finale tanio skóry nie sprzedały

Zrobiły wszystko, co mogły

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin wywalczyły wicemistrzostwo Polski! W finale Energa Basket Ligi Kobiet podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka przegrały wprawdzie rywalizację z BC Polkowice już w trzech meczach, ale tanio skóry nie sprzedały. Str. 15

Kolejne podejście do powstania przy ul. Kunickiego Centrum Sztuki Dzieci i Młodzieży

„Kolejarz" jeszcze zatętni życiem

Wraca sprawa przebudowy Domu Kultury Kolejarza w Lublinie i uruchomienia w nim Centrum Sztuki Dzieci i Młodzieży z nową siedzibą Teatru Andersena. Miasto ogłosiło właśnie postępowanie na wykonanie wielobranżowej dokumentacji projektowej dla takiej inwestycji. Tętniąca, do początku XXI wieku, życiem placówka od dawna działa na ćwierć gwizdka, mimo ogłoszonych już dekadę temu planów jej reaktywacji. Tym razem ma się udać, choć dalej nie wiadomo, kiedy. Str. 4

ŚWIDNIK. Na sesji w mieście

Debatowali o hali i sali

Plany budowy miejskiej hali sportowo-widowiskowej, największej inwestycji w historii Świdnika, były jednym z wiodących tematów ostatniej sesji Rady Miasta Świdnik. Z końcem tego roku Urząd Miasta chciałby mieć gotowy projekt i pozwolenie na budowę obiektu, a w przyszłym aplikować o fundusze zewnętrzne, zaś sama budowa mogłaby ruszyć w 2023-24 roku. Wcześniej, bo w przyszłym roku, powinna zostać ukończona budowa sali gimnastycznej przy SP nr 3. Str. 7

KALINOWSZCZYZNA. Na razie jest tam brud i publiczny szalet

Społeczne zwarcie po Bierucie

Znany społecznik Jacek Skiba zwrócił się do prezydenta Lublina o negatywne ustosunkowanie się do interpelacji radnego miejskiego Adama Osińskiego w sprawie „uporządkowania pozostałości postumentu po nieistniejącym pomniku Bolesława Bieruta" Na razie jest tam brud i publiczny szalet – w centrum Lublina. Str. 2

ŚWIDNIK. Miejski pakiet wsparcia dla uchodźców

Tak pomaga Świdnik

Świdniccy radni, podobnie jak wcześniej samorządowcy z Lublina, przyjęli uchwałę z pakietem pomocy dla obywateli Ukrainy, którzy znaleźli u nas schronienie przed wojną rozpętaną w ich kraju przez Rosję. Str. 2

Z duchem czasu i w odpowiedzi na potrzeby rynku pracy

Najwyższa pora pomyśleć o studiach

Na UMCS już ruszyła rejestracja kandydatów na studia na rok akademicki 2022/2023, a inne uczelnie uruchomią ją niebawem. Wszystkie, oprócz dotąd oferowanych kierunków, proponują nowości będące odpowiedzią na wyzwania naszych czasów i potrzeby rynku. Str. 9

ŚWIDNIK. Rodzenie jeszcze bardziej komfortowe

Nowa porodówka już otwarta

Str. 13

Wrażenia i efekty tournée lubelskich filharmoników w USA

Wieniawski zawojował Amerykę

Miesiąc temu wrócili zza Atlantyku i teraz koją serca lubelskich melomanów. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej im. H. Wieniawskiego po zakończeniu amerykańskiej trasy koncertowej szybko regeneruje siły. O historycznej podróży do USA opowiada dyrektor FL i zarazem pierwszy dyrygent tej orkiestry, Wojciech Rodek. Str. 10

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ
19626 Damel Taxi Lublin
ANDROID APP ON Google play
Available on the App Store
cena za kurs gwarantowana

KALINOWSZCZYZNA. Na razie jest tam brud i publiczny szalet

Społeczne zwarcie po Bierucie

Znany społecznik Jacek Skiba zwrócił się do prezydenta Lublina o negatywne ustosunkowanie się do interpelacji radnego miejskiego Adama Osińskiego w sprawie „uporządkowania pozostałości postumentu po nieistniejącym pomniku Bolesława Bieruta". Na razie jest tam brud i publiczny szalet – w centrum Lublina.

O interpelacji radnego **Adama Osińskiego** (klub radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka) pisaliśmy niedawno na łamach Nowego Tygodnia. Postument stoi na skwerze, który aktualnie nosi nazwę placu Isaaka Bashevisa Singera. – I pozostałości na nim są nie najlepszą wizytówką centrum Lublina, a także dzielnicy Kalinowszczyzna. Miejsce to często służy do załatwiania potrzeb fizjologicznych – pisał w swojej interpelacji radny **Adam Osiński.** Skontrował go Jacek Skiba, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie, społecznik, którego działalność na rzecz Lublina często wkracza na Kalinowszczyznę („Uwolnienie" Matki Boskiej dzwonniczej z parafii p.w. św. Agnieszki, odnowa pomnika Emanuela Grafa), na Tatary, a bywa, że obejmuje całe miasto (akcje dotyczące bezdomnych zwierząt, itp.).

Przewodniczący Jacek Skiba zwracając się do prezydenta o negatywne ustosunkowanie się do interpelacji radnego Adama Osińskiego przywołuje „upamiętnienie placu imienia naszego Noblisty i względy ekonomiczne" – pozostawienie postumentu i wykorzystanie go jako element nowego pomnika, patrona placu Isaaka Bashevisa Singera, który rozsławił nasze miasto na świecie powieścią „Sztukmistrz z Lublina".

– Usunięcie pozostałości postumentu będzie się wiązało z wyłożeniem kwoty około 20 tys. zł. Poza tym mając na względzie aspekty ekologiczne i założenia nurtu Zero Waste, w który włączył się Lublin trzeba mieć na uwadze, że rozbiórka wytworzy zbędne dla środowiska odpady w postaci gruzu, stali i przyczyni się do emisji pyłów podczas kruszenia betonu itp. – mówi **Jacek Skiba**. – A postument jest w bardzo dobrym stanie technicznym i proponuję jego wykorzystanie w nowej funkcji, pod pomnik „naszego" noblisty, obecnego patrona placu – dodaje.

Ratusz sceptycznie odnosi się do pomysłu przewodniczącego Skiby, wskazując na trudności formalne.

– Plac Izaaka Singera obejmuje nieruchomości położone zarówno na terenach gminnych, Skarbu Państwa jak też osób prywatnych. Nieuregulowany status własnościowy działek uniemożliwia nowe zagospodarowanie tej przestrzeni, dlatego prace w tym miejscu mają przede wszystkim charakter porządkowy i pielęgnacyjny – wyjaśnia **Joanna Stryczewska** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin. – Odnośnie propozycji budowy pomnika na tym terenie, każda inicjatywa w tym zakresie musi zostać przeprowadzona zgodnie z uchwałą Rady Miasta Lublin regulującą zasady wznoszenia pomników na terenie Lublina, a w szczególności inicjator postawienia pomnika musi uzasadnić pomysł i wskazać źródło jego finansowania. Taki projekt trafia do zaopiniowania przez Zespół do spraw wznoszenia pomników, który ocenia zasadność wzniesienia pomnika, jego lokalizację, formę i heraldykę. Może też proponować odstąpienie od konkursu. Rada Miasta posiada wyłączną kompetencję do podjęcia uchwały w sprawie zamiaru wzniesienia pomnika, ewentualnego odstąpienia od konkursu na jego formę, jak też podjęcia uchwały o wzniesieniu pomnika po uzyskaniu wszelkich opinii i uzgodnień. Tym samym nie jest możliwa obecnie ocena swego rodzaju pomysłu, który nie ma charakteru oficjalnej inicjatywy. Procedura wznoszenia pomników wymaga współdziałania szeregu podmiotów oraz uzgodnień, a ostateczna decyzja należy do Rady Miasta Lublin. Co do zasady wniosku w sprawie wzniesienia pomnika na terenie miasta składają najczęściej komitety, które zapewniają również źródła finansowania takiej inicjatywy – dodaje.

Na marginesie dodajmy, że już nazwanie placu imieniem Singera budziło, swego czasu, z niezrozumiałych względów, opór niektórych mieszkańców Kalinowszczyzny. Budowa pomnika byłaby więc obarczona tymi emocjami, o których głośno nikt nie chce na Kalinowszczyźnie mówić. **(I)**

ŚWIDNIK. Miejski pakiet wsparcia dla uchodźców

Tak pomaga Świdnik

Świdniccy radni, podobnie jak wcześniej samorządowcy z Lublina, przyjęli uchwałę z pakietem pomocy dla obywateli Ukrainy, którzy znaleźli u nas schronienie przed wojną rozpętaną w ich kraju przez Rosję.

Uchwała „W sprawie zakresu pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa" zapewnia ukraińskim uchodźcom bezpłatnie: pomoc psychologiczną, naukę języka polskiego, wyżywienie w szkołach i przedszkolach, pomoce i materiały dydaktyczne oraz zwolnienie z opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego.

Poza tym w siedzibie Pegimeku przy al. Lotników Polskich 5 cały czas działa punkt wydawania pomocy dla uchodźców. Obsługują go wyznaczeni pracownicy spółki oraz wolontariusze, których niestety jest coraz mniej. W punkcie brakuje obecnie artykułów spożywczych. Potrzebne jest mleko, konserwy, ryż, kasza gryczana, herbata, kawa, małe opakowania wędliny i sera w plastrach, płyn do mycia naczyń i małe opakowania proszku do prania. Lista deficytowych produktów jest stale aktualizowana. Można ją znaleźć na stronie internetowej swidnik.pl/pomoc.

Urząd Miasta zrezygnował za to z pomocy świadczonej w ramach punktu informacyjnego przy Szkole Podstawowej nr 3. Jak wyjaśnia **Andrzej Mańka,** dyrektor Centrum Usług Społecznych w Świdniku jego dalsze prowadzenie miałoby sens, gdyby stwarzał on uchodźcom możliwość pozyskania wszelkich potrzebnych informacji w jednym miejscu. CUS proponował współpracę w tym zakresie starostwu, ale powiat nie wyraził zainteresowania, więc zdecydowano o jego zamknięciu, a uchodźcy potrzebujący pomocy, mogą zgłaszać się już bezpośrednio do CUS.

Poza funduszem alimentacyjnym, mogą oni w zasadzie starać się o wszystkie świadczenia, które otrzymują Polacy. Przysługuje im również jednorazowe świadczenie w wysokości 300 zł. Od kilku tygodni CUS przyjmuje wnioski o wypłatę tych i innych świadczeń.

– Jest ruch, ale nie aż na taką skalę, która by nas przytłoczyła czy generowała długie kolejki. Wnioski przyjmowane są na bieżąco – mówi A. Mańka.

Aby ubiegać się o świadczenia Ukraińcy muszą mieć nr PESEL. Urzęd Miasta Świdnik przyjął już ponad 1300 wniosków o jego nadanie. Od kilku tygodni świdnicki Ratusz przyjmuje również wnioski o wypłatę świadczenia dla mieszkańców, którzy przyjęli uchodźców do swoich domów.

– Jak dotąd o wypłatę tej zapomogi złożono 53 wnioski. Aktualnie trwa ich weryfikacja i jeszcze w tym tygodniu postaramy się wypłacić środki osobom, które złożyły wnioski do końca marca. Kolejna tura wypłat będzie dokonana po otrzymaniu środków z Urzędu Wojewódzkiego – informowała w minionym tygodniu **Monika Głowacka** z UM Świdnik.

Wiele dzieci z Ukrainy, które przyjechały do Świdnika po 24 lutego uczęszcza do świdnickich szkół i przedszkoli. Ich liczba stale się zmienia, choć nie są to duże różnice. Z początkiem ubiegłego tygodnia (11.04) było to 197 osób (43 w przedszkolach i 154 w szkołach); w porównaniu z poprzednim tygodniem (4.04) ta liczba nieznacznie zmalała (wówczas było to 213 osób - 49 w przedszkolach i 164 w szkołach).

W pomoc obywatelom Ukrainy zaangażowany jest także Powiatowy Urząd Pracy w Świdniku, choć zainteresowanie jego ofertą, przynajmniej na razie, nie jest duże.

– W Powiatowym Urzędzie Pracy w Świdniku zarejestrowało się do dzisiaj kilkanaście osób z Ukrainy – przekazał w ubiegły czwartek **Włodzimierz Radek,** dyrektor PUP. – Obecnie rozpatrujemy kolejne wnioski o rejestrację oraz o staże dla osób z Ukrainy. Zgłosiły się też do nas firmy, które wyrażają gotowość przyjęcia pracowników z Ukrainy. Są to firmy z branży handlowej, budowlanej (ocieplenia, brukarstwo), gastronomicznej, produkcyjnej (szycie, montaż przyczep, spawanie, rozbiór drobiu, pakowanie), usługowej (mechanika samochodowa, parkieciarstwo, stolarstwo, tapicerstwo, usługi hotelarskie). Poszukiwani są m.in. pracownicy produkcji, robotnicy budowlani, mechanicy samochodowi, pokojowe, pomoce kuchenne, sprzedawcy, brukarze, prasowaczki, stolarze.

Powiadomienia o powierzeniu wykonywania pracy na podstawie ustawy z 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, złożyło jak dotąd 32 pracodawców, zatrudniając łącznie 84 osoby na stanowiskach: woźna, ślusarz, monter urządzeń energetyki odnawialnej, rozbieracz - wykrawacz, magazynier, pracownik sortowni, handlowiec, szlifierz metali, monter urządzeń energetyki odnawialnej oraz pracownik pielęgnacji kortów tenisowych. Chęć zatrudniania osób z Ukrainy zgłaszają również lokalni rolnicy.

eprasa.pl b5d17edad3 **(w)**

Z OSTATNIEJ CHWILI

Bolesna przejażdżka hulajnogą

Dwie młode kobiety, jadące razem na hulajnodze, zostały ranne, po potrąceniu przez toyotę. Do wypadku doszło ok. godz. 21 w minioną niedzielę obok galerii Vivo.

Kobiety wjechały na jezdnię na zielonym świetle dla rowerzystów. W tym samym czasie zapaliła się zielona strzałka dla aut skręcających z al. Tysiąclecia w al. Unii Lubelskiej. Kierowca toyoty wjechał wprost w użytkowniczki hulajnogi. Ranne kobiety przewieziono do szpitala. Nie tylko kierowcę auta osobowego czekają kłopoty prawne. Muszą być przygotowane na nie również poszkodowane – bo nie wolno używać hulajnogi do przewozu innych osób.

(I)

Postać warta przywołania

Lubelscy mecenasi uhonorowali zasłużonego poprzednika

W ubiegły wtorek przy grobie dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie adwokata Stanisława Kalinowskiego na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie odsłonięta została pamiątkowa tablica. W ten sposób lubelscy mecenasi postanowili dodatkowo upamiętnić i uhonorować swojego wybitnego i zasłużonego poprzednika.

Uroczystość odbyła się na dwa dni przed rocznicą 134. urodzin śp. Stanisława Kalinowskiego z udziałem m.in. dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie adw. **Bartosza Przeciechowskiego** i byłych dziekanów: **Stanisława Estreicha** oraz **Andrzeja Banaszkiewicza.**

Stanisław Kalinowski był nie tylko wybitnym prawnikiem, ale również człowiekiem o wielkim sercu i odwadze. Przed wojną był sędzią i adwokatem, w latach 1936-39 dziekanem Lubelskiej Izby Adwokackiej. Zasiadał w Radzie Miasta Lublin, a w 1929 roku otrzymał najwięcej głosów w wyborach na prezydenta Lublina, ale nie mając poparcia piłsudczyków nie mógł objąć urzędu. W czasie wojny ukrywał przed niemieckim okupantem obrazy Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem" i „Kazanie Piotra Skargi" oraz kolekcję złotych, historycznych monet. Kiedy Niemcy zażądali od niego przedstawienia listy lubelskich adwokatów, których chcieli wywieźć do Rzeszy, wpisał na nią tylko swoje nazwisko. Został aresztowany i do lutego 1940 roku więziony na Zamku Lubelskim. Po wyjściu na wolność opiekował się wdowami po lubelskich adwokatach, a po wyzwoleniu współorganizował i został pierwszym prezesem Centralnego Komitetu Opieki Społecznej. Po wojnie przewodniczył Komitetowi Odbudowy Katedry Lubelskiej i był prezesem diecezjalnego Caritasu w Lublinie. Zmarł 10 lipca 1954 roku w Lublinie. **ZM**

FOTORALLUBLIN.PL

Odsłonięcie tablicy przy grobie dziekana Stanisława Kalinowskiego

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

26.03.2022 r. Zdzisław Kowalski, 75 lat
3.04.2022 r. Alicja Nowakowska, 79 lat
3.04.2022 r. Jan Wiśniewski, 51 lat
4.04.2022 r. Włodzimierz Chęć, 76 lat
5.04.2022 r. Tadeusz Budzyński, 74 lata
5.04.2022 r. Krystyna Pawlak-Wajrak z d. Wójcik, 83 lata
6.04.2022 r. Janina Czyżewska, 75 lat
6.04.2022 r. Krzysztof Osuch, 53 lata
6.04.2022 r. Krzysztof Rybak, 51 lat
6.04.2022 r. Halina Szopa, 62 lata
6.04.2022 r. Maria Ziętek, 84 lata
7.04.2022 r. Ryszard Kuchta, 65 lat
7.04.2022 r. Jerzy Szpetmański, 81 lat
8.04.2022 r. Teresa Dąbrówka, 60 lat
8.04.2022 r. Krystyna Góra, 97 lat
8.04.2022 r. Andrzej Jaszczuk, 65 lat
9.04.2022 r. Halina Bartecka z d. Bryl, 81 lat
9.04.2022 r. Teresa Kędzierska, 90 lat
9.04.2022 r. Dariusz Metelski, 59 lat
10.04.2022 r. Danuta Piwkowska z d. Piechacka, 84 lata
11.04.2022 r. Barbara Ruszniak, 77 lat
11.02.2022 r. Mirosława Widawska z d. Zdybicka, 95 lat
11.04.2022 r. Władysław Popławski, 89 lat
13.04.2022 r. Grzegorz Kwiatkowski, 61 lat

ŚWIDNIK

5.04.2022 r. Marta Kozłowska-Uherek 64 lata
5.04.2022 r. Marek Wodnicki, 70 lat
6.04.2022 r. Ryszard Kaczanowski, 80 lat
6.04.2022 r. Barbara Kostrzewska, 72 lata
6.04.2022 r. Henryk Kuperski, 81 lat
6.04.2022 r. Zdzisław Szymański, 60 lat
9.04.2022 r. Krystyna Kardas, 84 lata
10.04.2022 r. Zbigniew Sikora, 75 lat
11.04.2022 r. Genowefa Zuber, 96 lat

nowy tydzień W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

W środę nadzwyczajna sesja

Będą pieniądze na most

Rada Miasta Lublin zbierze się w środę na nadzwyczajnej sesji. Prezydent Krzysztof Żuk (PO) zwołał ją w celu zmiany uchwały budżetowej, która umożliwi przebudowę sypiącego się mostu na ul. Żeglarskiej.

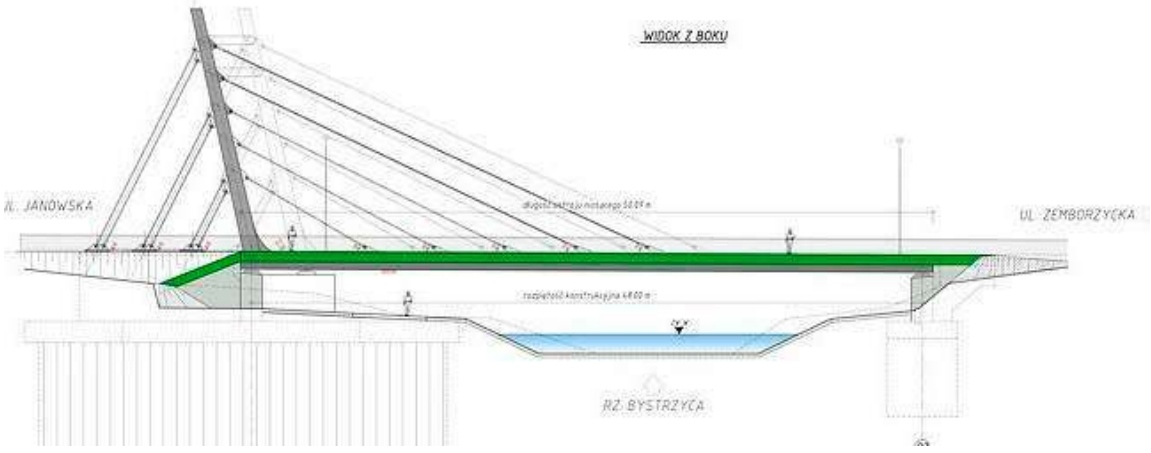

FOT. UM LUBLIN

Tak będzie wyglądał nowy most nad Bystrzycą na ulicy Żeglarskiej (wizualizacja)

Obiekt od lat czekał na wyburzenie i zastąpienie nową konstrukcją. W tym roku takie prace wreszcie stały się możliwe dzięki dofinansowaniu ze środków Unii Europejskiej. Przebudowany odcinek ul. Żeglarskiej miał zgodnie z celem projektu stanowić dojazd do ukończonej w roku ubiegłym w ramach projektu „Budowa, modernizacja przystanków i węzłów przesiadkowych zintegrowanych z innymi rodzajami transportu dla potrzeb LOF nowej pętli komunikacji miejskiej".

Po otwarciu ofert od potencjalnych wykonawców pojawił się jednak problem. Najtańsza oferta, złożona przez Primost Południe z Będzina, przekraczała 36 mln zł, a najdroższa (spółki INTOP Tarnobrzeg) opiewała na prawie 54 mln zł. Tymczasem miasto zarezerwowało w budżecie na inwestycję nieco ponad 16 mln zł.

Miasto było w kropce. Dołożyć brakujące 20 mln złotych nie bardzo było z czego, a powtarzanie przetargu i liczenie na tańsze oferty, które mieściłyby się lub chociaż byłyby zbliżone do zaplanowanego budżetu, też wydawało się nierealne. Tymczasem Ratusz powinien zakończyć inwestycję w tym roku, bo w przeciwnym razie zagrożone może być unijne dofinansowanie.

Pomocną dłoń do Lublina wyciągnął Marszałek Województwa Lubelskiego, **Jarosław Stawiarski**, który poinformował miasto o możliwości zwiększenia dotacji na projekt o kolejne 16 mln zł. Miasto zostało przy tym zobligowane do przedłożenia dokumentów do zawarcia aneksu do umowy o dofinansowanie projektu w terminie do 21 kwietnia 2022 r. Stąd zwołana na tę środę, 20 kwietnia, nadzwyczajna sesja, na której radni uchwalą zmianę budżetu, uwzględniającą zwiększenie wartości projektu, a tym samym dochodów i budżetu miasta o wspomniane 16 mln zł.

– Pozwoli to na rozstrzygnięcie postępowania przetargowego, ponieważ zarządzeniem Prezydenta Miasta, już wcześniej zabezpieczono w budżecie resztę brakującej kwoty w wysokości 4,2 mln zł – informuje biuro prasowe lubelskiego Ratusza.

Nowy most będzie większy od obecnego. Jego długość wyniesie 50 m, a szerokość 19 m. Będzie to obiekt jednoprzęsłowy ze wzmocnieniem w formie podwieszenia. W jego kolorystyce dominować będą odcienie szarości z zielonymi akcentami.

Marek Kościuk

Blisko 50 mln zł unijnego wsparcia dla Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy i szpitala przy al. Kraśnickiej

Z myślą o pacjentach po koronawirusie

To dobra informacja dla pacjentów borykających się z problemami po przechorowaniu koronawirusa. Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w Lublinie otrzyma 24 mln zł z Unii Europejskiej na warty 34 mln zł projekt związany ze zwalczaniem skutków pandemii Covid-19.

– Dzięki środkom europejskim zwiększymy jakości świadczonych usług oraz rozszerzymy je o diagnostykę czy rehabilitację. Pozwoli nam to nie tylko pozyskać nowych pacjentów, ale także zapewnić lepsze warunki pracy dla lekarzy – tłumaczyła A**nna Rutczyńska-Rumińska**, dyrektor WOMP, podpisując na początku ubiegłego tygodnia z marszałkiem Jarosławem Stawiarskim umowę na dofinansowanie projektu pn. Rozwój i podniesienie jakości usług medycznych Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy centrum profilaktyczno-leczniczego w Lublinie poprzez rozbudowę infrastruktury i doposażenie bloku C w związku ze zwalczaniem skutków pandemii Covid-19.

Pandemia koronawirusa okazała się jedną z najtrudniejszych prób dla systemu ochrony zdrowia i uwidoczniła obszary wymagające wsparcia, także w zakresie podstawowej i ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Interwencja pozwoli przede wszystkim na zwiększenie działań związanych z diagnostyką i leczeniem pacjentów covidowych oraz pocovidowych (diagnostyka powikłań oraz rehabilitacja pocovidowa). Inwestycja będzie polegała na dobudowie do budynku głównego pięciokondygnacyjnego budynku (C) i dwukondygnacyjnego budynku poradni dla dzieci (E). Powstanie funkcjonalny i wyposażony w nowoczesny sprzęt medyczny budynek.

Dzięki ograniczeniu barier architektonicznych, optymalnemu wykorzystaniu przestrzeni i wysokiemu standardowi gabinetów lekarskich czy sal zabiegowych inwestycja wpłynie na podniesienie poziomu komfortu pacjentów Ośrodka. Tym samym przyczyni się do poprawy jakości świadczeń. W ramach projektu zakupiona zostanie także aparatura medyczna i dodatkowe wyposażenie. Działania w ramach projektu pozwolą także na przyspieszenie diagnostyki oraz umożliwią skierowanie pacjenta (w tym pacjentów po przebytym zakażeniu wirusem SARS-CoV-2) do właściwego leczenia na poziomie ambulatorium.

Nowoczesny sprzęt i e-usługi

Na podobne wsparcie z UE może liczyć także Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego SP ZOZ w Lublinie

Pierwszą inwestycją placówki będzie projekt polegający na podniesieniu jakości usług informatycznych. Szpital wyda na jego realizację 6,4 mln zł, z czego środki unijne wyniosą blisko 6,1 mln zł. Celem przedsięwzięcia jest zwiększenie dostępności do usług z zakresu ochrony zdrowia świadczonych przez szpital drogą elektroniczną. Planowane do realizacji prace obejmą m.in. wdrożenie systemów i 10. e-usług informatycznych dla pacjentów, a także zwiększenie stopnia cyfryzacji szpitala. Projekt przyczyni się m.in. do poprawy dostępu do informacji medycznej dla pacjentów, jak i pracowników jednostki, skrócenia czasu oczekiwania na świadczenie, poprawy jakości procesu leczenia czy podniesienia efektywności ekonomicznej jednostki.

„Wyszyński" zrealizuje także projekt polegający na zwiększeniu efektywności funkcjonowania Klinicznego Oddziału Toksykologiczno-Kardiologicznego poprzez modernizację, zakup nowoczesnego sprzętu medycznego oraz jego wymianę za ponad 18,5 mln zł, z czego Unia Europejska wyłoży blisko ponad 17,6 mln zł.

Inwestycja polegać będzie na modernizacji budynku G dla potrzeb Klinicznego Oddziału Toksykologiczno-Kardiologicznego (KOT-K). Budynek G jest 4-kondygnacyjnym blokiem o powierzchni użytkowej 3200 m2, z czego zakres kardiologii zajmie 2250 m2, a toksykologii – odpowiednio 950 m2. Modernizacja ta będzie służyć poprawie dostępności do świadczeń udzielanych przez szpital. Chodzi m.in. o utworzenie: oddzielnej, monitorowanej Izby Przyjęć dedykowanej wyłącznie pacjentom Klinicznego oddziału Toksykologiczno-Kardiologicznego, pracowni hiperbarii tlenowej, 18 stanowisk monitorowanych (z zakresu m.in. toksykologii, kardiologii), gabinetu USG, gabinetu psychologa/psychiatry oraz dwóch gabinetów znajdujących się w tym samym budynku przeznaczonych na poradnię i salę pobytu dziennego.

– Oddział Toksykologiczno-Kardiologiczny zajmuje się przypadkami dość agresywnymi, jeśli chodzi o przebieg choroby. Nową formułą jest także leczenie starszych dzieci. Niezależnie od tego, system informatyczny ma te procesy wspomóc i wyposażyć w odpowiednie instrumenty do gromadzenia, przetwarzania danych medycznych, a także wymiany między placówkami. Dzięki temu projektowi wejdziemy w pełni elektroniczną komunikację – podsumowuje **Piotr Matej**, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego im. Stefana Kardynała Stefana Wyszyńskiego przy al. Kraśnickiej w Lublinie.

Ponadto w ramach inwestycji zakupiony zostanie sprzęt medyczny, m.in. defibrylatory, łóżka, respiratory, kardiomonitory z centralą czy pompy strzykawkowe. **BS**

Jedną z 17 gruntówek, które zyskają bitumiczną nawierzchnię będzie ulica Szafirowa

ŚWIDNIK. Ulepszą 17 ulic

Czas na kolejne gruntówki

Wiosenna, Tęczowa, Olchowa, Szafirowa czy Barwna - to tylko część z ulic, które będą miały nową, równą nawierzchnię. Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek rozpoczęło prace związane z modernizacją kolejnych kilkunastu gruntówek.

W 2020 roku Urząd Miasta Świdnik ogłosił przetarg na utwardzenie około 40 gruntowych ulic. Wygrało go konsorcjum związane przez świdnicki Pegimek i Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina. Prace ruszyły jesienią. Przed zimą drogowcom udało się wykonać ponad połowę z zaplanowanych ulic. Resztę dokończono wiosną 2021 r.

Kosztem 4,5 mln zł ulepszono prawie 9 kilometrów gruntowych dróg obejmujących 38 ulic. Urząd miasta (już jakiś czas temu) oszacował, że gdyby chciał kompleksowo przebudować wszystkie te ulice potrzebowałby ponad 150 mln zł i przynajmniej kilku, jeśli nie kilkunastu lat. Można powiedzieć, że szybko i stosunkowo niewielkim nakładem udało się znacznie polepszyć stan miejskich gruntówek.

– Nie chodziło nam tylko o załatanie dziur. Zastosowaliśmy nowatorską technologię. Betonowa podbudowa została pokryta asfaltem. Gwarantuje to dużą trwałość nawierzchni – mówił w lipcu ub. r., po zakończeniu pierwszego etapu, **Waldemar Jakson**, burmistrz Świdnika.

Zanim prace dotyczące pierwszej tury gruntówek dobiegły końca, Ratusz zapowiadał, że jeśli uda mu się wygospodarować środki, utwardzone zostaną kolejne ulice. Zgodnie z tymi zapowiedziami we wrześniu ub. r. ogłoszono przetarg na drugi etap modernizacji gruntówek. Wpłynęła jedna oferta – konsorcjum Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych z Lublina (lider) i P.K. Pegimek ze Świdnika (partner), z kwotą 3,2 mln zł. To znacznie więcej niż urząd miasta przewidywał (1,5 mln zł), ale ostatecznie zdecydował się dołożyć brakującą kwotę.

Jak mówi Jerzy Irsak, prezes Pegimeku, prace na gruntówkach rozpoczęły się kilka tygodni temu.

– W tej chwili prowadzone są roboty ziemne, prowadzimy wykopy, sprzątamy teren, nawozimy tłuczeń. Zaczęliśmy od tych ulic, które wymagają przygotowania podbudowy; te które już ją mają i będą wymagały tylko użycia recyklera, zostawiamy na później – mówi **Jerzy Irsak,** szef Pegimeku.

Drugi etap modernizacji gruntówek obejmie 17 ulic o łącznej długości ok. 3 km: Kolorową, Olchową, Tęczową, Wiosenną, Dukt Leśny, Szafirową, Turkusową, Lazurową, Kasperka, Majewskiego, Boczną Piłsudskiego I, Boczną Piłsudskiego II, Boczną Solidarności, Boczną Gruszczyńskiego, Boczną Partyzantów, Barwną i Boczną Gospodarczej. Zakres prac jest różny. Na niektórych ulicach ograniczą się one do modernizacji istniejącej nawierzchni, a na innych potrzebne będzie wycinka drzew i krzewów czy wykonanie kanalizacji deszczowej.

(w)

REKLAMA

OGŁOSZENIE SPRZEDAŻY

Likwidator Spółdzielni Mieszkaniowej „Białka" w likwidacji sprzedaje:

Nieruchomość gruntowa z przeznaczeniem na cele budowlane – mieszkaniowe lub wielomieszkaniowe

Położona w miejscowości Białka k/Krasnegostawu, nr działki 17/18

Powierzchnia 0,99 ha

Nr Księgi wieczystej ZA1K/00045333/4

Bezpośredni dostęp do drogi publicznej o nawierzchni twardej , media: energia elektryczna, wodociąg, kanalizacja sanitarna, gazociąg. Uregulowany stan prawny. Położona w sąsiedztwie terenów zabudowanych na cele mieszkaniowe

Kontakt : tel. 502-133-044

Radny Nowak chce pomóc mieszkańcom kamienicy przy Cyruliczej

Zostali bez dachu nad głową

O pomoc mieszkańcom budynku przy ulicy Cyruliczej 4, w którym niedawno wybuchł pożar, apeluje Marcin Nowak, wiceprzewodniczący lubelskiej rady miasta. Lokatorzy zostali bez dachu nad głową.

W kamienicy przy Cyruliczej 4 na Starym Mieście znajduje się 12 mieszkań. Do końca listopada 2017 roku obiekt administrował Zarządu Nieruchomości Komunalnych w Lublinie, obecnie budynek pozostaje w zarządzie prywatnym. 20 lat temu nadzór budowlany nakazał współwłaścicielom kamienicy wyłączyć z użytkowania jej część ze względu na zły stan techniczny.

Pod koniec marca tego roku w oficynie budynku wybuchła butla gazowa, a następnie - pożar. Mieszkańcy pozostali bez dachu nad głową, ponieważ niedługo po zdarzeniu, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, czasowo wyłączył oficynę z użytkowania.

Marcin Nowak, wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin, poprosił Ratusz o pomoc mieszkańcom. – Według moich informacji, przed nieszczęśliwym wypadkiem, w budynku mieszkało 39 osób, z czego znaczna część to dzieci, zajmując 10 lokali. Niezbędne jest zapewnienie im pomocy przez miasto w uzyskaniu tymczasowych lokali zastępczych – napisał Nowak w interpelacji do władz Lublina.

Andrzej Wojewódzki, sekretarz miasta wyjaśnił, że „dyżurny Miejskiego Centrum Zarządzania Kryzysowego poinformował poszkodowanych o możliwości zakwaterowania w lokalach będących w dyspozycji Centrum Interwencji Kryzowej w Lublinie". – Obecnie w CIK przebywa 16 osób: 3 rodziny i osoba samotna – wylicza Wojewódzki, zaznaczając, że znaczna część mieszkańców chce być uwzględniona w opracowywanym w tym roku „wykazie osób zakwalifikowanych do zawarcia umowy najmu lokalu będącego w zasobach miasta".

Sekretarz wyjaśnił też, że „w świetle obowiązującej ustawy o ochronie praw lokatorów, obowiązek zapewnienia lokalu (…) oraz pokrycia kosztów przeprowadzki spoczywa na właścicielu budynku", a zatem w tym przypadku – nie byłoby to obowiązkiem miasta.

Przepisy są jednak znacznie bardziej skomplikowane, bo jednocześnie „w przypadku najemców opłacających tzw. czynsz regulowany w dniu poprzedzającym wejście w życie ustawy (lipiec 2001 roku), obowiązek zapewnienia najemcom lokalu zamiennego oraz pokrycia kosztów przeprowadzki", spoczywa na gminie. Przepis obowiązywał wprawdzie do końca 2021 roku, ale obecnie procedowany jest projekt ustawy, aby zasada obowiązywała do końca 2024 r. – Wydział Spraw Mieszkaniowych w celu stwierdzenia ewentualnego obowiązku, a także chcąc ustalić aktualny stan prawny wyłączonych z użytkowania lokali, wystąpił do zarządcy nieruchomości o podanie szczegółowych danych dotyczących lokatorów – poinformował Wojewódzki i zapowiedział, że po otrzymaniu odpowiedzi, miasto podejmie kolejne działania.

TN

W „Przysiędze Ireny" odnajdziemy m.in. lubelską starówkę

Lublin zagrał w światowej produkcji

FOT. UM LUBLIN

Od 10 do 15 kwietnia na Starym Mieście w Lublinie oraz w Muzeum Wsi Lubelskiej ekipa filmowców kręciła zdjęcia do filmu „Przysięga Ireny". To największa dotąd międzynarodowa produkcja filmowa realizowana w Lublinie przy wsparciu miasta. Film, z udziałem m.in. Sophie Nelisee, Dougray'a Scotta czy Andrzeja Seweryna, na ekrany kin na całym świecie, ma wejść przyszłym roku.

Akcja kanadyjsko-amerykańsko-polskiej produkcji rozgrywa się w realiach II wojny światowej i inspirowana jest wyjątkową biografią **Ireny Gut**, Polki, odznaczonej medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata" .

– Twórcy kanadyjscy, szukając odpowiedniego partnera do realizacji filmu „Przysięga Ireny", analizowali kilka miast w Polsce. Ostatecznie wybrali Lublin, który w ich przekonaniu najlepiej oddaje klimat i atmosferę opowiadanej historii, co z pewnością będzie miało ogromny wpływ na wartość artystyczną filmu. Ze swojej strony zaoferowaliśmy szeroki zakres wsparcia organizacyjnego. Lubelski Fundusz Filmowy, dzięki wieloletniemu doświadczeniu, udziela profesjonalnej pomocy ekipom filmowym, dostosowując ją do indywidualnych oczekiwań. Udział Miasta w międzynarodowych produkcjach gwarantuje promocję Lublina nie tylko w Polsce, ale także na świecie – mówi **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

Lubelskie zdjęcia do filmu powstały m.in. na Rynku, gdzie w ubiegły wtorek stanęła szubienica i kręcono scenę przeprowadzanej przez hitlerowców publicznej egzekucji, ulicach Rybnej, Noworybnej, Ku Farze, Grodzkiej, Królewskiej oraz w Muzeum Wsi Lubelskiej.

Fabuła filmu oparta jest na biografii urodzonej w 1992 roku w Kozienicach Ireny Gut. Po wybuchu II wojny światowej, jako uczennica szkoły pielęgniarskiej, włączyła się w pomoc medyczną dla wojska. Dalsze koleje losu wyznaczała jej wielka odwaga i niezgoda na bierność wobec nieszczęścia ludzi dotkniętych wojenną przemocą. W 1982 roku Irena Gut Opdyke została odznaczona medalem „Sprawiedliwy wśród narodów świata". Zmarła w 2003 roku w USA.

Scenariusz do „Przysięgi Ireny" napisał Dan Gordon, autor scenariuszy do takich obrazów jak: „Rain Man", „Wyatt Earp" czy „Rambo - Ostatnia krew". Reżyserką filmu jest Louise Archambault, nagradzana kanadyjska reżyserka i scenarzystka filmowa, a w rolę głównej bohaterki wcieliła się kanadyjska aktorka **Sophie Nelisee**. Na ekranie zobaczymy również m.in. **Dougray'a Scotta,** znanego m.in. z roli czarnego charakteru w 'Mission Impossible II' i **Andrzeja Seweryna**.

Miasto Lublin dofinansowało produkcję filmu „Przysięga Ireny" kwotą 123 tys. zł. Premiera filmu planowana jest w 2023 roku. Film będzie dystrybuowany w kinach na całym na świecie, a w Polsce wyświetlany we wszystkich sieciach multipleksów i kinach niezależnych.

Opr. ZM

HAJDÓW-ZADĘBIE. 16 rodzin czeka na dojazd do posesji

My chcemy się rozwijać, nie zwijać...

Mieszkańcy rejonu ulic Hajdowskiej i Turystycznej nareszcie mogą myśleć z nadzieją na rozwiązanie problemów drogowych. Ratusz przekazał nam dobre wieści w ich sprawie.

– *„Zwracamy się z prośbą o interwencję w sprawie zaplanowanej już dawno budowy dróg gminnych 022D i 023D w rejonie ulicy Hajdowskiej i Turystycznej w Lublinie. Ponieważ miasto Lublin robi nam jak zawsze pod górkę, ponieważ nie chce dołożyć do tej inwestycji pieniędzy, pokazując, po raz kolejny zresztą, że ma nas w d…. My chcemy się rozwijać a nie zwijać, potrzeba budowy dróg nie jest wyssana z palca. 16 rodzin nie ma wytyczonej drogi do swoich posesji i domów, ale Miasto Lublin jak zwykle robi na w konia. Prosimy się sprawą zainteresować"* – napisali w mailu do redakcji „Nowego Tygodnia".

Ratusz ma dla nich jednak dobre wieści. – Przetarg na budowę dróg gminnych 022D i 023D wraz z infrastrukturą w rejonie ulic Turystycznej i Hajdowskiej ogłoszono 1 marca br., natomiast otwarcie ofert nastąpiło 18 marca br. Cena złożonej najniższej oferty (4 461 609,96 zł) przewyższa kwotę jaką Zamawiający zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia (4 162 310,00 zł). W świetle ustawy Prawo zamówień publicznych możliwe jest zwiększenie środków przeznaczonych na realizację zamówienia. Z takim wnioskiem wystąpił Zarząd Dróg i Mostów. Na sesji zaplanowanej na 28 kwietnia będzie on rozpatrywany. W projekcie WPF skierowanym na sesję proponuje się zwiększenie limitu wydatków roku 2023 o kwotę 300 tys. zł. Tym samym postępowanie nie zostało jeszcze rozstrzygnięte - nie wybrano wykonawcy, ani nie unieważniono przetargu. Sprawa jest nadal w toku – wyjaśnia **Justyna Góźdź** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

Do sprawy powrócimy. **(I)**

Kolejne podejście do powstania przy ul. Kunickiego Centrum Sztuki Dzieci i Młodzieży

„Kolejarz" jeszcze zatętni życiem

Wraca sprawa przebudowy Domu Kultury Kolejarza w Lublinie i uruchomienia w nim Centrum Sztuki Dzieci i Młodzieży z nową siedzibą Teatru Andersena. Miasto ogłosiło właśnie postępowanie na wykonanie wielobranżowej dokumentacji projektowej dla takiej inwestycji. Tętniąca, do początku XXI wieku, życiem placówka od dawna działa na ćwierć gwizdka, mimo ogłoszonych już dekadę temu planów jej reaktywacji. Tym razem ma się udać, choć dalej nie wiadomo, kiedy.

O przebudowie Domu Kultury Kolejarza i przeniesieniu tam m.in. „tułającego się" po mieście Teatru Andersena (po wyprowadzce z klasztoru oo. Dominikanów, obecnie wystawia w Centrum Spotkania Kultur – przyp. aut.) mówi się od lat. W 2013 roku Lublin pozyskał nawet z ministerstwa kultury dofinansowanie na opracowanie dokumentacji projektowej pn. „Przebudowa, rozbudowa i nadbudowa oraz termomodernizacja i zmiana sposobu użytkowania budynku Dom Kultury „Kolejarz" usytuowanego przy ul. Wł. Kunickiego 35 w Lublinie na Teatr im. H. Ch. Andersena". Sporządzona kosztem 380 tys. zł dokumentacja zakładała powstanie na bazie DKK nowoczesnego, dostosowanego dla osób z niepełnosprawnościami obiektu z dużą sceną z widownią dla ponad 250 osób, sceną kameralną dla 100 widzów, salą wielofunkcyjną, salą edukacyjno-kulturalną, salami prób, garderobami, pracowniami technicznymi, a także pomieszczeniami na potrzeb świetlicy środowiskowej, Biura Obsługi Mieszkańców i Rady Dzielnicy. Koszt takiej inwestycji wstępnie wyliczono wówczas na ok. 46 mln zł. Wszystko było gotowe do wystąpienia o pozwolenie na budowę, ale inwestycja nie ruszyła z powodów finansowych. Miasto liczyło, że zdobędzie na nią fundusze unijne, ale w międzyczasie zmieniły się kryteria dofinansowania tego typu przedsięwzięć i maksymalną wartość dotowanych projektów ograniczono do 5 mln euro. Dokumentacja trafiła do kosza, a Ratusz zdecydował, że opracuje nową, ograniczającą koszty inwestycji, nie wykluczając, że w miejscu DDK stanie całkiem nowy budynek. Kompletna dokumentacja jednak nie powstała. Skończyło się na koncepcji programowo-przestrzennej oraz koncepcji architektonicznej. Opracowania ograniczały zakres prac do zapewniania realizacji jedynie funkcji teatralnej dającej możliwość aplikowania o środki zewnętrzne. By można je było pozyskać, Ratusz zgłaszał przedsięwzięcie do Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Lubelskiego w 2015 i 2016 roku i do aktualizowanej strategii Rozwoju Województwa Lubelskiego 2030, by mogła zostać dofinansowana w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Od kilku lat o sprawie była cisza, sporadycznie przerywana pytaniami radnych, co dalej z DKK „Kolejarz" i nową siedzibą Teatru Andersena, na które urzędnicy odpowiadali, że plany są ciągle aktualne, ale obecnie nie ma żadnych naborów wniosków o dofinansowanie takich projektów, a bez pieniędzy zewnętrznych miasto takiej inwestycji nie udźwignie.

Dom Kultury „Kolejarz" kiedyś tętnił życiem

Inwestycja jawi się wielką

To, że Ratusz nie odpuszcza przebudowy DKK „Kolejarz" na nowoczesną placówkę kultury, potwierdził tegoroczny budżet miasta. Pojawił się w nim zapis o przeznaczeniu w latach 2022-24 4,3 mln zł na wykonanie projektu budowlano-wykonawczego przebudowy budynku DK „Kolejarz" na siedzibę Centrum Sztuki Dzieci i Młodzieży w Lublinie, z czego 50 tys. na rok bieżący.

W ubiegłym tygodniu Ratusz ogłosił postępowanie na wykonanie dokumentacji. Na przedstawienie wstępnej koncepcji wybrany wykonawca będzie miał cztery miesiące od podpisania umowy, kolejne 6 miesięcy na projekt budowlany i projekt rozbiórek i następne 8 miesięcy na wszystkie pozostałe dokumenty i uzgodnienia niezbędne do uzyskania pozwolenia na budowę. Miasto chce realizować inwestycję w wersji max, jaką zakładała poprzednia gotowa koncepcja. W przebudowanym i rozbudowanym obiekcie miałoby się znaleźć miejsce na Teatr Andersena z dużą salą widowiskową na 300 miejsc i sceną o wymiarach 12 m x 12 m oraz z salą kameralną dla 100 widzów z małą, sceną mobilną. Sale byłyby oddzielone śluzą akustyczną, tak by była możliwość prezentacji widowisk na obu salach jednocześnie. W budynku miałyby się znaleźć również pomieszczenia na: zaplecza dla około 70-osobowego zespołu pracowników, 4 garderoby, charakteryzatornię, modelarnię, farbiarnię, pracownię krawiecką, mechanizatornię, malarnię, stolarnię, pralnię, magazyny i pomieszczenia technologiczne, podręczne magazynki i warsztaty oraz magazyn o powierzchni co najmniej 800 m2, do przechowywania dekoracji niewykorzystywanych na bieżąco. Oprócz pomieszczeń administracyjnych ma być 6 pokoi o standardzie hotelowym z aneksem kuchennym i łazienkami dla realizatorów spektakli w okresie prób oraz artystów gościnnych, foyer dla minimum 400 osób, przestrzeń na kawiarnię i wystawy czasowe. Na zewnątrz wykonawca powinien zaprojektować miejsca parkingowe dla 2 autokarów, ciężarówki oraz około 30 miejsc postojowych dla widzów oraz pracowników teatru.

Na parterze rozbudowanego budynku nadal mieściłaby się działająca dziś w DK „Kolejarz" Filia nr 7 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego, ale zyskałaby dodatkową przestrzeń i o wiele wyższy komfort. W nowym obiekcie, oprócz siedziby biblioteki znajdzie się także Ilustratornia/Sztuka Książki – Pracownia Edukacji Artystycznej i Działań Twórczych z salami warsztatowymi. Do biblioteki prowadziłoby odrębne wejście, podobnie jak do trzeciej z instytucji, która miałaby znaleźć swoją siedzibę w budynku - świetlicy środowiskowej „Pracownia Kreatywna", prowadzonej przez Dzielnicowy Dom Kultury „Bronowice". W założeniu świetlica ma być miejscem, gdzie na powierzchni min. 100 m2, znajdą się: sala edukacji kulturalnej, pomieszczenia administracyjno-socjalne, szatnia oraz sanitariaty.

– Ostateczny kształt obiektu i jego funkcjonalności poznamy dopiero po opracowaniu wstępnego projektu architektoniczno-budowlanego, kiedy to okaże się co będzie możliwe do zaprojektowania, biorąc pod uwagę gabaryty działki i inne uwarunkowania – zastrzega **Krzysztof Żuk,** prezydent Lublina, zapewniając, że miasto nigdy nie zapomniało o budynku DK „Kolejarz" charakterystycznym nie tylko dla samej dzielnicy, ale również całego kulturalnego Lublina. – Budowa Centrum Sztuki Dzieci i Młodzieży przywróci potencjał i znaczenie tego miejsca. Będzie to nowoczesna instytucja, dedykowana przede wszystkim dzieciom i młodzieży, ale nie tylko.

Miasto zakłada, że nowy obiekt powinien zostać oddany do użytku do końca 2027 r. Takich gwarancji, a nawet pewności, że do tego czasu choć ruszą jakieś prace budowlane, nie ma.

– Termin realizacji tego dużego i istotnego z punktu widzenia miasta przedsięwzięcia będzie uzależniony od pozyskania na ten cel środków z funduszy zewnętrznych – przyznaje prezydent Żuk.

ZM

eprasa.pl b5d17edad3

Wykorzystanie energii w Lublinie w perspektywie 2030 roku

Ograniczenie zużycia surowców naturalnych oraz różnicowanie źródeł energii to główne działania miasta w celu osiągnięcia neutralności klimatycznej. Taki kierunek zakłada uchwalona w styczniu Strategia Lublin 2030. To szansa na zmniejszenie produkcji energii z tradycyjnych źródeł, a tym samym poprawę środowiska naturalnego i jakości życia mieszkańców.

– Lublin od lat termomodernizuje budynki i zmienia sposób ogrzewania z opartego na paliwie stałym na inny, bardziej ekologiczny. Strategia Lublin 2030 przewiduje podjęcie działań dla zmniejszenia zużycia surowców naturalnych oraz zwiększenie udziału energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych, wykorzystując do tego istniejące zasoby. Ważnym partnerem w tym zadaniu są lubelskie uczelnie, które wspólnie z miastem mogą prowadzić badania nad nowymi technologiami w zakresie energii – mówi **Krzysztof Żuk**, Prezydent Miasta Lublin.

Zapotrzebowanie energetyczne Lublina stale rośnie. W okresie 2008–2018 zużycie energii elektrycznej w Lublinie wzrosło o ponad 27%. Sprostanie wyzwaniom stale rozwijającego się miasta będzie możliwe m.in. dzięki działaniom zaplanowanym w ramach Strategii Lublin 2030, a także projektom inwestycyjnym realizowanym przez lubelskich operatorów.

W efekcie realizowanych przez Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej S.A. projektów, powstanie nowoczesna infrastruktura ciepłownicza, która zapewni mieszkańcom niezawodną dostawę ciepła przez kolejnych kilkadziesiąt lat. Zmniejszą się również znacząco straty ciepła w całym systemie, co oznacza mniejsze zużycie paliw, ograniczenie emisji pyłów i gazów cieplarnianych, a tym samym poprawę warunków życia mieszkańców Lublina.

– W kontekście europejskich i krajowych dokumentów strategicznych, najważniejszym zadaniem dystrybutorów ciepła na najbliższe lata będzie poprawa dostępności do ciepła systemowego oraz zapewnienie odbiorcom czystego ciepła o określonych parametrach ekologicznych. Istotna jest również poprawa efektywności systemów ciepłowniczych oraz projektowanie i budowa nowoczesnych sieci, które z jednej strony zapewnią elastyczne regulowanie podaży ciepła, dostarczanego do sieci przez zróżnicowane podmioty, z drugiej strony zagwarantują komfort cieplny odbiorcom przy jak najniższym poziomie zużycia energii – podkreśla **Marek Goluch**, Prezes Lubelskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej.

FOT. LPEC

Inteligenta sieć ciepłownicza

W kontekście zapewnienia efektywności energetycznej miasta, aktualnie flagowym projektem inwestycyjnym miejskiej spółki LPEC jest budowa inteligentnej sieci ciepłowniczej. W ramach inwestycji, sieć zostanie wyposażona m.in. w infrastrukturę do monitorowania efektywności przesyłu ciepła, optymalizacji jej pracy oraz zintegrowanego zarządzania poszczególnymi elementami na odległość. Zastosowane rozwiązania umożliwią dobór parametrów w taki sposób, aby przesył ciepła odbywał się z minimalnymi stratami.

Lublin posiada bardzo korzystne warunki dla rozwoju energii opartej na odnawialnych źródłach energii (OZE) – szczególnie energii słonecznej – dlatego plany spółki obejmują też rozwój technologii związanych z fotowoltaiką. To w tym obszarze LPEC dostrzega obecnie olbrzymi potencjał, szczególnie biorąc pod uwagę skalę zużycia energii elektrycznej niezbędnej do pracy urządzeń ciepłowniczych.

Zgodnie z polską polityką energetyczną, od 2040 roku potrzeby cieplne wszystkich gospodarstw domowych, jak również przemysłu, usług, obiektów komercyjnych i biurowych mają być pokrywane przez ciepło systemowe oraz przez zero- lub niskoemisyjne źródła ciepła. Zakładane jest również zwiększenie udziału gospodarstw domowych korzystających z ciepła systemowego w miastach do 70% w 2030 roku.

Planowanie energetyczne i zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego jest zadaniem własnym gminy. Rolę operatorów sieci dystrybucyjnej na terenie Lublina pełnią: Polska Grupa Energetyczna Dystrybucja S.A., Towarzystwo Inwestycyjne „Elektrownia-Wschód" S.A. oraz PKP Energetyka S.A.

Na lubelski system ciepłowniczy składa się sieć ciepłownicza zarządzana przez Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej S.A. (LPEC S.A.) oraz dwie elektrociepłownie: PGE Energia Ciepła S.A. Oddział Elektrociepłownia w Lublinie Wrotków i Elektrociepłownia MEGATEM EC-Lublin Sp. z o.o.

Fundusze Europejskie Pomoc Techniczna
Rzeczpospolita Polska
Lublin MIASTO INSPIRACJI
Unia Europejska Fundusz Spójności

eprasa.pl b5d17edad3

FOT. MŁ. BRYGADA GRZEGORZ LATKOWSKI

Straty powstałe w wyniku pożaru wstępnie oszacowano na 450 tys. zł

Pożar w szeregowcu napędził stracha mieszkańcom ulicy Białostockiej

Pół miliona strat przez panele fotowoltaiczne?

27 strażaków przez kilka godzin gasiło pożar w szeregowcu przy ul. Białostockiej w Lublinie. Ogień szalał na dachu i poddaszu, mógł się przenieść na sąsiednie budynki. Straty wynoszą blisko pół miliona złotych.

W chwili dotarcia na miejsce zastępów PSP oraz OSP dach oraz poddasze były w całości objęte pożarem. Ogień na zewnątrz stłumiono potężnymi prądami środków gaśniczych. Ulica zaroiła się od wozów straży i innych służb ratunkowych.

– Po dostaniu się do środka budynku kontynuowano działania gaśnicze na poddaszu. W celu ugaszenia wszystkich zarzewi ognia niezbędne było przeprowadzenie prac rozbiórkowych na poddaszu budynku. Po zakończeniu działań gaśniczych budynek sprawdzono pod kątem obecności tlenku węgla – mówi st. kpt. **Andrzej Szacoń**, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej PSP Lublin.

Straty powstałe w wyniku pożaru oszacowano wstępnie na 450 tys. zł. Przyczyny powstania pożaru badają biegli z zakresu pożarnictwa. Nie wyklucza się, że powstał on na skutek przepięcia w instalacji elektrycznej paneli fotowoltaicznych zamontowanych na dachu budynku. W licznych komentarzach internauci zwracają uwagę na to, żeby „dobrze patrzeć na ręce" pracownikom montującym te urządzenia do pozyskiwania energii odnawialnej. Czasami bowiem zdarza się stosowanie złączy gorszej jakości, stosowanie zamienników, błędy w połączeniach. Po montażu warto przeprowadzić przegląd termiczny instalacji.

(I)

ŚWIDNIK. Wyglądało groźnie

Wjechała w rowerzystę

Chwila nieuwagi czy rozkojarzenia na drodze może sporo kosztować i nie chodzi tylko o mandat. Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w ubiegłym tygodniu na ul. Racławickiej w Świdniku. W prawidłowo jadącego rowerzystę wjechała kierująca toyotą 30-latka. Na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało.

W miniony wtorek (12 kwietnia) po godzinie 15 dyżurny świdnickiej komendy odebrał zgłoszenie o potrąceniu rowerzysty na ul. Racławickiej. Jak ustalili interweniujący na miejscu funkcjonariusze, 30-latka kierującą toyotą nie udzieliła pierwszeństwa znajdującemu się na przejeździe dla rowerów 53-letniemu cykliście. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, gdzie przeszedł badania. Na szczęście nie doznał obrażeń.

Kobieta kierująca toyotą została ukarana mandatem w wysokości 1,5 tys. zł oraz punktami karnymi. Zarówno ona jak i poszkodowany byli trzeźwi. **(w)**

W ciągu dwóch dni z kont lublinian skradziono 183 tys. zł

Oszuści na bogato zastawili świąteczne stoły

W przedświątecznym tygodniu doszło do kolejnej serii wyłudzeń pieniędzy metodami „na policjanta", „na pracownika banku", „na wypadek". Tylko w ciągu dwóch dni czworo lublinian straciło ponad 183 tys. zł. W całym regionie oszuści ukradli w tych samych dniach 440 tys. zł.

Pierwszy zmasowany atak przestępcy przepuścili w miniony poniedziałek. W południe tego dnia do 70-letniej lublinianki zadzwoniła kobieta podająca się za komisarz **Jolantę Zawadę**, funkcjonariuszkę Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. – „Prowadzimy śledztwo w sprawie pracowników banku, którzy okradają klientów pod pozorem ataku hakerów. Zgromadzone przez panią środki pieniężne są zagrożone" – stwierdziła oszustka. W dalszej rozmowie przekonała kobietę do przelania 43 800 zł.

– Z kolei 74 latka, również z Lublina, powiadomiła, że na jej stacjonarny numer telefonu zadzwonił mężczyzna przedstawiając się za funkcjonariusza CBŚP. Oświadczył, że na jej rachunku bankowym są zagrożone pieniądze i należy je wypłacić i przekazać Policji aby nie zostały utracone. Kobieta przekazała rozmówcy swój numer telefonu komórkowego, na który ten zadzwonił podając stosowne instrukcje. 74-latka przekazała 12 tysięcy złotych obcemu mężczyźnie, a następnie taksówką pojechała do kolejnych dwóch placówek bankowych i wypłaciła pieniądze. Łącznie 54 tysięcy złotych. Zgodnie z następnymi instrukcjami, pojechała na pocztę, gdzie dokonała trzech przekazów pieniężnych – mówi komisarz **Andrzej Fijołek**, rzecznik prasowy KWP Lublin. – W wyniku podjętych czynności służbowych pokrzywdzona 74-latka odzyskała pieniądze w kwocie 35 000 zł – dodaje.

Kolejnego dnia oszuści znów się odezwali. Do kolejnej lubelskiej emerytki we wtorek wieczorem zadzwonił oszust podający się za jej syna z informacją, że potrącił przed chwilą ciężarną kobietę.

Stan pieszej jest ciężki. Dodał, że jest przy nim policjant, który wyjaśni sprawę kaucji. Wówczas do rozmowy włączył się rzekomy funkcjonariusz oznajmiając, że po rozmowie z prokuratorem ustalił, że synowi grozi 8 lat więzienia. Aby uniknął odpowiedzialności, konieczna jest kaucja w wysokości 180 tysięcy złotych. Kobieta powiedziała, że ma tylko 40 tys. zł.

Mężczyzna zgodził się na tę kwotę, następnie kazał seniorce sporządzić odręczne pismo w kilku egzemplarzach. W jego treści kobieta miała podać swój PESEL i numer dowodu osobistego oraz informację, że doszła do porozumienia z prokuratorem rejonowym, wpłaca kaucję dzięki, której syn nie będzie oskarżany. Zgodnie z instrukcją, w piśmie dodała adnotację, że nie oczekuje od syna zwrotu pieniędzy. Pisma miały być przekazane do Policji i sądu.

W przedświątecznym tygodniu doszło do kolejnej serii wyłudzeń pieniędzy metodami „na policjanta", „na pracownika banku", „na wypadek". Tylko w naszym województwie oszuści wyłudzili w ten sposób ponad 400 tys. zł (zdjęcie ilustracyjne)

– Godzinę później przyszedł do niej „kurier" odbierając na klatce schodowej ponad 40 tysięcy złotych – mówi komisarz **Anna Kamola** z KWP Lublin.

Dopiero kilka godzin później o zdarzeniu dowiedziała się wnuczka oszukanej emeryki. Kiedy młoda kobieta wytłumaczyła babci, że ta padła ofiarą oszustwa, wspólnie przyszły na komendę i zgłosiły sprawę policjantom.

– Tego samego dnia do starszego mieszkańca Lublina zatelefonował też oszust podający się za policjanta z KWP. Poinstruował go, aby ze swojego konta bankowego wypłacił gotówkę, która ma być potrzebna jako dowód w sprawie przestępstwa. Jak relacjonował fałszywy policjant, sprawcy mieli pozostawić na banknotach swoje odciski palców. Mężczyzna nie podejrzewając oszustwa, w umówionym miejscu, na ławce zostawił pakunek z zawartością 46 tysięcy złotych – dodaje komisarz Anna Kamola.

W ciągu tych dwóch dni, przy pomocy tych samych metod, oszuści wyłudzili w całym regionie 440 tys. zł. Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie podaje, że w ubiegłym roku kwota tego typu wyłudzeń sięgnęła blisko 5 mln zł.

– W kontaktach z nieznajomymi zawsze należy zachować ostrożność. Za kogo druga osoba by się nie podawała, należy zachować rozwagę i nie przekazywać pieniędzy nieznanym osobom. Zawsze przed podjęciem decyzji o finansowe wsparcie krewnego, należy zweryfikować, czy oby na pewno rozmawiamy z osobą, za którą podaje się telefoniczny rozmówca. Gdy „dziwna" rozmowa telefoniczna wzbudzi podejrzenia, nie zwlekając należy powiadomić policję, dzwoniąc na numer alarmowy 112. Czujność i ograniczone zaufanie może uchronić nas przed nieuczciwymi ludźmi, którzy próbują wyłudzić pieniądze – przestrzega komisarz Andrzej Fijołek. – Pamiętajmy też o tym, że prawdziwy funkcjonariusz nie będzie informował przez telefon o prowadzonym śledztwie, a tym bardziej prosił o podanie ilości zgromadzonych pieniędzy i przekazywanie ich innym osobom lub przelewaniem na inne konta bankowe – dodaje. **(I)**

Żona prezydenta i przedstawiciele rządowych służb mundurowych złożyli osobiście życzenia funkcjonariuszom z naszego regionu

Pierwsza Dama u lubelskich policjantów

Pierwsza Dama, Agata Konhauser-Duda, małżonka Prezydenta RP, wiceminister MSWiA Maciej Wąsik oraz minister MON, Mariusz Błaszczak, a także policyjna delegacja z Komendantem Głównym Policji generalnym inspektorem Jarosławem Szymczykiem na czele, spotkała się w minioną środę, 13 kwietnia z przedstawicielami lubelskich służb mundurowych.

– Spotkanie służb mundurowych z okazji Świąt Wielkanocnych, które odbyło się w siedzibie Litewsko-Polsko-Ukraińskiej Brygady w Lublinie, było okazją nie tylko do złożenia sobie życzeń z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych, ale i do rozmów o czekających nas wyzwaniach, do podsumowania tego, co już zrealizowaliśmy oraz podzielenia się cennymi doświadczeniami – mówi młodszy aspirant **Kamil Karbowniczek** z zespołu prasowego KWP Lublin.

W spotkaniu wzięli również udział wojewoda lubelski **Lech Sprawka,** wicemarszałek Województwa Lubelskiego **Zbigniew Wojciechowski**, prezydent Miasta Lublin **Krzysztof Żuk**, przedstawiciele służb mundurowych, a także wielu zaproszonych gości.

FOT. KWP

Spotkanie Pierwszej Damy z lubelskimi policjantami

(I)

3 osoby zginęły, 5 zostało rannych

Tragiczna Wielka Środa

Już dawno nie było tak tragicznego dnia na drogach. W minioną środę w powiecie lubelskim w wypadkach samochodowych zginęły 2 osoby.

Około godz. 17.20 na drodze S 17 w rejonie węzła Sławinek, 32-letni kierowca toyoty wjechał w stojącego na prawym pasie ruchu opla. Siła zderzenia była potężna. Z opla niewiele co zostało. 67-letni kierowca tego auta i 61-letni pasażer w stanie ciężkim zostali przewiezieni do szpitala. Niestety, życia kierowcy nie udało się uratować.

Półtorej godziny później w miejscowości Pociecha, jadący w kierunku Lublina skodą 46-latek, z niewiadomych przyczyn na prostym odcinku drogi, stracił panowanie nad samochodem i uderzył w drzewo. W wyniku odniesionych obrażeń mężczyzna poniósł śmierć na miejscu.

– Policjanci wyjaśniają szczegółowe okoliczności tych wypadków. Jednocześnie apelujemy o rozważną i ostrożną jazdę. Stosując się do przepisów ruchu drogowego oraz zachowując szczególną uwagę można uniknąć wypadków i kolizji. Obserwujmy drogę zarówno przed, jak i za naszym pojazdem. Stosujmy zasadę ograniczonego zaufania, a powyższe zalecenia na pewno nie pozostaną bez wpływu dla naszego bezpieczeństwa w ruchu drogowym – apeluje młodszy aspirant **Kamil Karbowniczek** z KWP w Lublinie.

(I)

W bagażu amfetamina, mefedron, konopie indyjskie i marihuana

Przestępcy skuci na środku drogi

Trzy nieoznakowane radiowozy zablokowały nagle na drodze w podlubelskiej Turce czarne BMW. Po chwili pasażerowie zatrzymanego auta leżeli na asfalcie, skuci kajdankami.

W sobotę do prokuratury doprowadzono trzech mieszkańców Białej Podlaskiej w wieku 35, 39 i 44 lat. W zatrzymanym samochodzie kryminalni z KWP w Lublinie, którzy przeprowadzili całą akcję, ujawnili 3 kg amfetaminy i ponad 100 gramów konopi indyjskich.

– Podczas przeszukań ich miejsc zamieszkania w mieszkaniu 39-latka policjanci zabezpieczyli jeszcze ponad 300 gramów mefedronu i 20 gramów marihuany. Zatrzymanym grozi odpowiedzialność karna za posiadanie oraz próbę wprowadzania do obrotu znacznych ilości środków odurzających. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności. W działaniach kryminalnych z KWP w Lublinie uczestniczyli także kryminalni z Białej Podlaskiej – mówi komisarz **Andrzej Fijołek**, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie.

Przestępcy byli kompletnie zaskoczeni policyjną akcją.

(I)

Horror na torach na lubelskiej Ponikwodzie

Szedł na spotkanie śmierci

Około godz. 13.27 w Wielki Piątek mężczyzna w średnim wieku wszedł na tory przed nadjeżdżający z Warszawy pociąg TLK Czechowicz. Zginął na miejscu.

Ruch pociągów na trasie Lublin – Łuków został na wiele godzin całkowicie wstrzymany. Kolej zorganizowała na tym odcinku komunikację zastępczą. Do późnego popołudnia na miejscu pracowała ekipa dochodzeniowa pod nadzorem prokuratora.

Trwa ustalanie tożsamości tragicznie zmarłego.

Nikt z pasażerów pociągu relacji Warszawa – Wschodnia nie ucierpiał.

(I)

ŚWIDNIK. Na sesji w mieście

Debatowali o hali i sali

Plany budowy miejskiej hali sportowo-widowiskowej, największej inwestycji w historii Świdnika, były jednym z wiodących tematów ostatniej sesji Rady Miasta Świdnik. Z końcem tego roku Urząd Miasta chciałby mieć gotowy projekt i pozwolenie na budowę obiektu, a w przyszłym aplikować o fundusze zewnętrzne, zaś sama budowa mogłaby ruszyć w 2023-24 roku. Wcześniej, bo w przyszłym roku, powinna zostać ukończona budowa sali gimnastycznej przy SP nr 3.

Urząd Miasta Świdnik od kilkunastu miesięcy przygotowuje się do budowy Multifunkcyjnego Centrum Rozwoju, czyli hali sportowo-widowiskowej. Jak informowaliśmy w poprzednim numerze, ma już gotowy program funkcjonalno-użytkowy, który jest podstawą do ogłoszenia przetargu na opracowanie projektu budowlanego obiektu. Przetarg miasto chciałoby ogłosić niebawem tak, aby dokumentacja wraz z pozwoleniem na budowę była gotowa z końcem roku.

Plany budowy nowej hali były przedmiotem dyskusji na ostatniej sesji Rady Miasta Świdnik. Urzędnicy zaprezentowali radnym pierwsze wizualizacje budynku, który ma stanąć przy ul. gen. „Grota" Roweckiego.

– Jak państwo wiecie program funkcjonalno-użytkowy był bardzo szeroko konsultowany w środowisku sportowym. Bardzo uważnie analizowaliśmy też możliwości finansowe miasta i wykorzystanie środków zewnętrznych. Koszty budowy są ogromne jak na nasze miasto. Patrząc kosztorysowo, to inwestycja jakiej jeszcze nie było. Bardzo mocno skupiliśmy się też na tym, ile taki obiekt będzie kosztował nas w utrzymaniu w kolejnych latach, bo jak państwo wiecie, nieraz wybudować jest prościej niż później utrzymać. Projekt jest nastawiony na odnawialne źródła energii. Co do pierwotnej koncepcji jest pomniejszony, bo planowaliśmy dużą część handlowo-usługową, ale zrezygnowaliśmy z tej powierzchni. Wynikało to z wysokich dodatkowych kosztów - ok. 20 mln zł, co nie przełożyłoby się wydatnie na osiągane dochody, które mogłyby utrzymywać halę; poza tym byłyby to środki niekwalifikowane do dotacji – mówił **Marcin Dmowski,** zastępca burmistrza Świdnika.

MCR w głównej mierze będzie służyć szkoleniu sportowców i rozgrywkom sportowym, również tym na najwyższym poziomie.

– Podstawowym założeniem, które przyjęliśmy, było spełnienie wszelkich wymogów związków piłki ręcznej i siatkowej dla możliwości rozgrywek Plus Ligi czy ekstraklasy w danych dyscyplinach. Cały obiekt musiał zostać wyposażony w pomieszczenia, które są przez tego typu federacje wymagane. Znajdziemy tam więc salę odpraw, zaplecze sanitarne, salę pracy mediów, pomieszczenia komentatorskie, salę telewizyjną, salę konferencyjną, pomieszczenia sztabu trenerskiego, pomieszczenia reżyserki, pomieszczenie sędziowskie oraz szatnie dla zawodników oraz trenerów, dlatego też ta kubatura obiektu jest tak duża – tłumaczyli urzędnicy.

Ratusz szacuje, że sama dokumentacja projektowa hali sportowej może kosztować ok. 3 mln zł.

Wiceburmistrz wyjaśniał również, dlaczego ten obiekt nie powstanie tak jak kompleks basenów Park Avia w formule zaprojektuj i buduj.

– Chodzi głównie o wsparcie zewnętrzne. Baseny były budowane praktycznie z budżetu miasta; dotacja z Ministerstwa Sportu to było niespełna 4 mln zł. Teraz chcemy się skupić na pozyskaniu środków, a warunkiem sine qua non budowy hali jest uzyskanie wsparcia zewnętrznego. Pracowaliśmy nad tym, aby tę inwestycję imiennie wpisać do Strategii Rozwoju Województwa, co się udało i co jest bardzo ważne przy staraniach o środki unijne. Cały projekt spełnia też wytyczne Ministerstwa Sportu. Tam dotacje są na poziomie 50 proc., więc przy tej inwestycji, którą dziś kalkulujemy na ok. 60 mln zł, to 30 mln zł musielibyśmy znaleźć w budżecie. Liczymy też na trzecią możliwość, czyli środki z Polskiego Ładu, co daje szansę pozyskania 95 proc. Kluczowe, by móc pozyskać te fundusze, jest posiadanie na etapie wnioskowania projektu, stąd taka ścieżka. Pod uwagę możemy też wziąć partnerstwo publiczno-prywatne, ale to na ostatnim miejscu, bo to dosyć drogi system budowy – dodał wiceburmistrz, zaznaczając, że MCR to dla miasta kluczowy projekt.

Głos w dyskusji zabrał m.in. radny **Waldemar Białowąs** (przewodniczący klubu radnych KO), który zażartował, że w internecie widział inną od przedstawionej przez urzędników wizualizację hali. Chodziło o przeróbkę, którą zamieszczono na profilu Wielkie Miasto Świdnik na Facebooku. Widoczne na oryginalnej wizualizacji samoloty zamieniono tam na śmigłowce, a na budynku umieszczono baner z posłem **Arturem Soboniem.**

– Widzę, że radnych trzymają się żarty. Ale jeśli pan minister wspomoże nas w pozyskaniu funduszy na halę, to i baner mu powiesimy – odpowiadał M. Dmowski.

W. Białowąs pytał także m.in. o to, czy sensownym było usuwanie z projektu części komercyjnej.

– Zrobiliśmy analizę, ile taki obiekt komercyjny może przynosić dochodów. Jeśli widzimy, że tysiąc dodatkowych metrów powierzchni zwiększa nam koszty budowy o 20 mln zł, to prosto można policzyć po ile musiałyby być czynsze. Nie moglibyśmy takiej przestrzeni wynajmować po 200 czy 300 zł z metra. Kolejnym ważnym aspektem jest budowa dużej galerii obok. Nasza decyzja zapadła wcześniej i była związana z kosztami, ale to pokazuje, że powstanie takiej galerii tym bardziej utrudniłoby pozyskanie najemców – odpowiadał M. Dmowski.

– Nie wiem skąd takie wyliczenia, że część komercyjna kosztowałaby 20 mln zł. Ten obiekt ma atrakcyjne położenie, na dużym, rozwijającym się osiedlu, a część komercyjna mogłaby objąć np. gabinety lekarskie, salony kosmetyczne i fryzjerskie. Nie upieram się. Czekam na właściwy projekt – stwierdził radny.

Radni z klubu burmistrza wyrażali zbieżne opinie, że hala, którą planuje miasto, na pewno spełni oczekiwania mieszkańców i nie ma sensu powiększanie jej o dodatkową przestrzeń, zważywszy z jakimi kosztami może się to wiązać.

– Ta hala to moje marzenie, ale trzeba realnie patrzeć na możliwości finansowe miasta – przekonywał radny **Kazimierz Patrzała** (klub radnych burmistrza).

Kilku radnych wyraziło również ubolewanie nad tym, że dziś młodzi ludzie nie garną się do sportu tak jak kiedyś, a częściej niż po piłkę, sięgają po samrtfony.

Podczas sesji radni otrzymali również informacje na temat budowy hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 w Świdniku.

– To inwestycja oczekiwana przez uczniów, rodziców i mieszańców. Ta realizacja jest już bardzo bliska. Mamy już projekt budowlany, udało się pozyskać fundusze z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład (5 mln zł – przyp. red.). Koszt budowy szacujemy na ok. 8 mln zł. Przetarg na budowę planujemy ogłosić w najbliższym czasie – przekazywał wiceburmistrz.

Dawna hala sportowa „Trójki" zostanie przerobiona na zaplecze, a obok, na terenie asfaltowego boiska zostanie dobudowana nowa, pełnowymiarowa hala z mobilnymi trybunami mieszczącymi 200 miejsc. Urzędnicy zakładają, że realizacja potrwa dłużej niż rok, więc z nowej hali uczniowie skorzystają zapewne dopiero w przyszłym roku. W tym budynku również zastosowane zostaną ekologiczne rozwiązania – południowa elewacja hali ma być wykończona panelami fotowoltaicznymi, co będzie przekładać się na tańsze koszty eksploatacji.

(w)

ŚWIDNIK. Już po przeprowadzce

CUS i Pegimek pod nowym adresem

Od ubiegłego tygodnia Centrum Usług Społecznych i Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek pracują pod nowym adresem. Obie instytucje przeniosły się do biurowca przy al. Lotników Polskich.

Przypomnijmy, że budynek przy al. Lotników Polskich 5 jest własnością Pegimeku. Spółka kupiła go pod koniec ubiegłego roku od jednej z prywatnych firm za blisko 10 mln zł, właśnie z zamiarem przeniesienia tu swojej głównej siedziby wraz z zarządem nieruchomości, co krytykowało część radnych opozycji.

Oficjalnie od ubiegłego wtorku (12 kwietnia) wszystkie sprawy w Pegimeku załatwimy już w nowej siedzibie. Biuro spółki znajduje się na pierwszym piętrze.

– Komfort pracy jest tu zdecydowanie lepszy. Nasza dawna siedziba przy ul. Konopnickiej nie była dobrze przystosowana m.in. do obsługi klientów; nie było chociażby windy, którą tutaj mamy. To także dobra lokalizacja pod względem komunikacji. Poza ścisłym centrum, ale wciąż blisko jego i z możliwością zaparkowania. Dla potencjalnego klienta udogodnieniem jest również to, że pod jednym adresem mieszczą się trzy podmioty: Pegimek, Centrum Usług Społecznych i Remondis - w jednym miejscu można załatwić więcej niż jedną sprawę – mówi **Jerzy Irsak**, prezes Pegimeku.

Dla miejskiej spółki zyskiem jest również to, że znaczną część biurowca wynajmuje na komercyjnych zasadach CUS i Remondisowi, a miesięczny czynsz pokrywa znaczną część raty kredytu zaciągniętego na zakup nieruchomości.

Urząd Miasta nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji w sprawie budynku przy ul. Konopnickiej. Jedną z branych pod uwagę opcji jest wystawienie go na sprzedaż.

Od ubiegłego tygodnia w biurowcu przy al. Lotników Polskich pracuje również świdnickie Centrum Usług Społecznych. Jego pracownicy, którzy do tej pory pracowali pod różnymi adresami, zajęli parter oraz część pierwszego piętra.

– Docelowo wszyscy pracownicy CUS-u będą pracować w jednym budynku, a nasi interesanci będą mogli załatwić tu wszystkie sprawy, które dotyczą naszych kompetencji – mówi **Andrzej Mańka**, dyrektor Centrum Usług Społecznych. – Na pewno mamy tu lepsze warunki pracy. Mamy też lepszy parking, choć na razie jeszcze tego nie widać, bo w budynku działa punkt wydawania pomocy uchodźcom i jest on pomniejszony, ale jeśli chodzi o możliwość zaparkowania, jest na pewno łatwej niż w centrum miasta.

(w)

REKLAMA

Starosta Świdnicki

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych zawiadamiam, że na wniosek Wójta Gminy Mełgiew, złożony w dniu 7 lutego 2022 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi gminnej nr 105531L – ul. Skośna w miejscowości Nowy Krępiec, gm. Mełgiew.

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: rozbudowę drogi oraz budowę ścieżki pieszo-rowerowej, budowę odwodnienia drogi: kanalizacja deszczowa, budowę kanału technologicznego, usunięcie kolizji z siecią elektroenergetyczną, przebudowa sieci gazowej, budowę oświetlenia drogowego, budowę zjazdów.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Mełgiew, w jednostce ewidencyjnej 061702_2 Mełgiew, w obrębie ewidencyjnym: 061702_2.0015 Nowy Krępiec Kolonia.

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, będące we władaniu Gminy Mełgiew:

061702_2.0015 Nowy Krępiec Kolonia
1/9, 2/9, 4/37, 4/39, 4/41, 61/1, 61/2, 62/13, 64/7, 65/6, 69/10, 71/8, 74/2, 89/2, 121/4, 124/2, 127/4, 129/7, 129/9, 171/2, 172/3, 184/2, 201/2, 119/1, 119/2, 119/3, 119/4, 703/4, 703/6, 617/7, 617/6, 63/4, 63/9, 66/2, 72/2, 75, 90/1, 109/3, 112/5, 126/4, 128/4, 130/4, 147/2, 220/3

( )* - nieruchomości po podziale wchodzące w pas drogowy

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, które staną się własnością Gminy Mełgiew:

061702_2.0015 Nowy Krępiec Kolonia
3 (3/1)*, 4/29 (4/44)*, 4/8 (4/42)*, 5 (5/1)*, 7 (7/1)*, 8/4 (8/8)*, 8/5 (8/6)*, 9/16 (9/28)*, 62/5 (62/14)*, 63/1 (63/10)*, 68 (68/1) *, 70/1 (70/3)*, 70/2 (70/5)*, 76 (76/1)*, 107/1 (107/3)*, 108 (108/1)*, 110/2 (110/4)*, 110/3 (110/6)*, 112/3 (112/9)*, 113/5 (113/10)*, 113/7 (113/12)*, 113/9 (113/14)*, 114/1 (114/4)*, 114/2 (114/6)*, 114/3 (114/8)*, 117/2 (117/3)*, 118/1 (118/2)*, 123/1 (123/2)*, 131/4 (131/12)*, 131/5 (131/10)*, 131/6 (131/14)*, 132/1 (132/3)*, 132/2 (132/5), 133 (133/1)*, 134 (134/1)*, 169 (169/1)*, 170 (170/1)*, 172/2 (172/5)*, 174 (174/1)*, 205 (205/1)*, 211/6 (211/9)*, 223 (223/1)*, 225 (225/1)*, 232/2 (232/8)*, 625 (625/1)*, 702/1 (702/4)*, 67/5, 107/2

( )* - nieruchomości po podziale, które przechodzą na własność Gminy Mełgiew.

Działki niezbędne do realizacji inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone:

061702_2.0015 Nowy Krępiec Kolonia
1/8, 1/10, 4/36, 4/38, 4/40, 62/5 (62/15)*, 63/1 (63/11)*, 77/6, 89/1, 90/2, 110/3 (110/7)*, 112/6 (211/10)*, 147/1, 171/1, 211/6, 211/7, 306/3, 617/5, 617/8

( )* - nieruchomości po podziale, przewidziane do czasowego zajęcia.

W myśl art. 49 Kpa po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia uznaje się, iż nastąpiło doręczenie zawiadomienia w powyższej sprawie. Publiczne ogłoszenie obwieszczenia następuje poprzez: publikację w prasie lokalnej, wywieszenie na tablicy ogłoszeń i zamieszczenie w urzędowym publikatorze teleinformatycznym - Biuletynie Informacji Publicznej: Starostwa Powiatowego w Świdniku oraz Urzędu Gminy Mełgiew.

Strony mogą zapoznać się z zebranym materiałem dowodowym oraz w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia w sposób określony wyżej, składać wypowiedzi i zastrzeżenia co do zebranych dowodów i materiałów. Odpowiedzi na uwagi i zastrzeżenia złożone przez strony w trakcie postępowania administracyjnego, znajdą się w uzasadnieniu decyzji Starosty Świdnickiego. Po wyżej wyznaczonym terminie decyzja zostanie wydana w oparciu o zgromadzone w trakcie postępowania materiały.

Stronami są osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości objętych niniejszym postępowaniem.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz składać uwagi i wnioski w siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku, przy ul. Niepodległości 13, w Wydziale Budownictwa (pokój nr 30, tel.: (81) 468-70-60). Zapoznanie z aktami sprawy nie jest obowiązkowe.

W przypadku, gdy nastąpiły zmiany własności nieruchomości objętych ww. wnioskiem (właściciel zmarł, sprzedaż/nabycie nieruchomości, zasiedzenie itp.) osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do nieruchomości, powinny dokonać zmian w ewidencji gruntów i budynków prowadzonej przez Starostę Świdnickiego.

Informuję, że w przypadku wydania pozytywnej decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nastąpi przeniesienie własności nieruchomości objętych liniami rozgraniczającymi teren na rzecz Wójta Gminy Mełgiew, z dniem w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Zaznaczam, że zgodnie z art. 11d ust. 9 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem ukazania się zawiadomienia nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa wyżej, jest nieważna (art. 11d ust. 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych).

Miejskie lodowisko najbardziej oblegane było w czasie przerwy świąteczno-noworocznej i w ferie

ICEMANIA daleko od rekordu

Ponad 87 tysięcy osób odwiedziło w zakończonym niedawno zimowym sezonie lodowisko ICEMANIA. To wynik zbliżony do 2019 r., sprzed pandemii, gdy z miejskiej ślizgawki w Lublinie skorzystało o dwa tysiące chętnych więcej, ale prawie o 40 tys. gorszy od rekordowego 2018 roku.

– Lodowisko najbardziej oblegane było w czasie przerwy świąteczno-noworocznej, a także w trakcie ferii zimowych. W pozostałych miesiącach tradycyjnie najpopularniejsze były weekendy – przyznaje **Miłosz Bednarczyk**, rzecznik MOSiR Bystrzyca w Lublinie, w strukturach którego działa ICEMANIA.

– Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się też działająca przy lodowisku wypożyczalnia. W czasie tegorocznej zimy wypożyczaliśmy: łyżwy – ponad 54 tys. razy, kaski - ponad 2 tys. razy, a także maskotki pomagające najmłodszym w nauce jazdy: misie – ponad 1,4 tys. razy, pingwiny – ponad 1,1 tys. razy oraz foki – blisko 500 wypożyczeń – dodaje M. Bednarczyk.

Jak co roku, w czasie całego sezonu na lodowisku odbywały się cykliczne imprezy pod hasłem Laser Party, łączące jazdę na łyżwach, muzykę na żywo i pokazy świateł. Odbywały się także wydarzenia specjalne, nawiązujące do szczególnych dat, jak Mikołajki czy Walentynki. Jednym z ostatnich wydarzeń tego sezonu na Icemanii był Zimowy PGE Narodowy, czyli zimowe miasteczko doskonale znane z poprzednich lat

126 719 – tyle osób odwiedziło ICEMANIĘ w sezonie 2017/2018. To rekord w 10-letniej historii krytego lodowiska, mieszczącego się w sportowym kompleksie przy Al. Zygmuntowskich.

ze stadionu PGE Narodowego, które w tym sezonie odwiedziło największe lodowiska w Polsce. Były zajęcia dla najmłodszych z animatorami, warsztaty dla młodzieży i dorosłych z trenerami, a na koniec Disko Lodowisko z 4FUN.TV.

Ile wyniosły wpływy z biletów na lodowisko i wypożyczalni? Tego jeszcze nie wiadomo.

– W przypadku wszystkich obiektów zarządzanych przez Spółkę po zakończeniu sezonu bądź roku kalendarzowego nie podajemy wpływów z biletów, bo nie odzwierciedla to całego wyniku finansowego każdego obiektu, a to ten jest najważniejszy. Na wynik składają się przychody z biletów, z tytułu korzystania z obiektu przez kluby sportowe, pochodzące z umów reklamowych, umów ze sponsorami i partnerami biznesowymi, a także koszty m.in. utrzymania obiektu, wynagrodzeń pracowników, niezbędnych zakupów czy doraźnych remontów. Zatem w przypadku lodowiska podamy jego wynik finansowy za zakończony sezon po przeprowadzeniu dokładnego rozliczenia przychodów i kosztów obiektu, co jeszcze nie nastąpiło – tłumaczy dodaje M. Bednarczyk. **BS**

– Wszystko jest lub będzie dobrze – zapewniają urzędnicy

Parkingowe zamieszanie

Stojący przed parkingiem znak zakazujący postoju niebawem zostanie zdemontowany

Na niezrozumiałe oznakowanie miejsc parkingowych poskarżyli się nam ostatnio mieszkańcy Czechowa i Śródmieścia.

– Mamy do dyspozycji nowe miejsce postojowe, ale do tej pory drogowcy nie przestawili znaku, który informuje, że parking kończy się tuż przed nim – wskazuje jeden z przypadków kuriozalnego oznakowania, pan Robert, mieszkaniec ul. Kiepury na Czechowie.

Faktycznie, opisana przez Czytelnika sytuacja ma miejsce na wysokości bloku przy ul. Kiepury 11. Z kolei kawałek dalej, pod sklepem spożywczym przy ul. Kiepury 11A, na początku zatoczki stoi znak informujący o początku miejsc do parkowania, ale na jej końcu brak już podobnej informacji.

Urzędnicy wyjaśniają, że we wskazanych lokalizacjach nie popełniono żadnych błędów w oznakowaniu.

– W pierwszym przypadku chodzi o miejsca parkingowe wykonywane w marcu tego roku ze środków rezerwy celowej Rady Dzielnicy. Prace jeszcze nie zostały odebrane, a nim tak się stanie, znak zostanie przestawiony, co było planowane od samego początku – wyjaśnia **Justyna Góźdź** z Urzędu Miasta Lublin. – Jeśli chodzi o drugi ze wskazanych przypadków, w naszej ocenie, nie ma potrzeby stawiania dodatkowego oznakowania – stwierdza.

Mieszkańcy mają również zastrzeżenia do oznakowania na placu w rejonie ul. Sowińskiego, usytuowanym za budynkiem mieszkalnym przy Al. Racławickich 22.

– Drogowcy ustawili tu znak zakazu informujący o odholowaniu pozostawionych pojazdów, tymczasem tuż za nim wybudowali parking. Pod znakiem brak jest jednak stosownej informacji, że na jego obszarze zakaz nie obowiązuje. Czy ma być to pułapka ze strony miasta zastawiona na kierowców? – zastanawia się nasz informator.

Okazuje się, że miejskie służby drogowe w tym przypadku są Bogu ducha winne, bo to miejsce nie jest w gestii Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie.

– Jest to teren w administracji Zarządu Nieruchomości Komunalnych – wyjaśnia Justyna Góźdź. – Sprawa została już przekazana do ZNK.

Marek Kościuk

Drobne, ale ważne

Poprawiają Racławickie

Planistom i drogowcom pracującym przy największej w ostatnich latach inwestycji drogowej w Lublinie – przebudowie Alei Racławickich wraz z ulicami Lipową i Poniatowskiego – nie udało się, co zrozumiałe, wszystkiego przewidzieć i zrobić idealnie. Najpilniejsze poprawki już zostały zrealizowane, a na dniach zostaną wykonane kolejne.

O przeróbkach, jakich oczekują mieszkańcy i pracach, jakie urzędnicy chcą jeszcze zlecić drogowcom w ramach tzw. robót dodatkowych lub poprawek wykonawczych w rejonie przebudowanych Alei Racławickich, ul. Lipowej i ul. Poniatowskiego informowaliśmy przed miesiącem. W najbliższym czasie mają być one sfinalizowane. Już zostały zamontowane nowe poręcze przy odnowionych schodach prowadzących do budynków przy Al. Racławickich 22 oraz 24. Na ich brak mocno narzekali okoliczni mieszkańcy. Odbyła się także korekta montażu części opraw oświetleniowych w stylizowanych latarniach typu pastorał wzdłuż ul. Lipowej, których błędny montaż powodował nierównomierne oświetlenie drogi. Poprawiono też wyremontowany jesienią w ramach robót dodatkowych mur oporowy wzdłuż al. Długosza.

Kolejne prace w tym rejonie zostały już zlecone do realizacji przez Zarząd Dróg i Mostów. –Do połowy kwietnia zaplanowano m. in. usunięcie zbędnych barierek przy skrzyżowaniu ul. Poniatowskiego z ul. Popiełuszki i przy Al. Racławickich, przebrukowanie zapadniętych schodów (pierwotnie nieobjętych remontem) prowadzących od Al. Racławickich do ul. Poniatowskiego czy uzupełnienie zniszczonej poręczy przy schodach przy wlocie ul. Spadochroniarzy do Al. Racławickich – informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Przebudowa Alei Racławickich wraz z ul. Lipową i Poniatowskiego trwała od kwietnia 2020 roku do sierpnia 2021 roku. Kosztowała ponad 100 mln zł, z czego 85% stanowiło unijne dofinansowanie. Wykonawcą prac było konsorcjum firm: Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów oraz Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina

W późniejszym terminie skorygowane zostanie dodatkowo oznakowanie zatok parkingowych na drodze serwisowej wzdłuż ul. Poniatowskiego (zostało pierwotnie wykonane jak dla ulicy jednokierunkowej – przyp. aut.) oraz włączenia ul. Puławskiej do Al. Racławickich, gdzie znak A-7 „ustąp pierwszeństwa" został postawiony w miejscu niewidocznym dla kierowców.

– Projekt zmiany stałej organizacji ruchu na drogę serwisową ul. Poniatowskiego został wykonany. Jego realizacja będzie możliwa po zapewnieniu środków. Projekt na zmianę lokalizacji znaku A-7 na ul. Puławskiej jest w trakcie opracowania – dodaje Justyna Góźdź. **Marek Kościuk**

Na Braci Wieniawskich nie trzeba, a na Herberta owszem

Radny z siłą przebicia

Choć miasto niechętnie stawia słupki uniemożliwiające kierowcom wjazd i parkowania na chodnikach, radnemu Piotrowi Choduniowi udało się przekonać urzędników, że taka bariera na chodniku przy skrzyżowaniu ulic Herberta i Świętochowskiego jest potrzebna.

O prośbach mieszkańców o montaż słupków uniemożliwiających kierowcom parkowanie na chodnikach piszemy regularnie. Miasto, choćby jak w przypadku opisanego przez nas przed tygodniem przypadku ulicy Braci Wieniawskich, zazwyczaj nie widzi takiej potrzeby.

– Kwestia niezgodnego z przepisami parkowania pojazdów w przestrzeni publicznej ma, niestety, miejsce w różnych częściach miasta. Rozwiązaniem nie jest jednak zmiana stałej organizacji ruchu w taki sposób, aby fizycznie wygrodzić słupkami, w których występuje takie parkowanie, gdyż cała wolna przestrzeń musiałaby być zastawiona poprzez elementy blokujące wjazd. Ustawa prawo o ruchu drogowym, jasno określa miejsce, gdzie nie wolno parkować. Zatem łamanie przepisów przez kierujących, to świadome działanie. Jedynym skutecznym rozwiązaniem jest nieuchronność kary po złamaniu przepisów – tłumaczyła nam w sprawie ul. Braci Wieniawskich, **Justyna Góźdź** z Urzędu Miasta Lublin.

Tymczasem radnemu **Piotrowi Choduniowi** (klub prezydenta Żuka) udało się przekonać urzędników, że jednak same przepisy i znaki nie zawsze wystarczą, by powtrzymać kierowców. W interpelacji skierowanej w ubiegłym miesiącu do prezydenta Lublina poprosił on o przeanalizowanie możliwości montażu słupków uniemożliwiających nielegalne parkowanie na chodniku przy skrzyżowaniu ulic Herberta i Świętochowskiego. - W miejscu tym notorycznie dochodzi do nielegalnego parkowania samochodów, co ogranicza na tym skrzyżowaniu widoczność – argumentował radny Choduń.

Jak okazało się skutecznie.

– Mając na uwadze bezpieczeństwo uczestników ruchu, zostanie opracowany projekt stałej organizacji ruchu uwzględniający montaż słupków blokujących w przedmiotowym miejscu – odpowiedział radnemu, **Artur Szymczyk,** zastępca prezydenta Lublina.

Możliwe zatem, że miejsca gdzie nieprawidłowe parkowanie jest najbardziej uciążliwe, zostaną sukcesywnie odpowiednio zabezpieczone.

Marek Kościuk

WIENIAWA, CZECHÓW, STARE MIASTO. Przetargi ogłoszone

Szykują się remonty dróg

Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie szuka wykonawców remontów ulic: Junoszy, Mackiewicza oraz Furmańskiej. Zgodnie z planem dwie pierwsze mają być gotowe w wakacje, a trzecia do jesieni.

W przypadku położonej na Wieniawie ul. Klemensa Junoszy prace będą prowadzone w ramach realizacji zwycięskiego projektu z Budżetu Obywatelskiego pod nazwą „Remont ulicy Junoszy w Lublinie" i obejmą wymianę asfaltowej nawierzchni jezdni na odcinku od posesji nr 12 do posesji nr 49 po stronie północnej. Będzie to dopełnienie prac w tym rejonie, gdzie w latach ubiegłych, dzięki staraniom Rady Dzielnicy, odnowione zostały przylegające do drogi ciągi piesze. Na oddanie inwestycji wybrany wykonawca będzie miał 70 dni od podpisania umowy.

O 10 dni mniej na uporanie się z zadaniem, będzie miał zwycięzca przetargu na położenie nowego asfaltowego dywanika na ul. Mackiewicza, łączącej ul. Związkową i ul. Chodźki. Prace będą realizowane z pominięciem środkowego odcinka wykonanego z kostki brukowej. Więcej czasu i na przygotowanie się i na realizację inwestycji będzie miał wykonawca wybrany do modernizacji drogi wewnętrznej, stanowiącej odcinek ul. Furmańskiej. To kolejny przykład udanej mobilizacji lokalnej społeczności i wywalczenia niezbędnego remontu w ramach budżetu obywatelskiego. Zgodnie z założeniami projektu „Poprawa funkcjonalności i estetyki części dzielnicy Starego Miasta w Lublinie" dojazd do kamienic położonych wzdłuż Placu Zamkowego zmieni się nie do poznania. Kierowcy otrzymają nową, równą nawierzchnię bitumiczną, a piesi chodniki z żółtej kostki brukowej, które mają nawiązywać do odnowionych kilka lat temu trotuarów wzdłuż ul. Cyruliczej i pozostałej części ul. Furmańskiej. ZDiM określił w tym przypadku termin wykonania na 100 dni od podpisania umowy, z zastrzeżeniem, że prace budowlane nie będą mogły ruszyć przed 1 czerwca. **Marek Kościuk**

Na ul. Junoszy położony zostanie nowy asfalt na odcinku od posesji nr 12 do 49

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej uczci wyjątkowe święto

Światowy Dzień Ziemi 2022

Po długiej przerwie znowu będzie można z tej okazji odwiedzić Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej UMCS. 22 kwietnia br. będzie tu cykl warsztatów, pokazów, konkursów i innych wydarzeń, których celem jest szerzenie wiedzy i postaw proekologicznych.

– Dzień Ziemi na UMCS to wielkie, międzynarodowe święto obchodzone od ponad 50 lat. Program wydarzeń jest adresowany przede wszystkim do uczniów szkół podstawowych i średnich oraz środowisk akademickich. Tegoroczna edycja Dnia Ziemi odbędzie się w cieniu okrutnej wojny na Ukrainie. Z uwagi na coraz większą obecność na Lubelszczyźnie dzieci i młodzieży z objętego wojną kraju, chcemy, aby część zajęć Dnia Ziemi 2022 była skierowana także do tej grupy osób – mówi **Katarzyna Skałecka** z Centrum Prasowego UMCS.

22 kwietnia na gości czeka 28 różnorodnych warsztatów, m.in. „Bezzałogowe statki powietrzne UAV" czy „Wizualizacja danych geograficznych", ale też np. „Żołna – ptasi klejnot Lubelszczyzny". Ponadto 10 wykładów prowadzonych przez naukowców i zaproszonych gości, jak słynni 'Leśniczy z Baligrodu' i pracownicy Roztoczańskiego Parku Narodowego, a także laboratoria w rodzaju: „Woda to nie tylko H2O". Prócz tych zajęć - na które obowiązuje rejestracja - będzie można zwiedzać pawilony wystawiennicze patronów i partnerów tego wydarzenia, obejrzeć wystawę fotografii, a także otrzymać sadzonkę drzew leśnych przekazanych przez Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych.

Preludium Dnia Ziemi będzie w tymże miejscu seminarium naukowe poświęcone ochronie przyrody na Roztoczu: 21 kwietnia, godz. 16. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie: https://www.umcs.pl/pl/2022,24147.htm.

MAR

PL będzie współorganizatorem zawodów EuroSkills 2023

Uczniowie i studenci sprawdzą swoje umiejętności zawodowe

Politechnika Lubelska przystąpiła do koalicji na rzecz organizacji zawodów EuroSkills 2023 Polska, których celem jest promowanie umiejętności zawodowych wśród uczniów szkół technicznych i branżowych oraz studentów.

EuroSkills to największe tego rodzaju zawody na świecie, a już w przyszłym roku odbędą się one w Polsce. Na rywalizację w 50 dyscyplinach przyjedzie ok. 600 zawodników oraz 500 czołowych ekspertów. Konkurs odbywa się w sześciu obszarach zawodowych: technologia informacji i komunikacji, produkcja i inżynieria, technologia budownictwa, transport i logistyka, usługi społeczne i osobiste, sztuka i moda.

Konkursy mają zachęcić młodych ludzi do podnoszenia jakości swoich umiejętności zawodowych w ścisłej współpracy z pracodawcami, a także promować najnowsze rozwiązania w kształceniu i szkoleniu zawodowym. Rywalizacji towarzyszą prezentacje, pokazy, wystawy, konferencje i seminaria branżowe.

Sprawdzian z kreatywności

W międzynarodowych konkursach umiejętności zawodowych mogą brać udział zarówno uczniowie szkół branżowych, techników, jak i studenci.

– Takie zawody są wspaniałą szansą dla naszych studentów, którzy będą mogli wykorzystać w praktyce umiejętności zdobyte na studiach oraz własną kreatywność na arenie międzynarodowej. To także doskonała okazja do nawiązania i rozszerzenia sieci kontaktów biznesowych, co zdecydowanie może mieć pozytywny wpływ na ich zawodową przyszłość – mówi koordynator EuroSkills na Politechnice Lubelskiej prof. **Jakub Gajewski**.

Powstanie koalicji zainicjowała Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, która jest oficjalnym członkiem Stowarzyszenia WorldSkills International oraz WorldSkills Europe.

Oprócz Politechniki Lubelskiej, nowymi sygnatariuszami koalicji zostały: Uniwersytet Jagielloński, Akademia Leona Koźmińskiego, Politechnika Łódzka, Politechnika Krakowska.

Pod koniec marca protokół w tej sprawie podpisał w imieniu uczelni prorektor ds. ogólnych i rozwoju prof. **Dariusz Czerwiński**.

MG

FOT. ZBIGNIEW WOJCIK

Wystawę pisanek w SKENDE Shopping będziemy mogli oglądać do 26 kwietnia

Jeszcze przez tydzień w SKENDE można oglądać wyjątkową wystawę

Z pisankami dookoła świata

Do 26 kwietnia w przestrzeniach SKENDE Shopping przy Al. Spółdzielczości Pracy 88 w Lublinie można oglądać 300 pisanek z całego świata oraz wystawę zdjęć najcenniejszych eksponatów Muzeum Pisanek w Kołomyi.

Eksponaty zostały sprowadzone z Ukrainy, gdzie są jedynie małą częścią gromadzonych przez lata zbiorów Muzeum, w którym znajduje się aż 12 tysięcy pisanek. Pochodzą z Huculszczyzny, Pokucia, Bukowiny, Łemkowszczyzny, Bojkowszczyzny, Naddniestrza, Podola, Polesia, regionu czarnomorskiego i innych części Ukrainy, ale również z Białorusi, Danii, Czech, Francji, Polski, Rumunii i Słowacji oraz innych kontynentów: Argentyny, Chin, Egiptu, Indii, Izraela, Kanady, Kenii, Pakistanu oraz Sri Lanki.

Wystawa została zorganizowana we współpracy z IKEA oraz Urzędem Miasta w Lublinie.

BS

Z duchem czasu i w odpowiedzi na potrzeby rynku pracy

Najwyższa pora pomyśleć o studiach

Na UMCS już ruszyła rejestracja kandydatów na studia na rok akademicki 2022/2023, a inne uczelnie uruchomią ją niebawem. Wszystkie, oprócz dotąd oferowanych kierunków, proponują nowości będące odpowiedzią na wyzwania naszych czasów i potrzeby rynku.

Nowością na KUL będzie Sztuczna Inteligencja. Ten kierunek w Polsce oferuję jeszcze tylko dwie inne uczelnie

W tym roku UMCS, na swoich 13 wydziałach oferuje 80 kierunków (studia I i II stopnia oraz jednolite studia magisterskie, stacjonarne i niestacjonarne) oraz ponad 250 specjalności. Jest kilka nowości. W ramach studiów inżynierskich Technical Physics (fizyka techniczna) studenci zdobędą ogólną wiedzę z zakresu współczesnej techniki, praktycznych zastosowań nowoczesnych urządzeń, przydatnych technologii informatycznych oraz zasad działania skomplikowanej aparatury badawczej. Kształcenie na tym kierunku rozwinie umiejętności rozwiązywania podstawowych problemów z pogranicza fizyki i nauk technicznych, gdzie szczególną rolę odgrywa również matematyka.

Międzynarodowe stosunki gospodarcze to kierunek dla osób, które chcą poznać lepiej procesy zachodzące w gospodarce światowej i relacje między podmiotami gospodarczymi w skali krajowej i międzynarodowej. Nauczą się oni również o metodach internacjonalizacji działalności gospodarczej oraz zasadach oceny korzyści i kosztów procesów umiędzynarodowienia. Zdobytą na tym kierunku wiedzę i doświadczenie absolwent wykorzysta w pracy na stanowisku m.in. specjalisty, analityka oraz managera zarówno w małych i średnich przedsiębiorstwach prywatnych czy dużych firmach.

Na kierunku Studia śródziemnomorskie – podróże historyczne będzie można przygotować się do roli pracownika sektora usług turystycznych nakierowanych na tematykę historyczną. Studenci zdobędą interdyscyplinarną wiedzę ogólnouniwersytecką oraz praktyczną z zakresu historii, ekonomii, geografii, marketingu i logistyki. Poza umiejętnościami ściśle zawodowymi absolwent będzie komunikatywnie władał dwoma językami obcymi, w tym jednym z grupy języków romańskich.

Studenci Ekobiznesu zdobędą kompetencje w zakresie zarządzania instytucjami i przedsiębiorstwami przy jednoczesnym uwzględnieniu dbałości o środowisko naturalne. – Kierunek ten jest unikatowy w skali kraju, ponieważ stanowi połączenie aspektów ekonomicznych i zarządzania z działaniami prośrodowiskowymi – podkreśla **Katarzyna Skałecka** z Centrum Prasowego UMCS.

Na Przyrodniczym cztery nowości

– W ofercie Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie jest ponad 50 kierunków studiów, w tym kilkanaście z nich to kierunki unikatowe, które można studiować wyłącznie na UP. Od roku akademickiego 2022/2023 uczelnia zaprasza na 4 nowe kierunki studiów: inżynieria ekologiczna, gospodarka obiegu zamkniętego, zarządzanie bezpieczeństwem i jakością produkcji, technika rolnicza i agrotronika – informuje **Agnieszka Wasilak** z Biura Rekrutacji i Promocji Kształcenia UP.

Studenci inżynierii ekologicznej będą przygotowywani do działalności mającej na celu poprawę jakości środowiska, zachowanie bioróżnorodności i zrównoważony rozwój. Gospodarka obiegu zamkniętego to kierunek studiów o charakterze inżynieryjno-technicznym, przygotowujący absolwentów w zakresie wykorzystania wiedzy oraz procesów inżynierskich do wprowadzenia i monitoringu funkcjonowania mechanizmów regeneracyjnego systemu gospodarczego.

Ci, którzy zdecydują się na zarządzanie bezpieczeństwem i jakością produkcji zdobędą wiedzę i umiejętności w zakresie kreatywnego rozwiązywania zadań i różnych problemów produkcyjnych związanych z zapewnieniem jakości i bezpieczeństwem procesów produkcyjnych. Absolwent będzie m.in. umiał monitorować stan i warunki bezpieczeństwa, zaprojektować, wdrożyć, a także doskonalić system zarządzania jakością i bezpieczeństwem. Technika rolnicza i agrotronika przygotuje studentów w zakresie wykorzystania wiedzy oraz procesów inżynierskich do dynamicznie rozwijających się działów gospodarki, jakimi są: produkcja rolnicza, obsługa techniczna maszyn i urządzeń rolniczych, serwis i punkty dystrybucji maszyn oraz wdrażanie rolnictwa precyzyjnego.

Sztuczna Inteligencja na KUL

KUL jest jedną z trzech uczelni w Polsce, która proponuje nauczanie z zakresu Sztucznej Inteligencji. Zajęcia będą koncentrować się na praktycznych umiejętnościach programistycznych związanych z aplikacjami sztucznej inteligencji. Studia z zakresu sztucznej inteligencji pozwolą uzyskać bardzo konkretne kompetencje zawodowe, dzięki którym będzie można m.in. tworzyć proste i złożone programy komputerowe do rozwiązywania problemów związanych z AI (z ang. Artificial Intelligence), a także kompetencje analityczno-informatyczne takie jak programowanie w języku skryptowym Python oraz w języku R. - To z jednej strony wiąże się z badaniami, które prowadzimy na naszym uniwersytecie, a z drugiej strony z potrzebami rynku pracy – nie tylko w Polsce, ale na całym świecie – powiedział prof. **Piotr Kulicki** z Katedry Podstaw Informatyki na KUL.

Studia te – poza możliwością uzyskania teoretycznej wiedzy – oferują także praktyki zawodowe w firmach IT (badacze z KUL współpracują m.in. z agencją cyfrową MakoLab) lub w instytucjach związanych z tworzeniem i wdrażaniem nowoczesnych technologii.

Studia na tym kierunku podobne będą do bardziej tradycyjnych studiów informatycznych. Mówiąc o różnicach prof. Kulicki wskazał na fakt, że w ramach praktycznych umiejętności programistycznych nacisk kładziony będzie na aplikacje inteligentne. - Programowanie u nas w większym stopniu koncentruje się na używaniu takich narzędzi, jak sieci neuronowe przy np. przetwarzaniu języka naturalnego, rozpoznawaniu obrazów, maszynowym uczeniu. Ponadto w ramach studiów sztucznej inteligencji mniej czasu poświęcone będzie na zagadnienia sprzętowe czy sieciowe, a więcej na społeczno-humanistyczne aspekty tworzenia i wdrażania nowoczesnych technologii oraz przewidywalność działania programów komputerowych - dodał.

Politechnika wprowadzi w tajniki pojazdów

W nowym roku akademickim Politechnika Lubelska uruchamia na Wydziale Mechanicznym nowy kierunek – inżynierię pojazdów. Są to studia stacjonarne I stopnia o profilu ogólnoakademickim. Studenci zdobędą tutaj kompetencje zawodowe w zakresie podstaw projektowania, wytwarzania i eksploatacji nowoczesnych pojazdów samochodowych oraz lekkich statków powietrznych.

– Absolwenci tego kierunku będą przygotowani do projektowania elementów pojazdów samochodowych i lekkich statków powietrznych oraz doboru podzespołów i ich montażu, udziału w realizacji prac badawczo-rozwojowych i wdrażania ich wyników, szczególnie w zakresie nowoczesnych rozwiązań w inżynierii pojazdów, a także nadzorowania eksploatacji pojazdów – informuje **Iwona Czajkowska-Deneka**, rzecznik prasowy PL. – Zdobyta wiedza i umiejętności umożliwiają również wykonywanie doradztwa technicznego w zakresie eksploatacji pojazdów.

Medyczny rusza z psychologią

Do swojej tradycyjnej oferty Uniwersytet Medyczny w Lublinie w nowym roku akademickim 2022/2023 dołącza psychologię. Na kandydatów będzie czekało 30 miejsc. Program studiów został przygotowany z myślą o kształceniu kadr psychologicznych ukierunkowanych na pracę w ochronie zdrowia. – Wsparcie psychologiczne wpisuje się w znaczną część programów terapeutycznych – tłumaczy dr hab. **Marzena Samardakiewicz**, Kierownik Katedry i Zakładu Psychologii Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. – Absolwentem naszego kierunku będzie osoba przygotowana do pracy w oddziałach klinicznych. Jest to coś, co nas absolutnie wyróżnia, jeśli chodzi o możliwości kształcenia, od innych studiów psychologicznych, które są realizowane w różnych miejscach w naszym kraju, głównie na uniwersytetach humanistycznych.

Szczegółowe informacje o nowych kierunkach oraz rekrutacji na studia dostępne są na stronach internetowych uczelni.

MG

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
19 kwietnia (wtorek) Zając Max: Misja pisanka 14:15, Wiki i jej Sekret 14:30, Za duży na bajki 16:00, Belle 16:15, Duch śniegów 18:15, Film balkonowy 18:30, Piosenki o miłości 20:15, Lingui 20:30
20 kwietnia (środa) Jak rozmawiać z psem 8:45, Zając Max: Misja pisanka 9:30, Wiki i jej Sekret 10:30, Za duży na bajki 11:00, Duch śniegów 16:00, 18:15, Belle 16:15, Film balkonowy 18:30, Piosenki o miłości 20:15, Lingui 20:30
21 kwietnia (czwartek) Chłopiec z chmur 9:00, Zając Max: Misja pisanka 9:30, Wiki i jej Sekret 11:00, Za duży na bajki 11:00, Duch śniegów 16:00, 18:15, Belle 16:15, Film balkonowy 18:30, Piosenki o miłości 20:15, Lingui 20:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
19 kwietnia (wtorek) Ups 2! Bunt na Arce 13:30, Morbius 15:20, 20:00, Fantastyczne Zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a 17:20
20 kwietnia (środa) Ups 2! Bunt na Arce 13:30, Morbius 15:20, 20:00, Fantastyczne Zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a 17:20
21 kwietnia (czwartek) Ups 2! Bunt na Arce 13:30, Morbius 15:20, 20:00, Fantastyczne Zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a 17:20
22 kwietnia (piątek) - 24 kwietnia (niedziela) Sonic 2: Szybki jak błyskawica 15:20, 17:40, Morbius 20:00

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
21 kwietnia (czwartek) - 22 kwietnia (piątek) Memoria 19:00
23 kwietnia (sobota) Szalony świat Louise Waina 16:30, Memoria 19:00
24 kwietnia (niedziela) Szalony świat Louise Waina 15:30, Memoria 18:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na **https://multikino.pl/repertuar/lublin**

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13,TEL. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na: **https://www.cinemacity.pl**

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
21 kwietnia (czwartek) Jestem lekka jak rzęsa wiatru. Pienię się. Jestem piana. godz. 19:00
22 kwietnia (piątek) Jestem lekka jak rzęsa wiatru. Pienię się. Jestem piana. godz. 10:00, 19:00
23 kwietnia (sobota) Jestem lekka jak rzęsa wiatru. Pienię się. Jestem piana. godz. 19:00
24 kwietnia (niedziela) Jestem lekka jak rzęsa wiatru. Pienię się. Jestem piana. godz. 19:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
21 kwietnia (czwartek) - 22 kwietnia (piątek) Pchła szachrajka godz. 9:30, 11:30
23 kwietnia (sobota) Pchła szachrajka godz. 16:00
24 kwietnia (niedziela) Pchła szachrajka godz. 12:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
24 kwietnia (niedziela) Księżniczka Muzalinda „Pizzolandia" godz. 16:00

TEATR MUZYCZNY, UL. CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5
Brak wydarzeń.

FILHARMONIA LUBELSKA
22 kwietnia (piątek) Koncert symfoniczny godz. 19:00
24 kwietnia (niedziela) Uważne śpiewograjki – „Wszystko gra!" godz. 10:00, 11:30

Wrażenia i efekty tournée lubelskich filharmoników w USA

Wieniawski zawojował Amerykę

Miesiąc temu wrócili zza Atlantyku i teraz koją serca lubelskich melomanów. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej im. H. Wieniawskiego po zakończeniu amerykańskiej trasy koncertowej szybko regeneruje siły. O historycznej podróży do USA opowiada dyrektor FL i zarazem pierwszy dyrygent tej orkiestry Wojciech Rodek.

Tournée zespołu filharmonii po Stanach Zjednoczonych to bodaj najważniejsze wydarzenie w dziejach tej instytucji. Zaczęło się 15 stycznia w Daytona Beach na Florydzie, skończyło 5 marca w Edgerton – stan Wisconsin. Nie licząc podróży samolotem, muzycy przejechali ponad 15 tys. km po amerykańskiej ziemi odwiedzając 17 stanów, dali tam 30 koncertów w ciągu 55 dni. Przemierzając kolejne stany Ameryki muzycy mieli wrażenie, że za każdym razem znajdują się w innym kraju. Te odczucia potęgowały ciągłe zmiany audytorium. Stały pozostawał fakt, że Amerykanie przyjmowali ich entuzjastycznie, a renoma zespołu rosła z ilością koncertów. Wkrótce okazało się, że wszyscy organizatorzy trasy i kolejni odbiorcy ich muzyki oczekują powrotu The Wieniawski Lublin Philharmonic Orchestra do USA.

Na warszawskim Okęciu wylądowali 9 marca. Pierwsze po powrocie występy zespołu przed lubelską publicznością nie pokazały żadnych oznak zmęczenia, a do regularnych koncertów w Lublinie orkiestra wróciła już 16 marca.

O tym, jak wyglądało tournée, jakim było doświadczeniem dla lubelskich filharmoników rozmawiam z maestro **Wojciechem Rodkiem**

Marek Rybołowicz: Skąd błyskawiczna regeneracja zespołu po takim wysiłku?

Wojciech Rodek: Po prostu, znów pochłonęła nas praca dla ulubionej publiczności - lubelskiej. Już w dwa dni po powrocie zza Atlantyku zaczęliśmy codzienne próby, w pełnym składzie orkiestry. Nie było łatwo, gdyż zegar naszych organizmów był przestawiony. De facto pełna adaptacja do polskich warunków trwała ok. dwa tygodnie. Cóż, amerykańskie tournée wymagało zdrowia, kondycji i żelaznej dyscypliny, by za każdym razem móc wystąpić z taką samą perfekcją i zaangażowaniem.

Wróciliśmy do Lublina w rewelacyjnych nastrojach. Obyło się bez żadnych chorób, niedyspozycji czy innych problemów. Teraz procentuje satysfakcja po tym, jak nas przyjęto w Ameryce. Często słyszeliśmy określanie nas jako „elektryzujący" zespół. To daje świetną motywację, gdy wiesz, że z twojej gry emanuje dobra energia. Tak zostało i trwa. Pomimo wielu trudów tej podróży w orkiestrze nadal panuje wielki entuzjazm i wspaniałe nastroje. Te wartości pragniemy przekazywać melomanom.

Najbanalniej: jakie wrażenia z pobytu?

Zobaczyliśmy tyle Ameryki, że nie da się tego zapomnieć. Prócz połączeń lotniczych zespół podróżował dwoma autokarami. A ja i dwoje solistów dostaliśmy do dyspozycji osobny samochód, z kierowcą – niezwykle zorientowanym w sprawach muzyki poważnej. Dlatego mieli z kim rozmawiać i **Sara Dragan** – skrzypaczka i **Tomasz Ritter** – pianista. To filary solowych popisów w naszym zespole.

Oczarowały nas kolejne miejsca występowania orkiestry. Z owych 30 sal, w których graliśmy bodaj 3 były nieco gorsze. Pozostałe wręcz znakomite. Każda sala to było nowe wyzwanie akustyczne, wręcz inżynieryjne. Stąd niezliczone próby brzmienia: słyszenie się orkiestry nawzajem, odsłuch z różnych krańców sceny, z różnych miejsc widowni etc. Wtedy liczą się nawet najmniejsze niuanse. Tam mają sale, w których można np. grać szybciej, albo sale gdzie trzeba grać wolniej. To wszystko należało zbadać przed występem. Wrażeń pozytywnych było tak wiele, że uświadamiamy je stopniowo. I największe zaskoczenie, że w niecały miesiąc po powrocie mamy dalsze propozycje z Ameryki. Bo przecież konkurencja na polu muzyki jest tam olbrzymia. Dość powiedzieć, że Filharmonia Narodowa z Warszawy odwiedziła USA w dniach 30 marca - 5 kwietnia br. dając tam jedynie 6 koncertów (I mój rozmówca zbywa wymownym milczeniem fakt, tak krótkiego wyjazdu warszawiaków, skąpa jest też witryna poświęcona tej trasie: tournee-orkiestry-filharmonii-narodowej-usa – przyp. **aut**.).

Lubelskie tournée to prawdziwy powód do dumy – kontynuuje dyrektor Rodek. To osobisty sukces każdego z muzyków: przewartościowanie życia, kariery, zaprezentowanie się w tak szerokich gremiach. Nigdy też nie czuliśmy większej satysfakcji i wartości naszej pracy jak właśnie tam. To poczucie, że można od nas oczekiwać sztuki na najwyższym poziomie.

Mnóstwo koncertów w tak krótkim czasie. Jak to przeżyliście?

Nie mieliśmy takich wyzwań, nie znamy podobnej mobilizacji w historii zespołu. Graliśmy pod presją, a ludzie rozmaicie reagują w tych warunkach. Moi muzycy dość szybko przystosowali się do tych wymagań, stres tam zadziałał konstruktywnie. I gdy już wszystkie dzieła, utwory repertuaru wybrzmiały, to każde następne wykonanie było już sięganiem wyżej. Taka samoafirmacja. Dopieszczanie szczegółów, szukanie nowych smaków i emocji. Nigdy nie

Lubelscy filharmonicy pod batutą Wojciecha Rodka urzekli amerykańską publiczność

było dwóch takich samych wykonań dzieł z repertuaru. Grając tam moi muzycy czerpali z tego radość, zabawę – a to przecież najlepszy motor pracy.

Co dostrzegaliście na widowni podczas waszych popisów?

Reakcje odbiorców - owo zdumienie wśród melomanów, ale również u organizatorów koncertów - były bezcenne. To zaskoczenie wysokim poziomem naszego zespołu. I często okraszone słowami: „Proszę nie myśleć, że tak podejmujemy każdą orkiestrę, że chcemy by do nas wróciła. My jesteśmy bardzo wybredni". To imponujące wrażenia, lecz nie spadło z nieba. Na swoją markę tam musieliśmy najwidoczniej zapracować. Podkreślano też, że dajemy się poznać nie tylko jako dobra orkiestra czy artyści, ale również jako ciekawi ludzie już po koncertach.

Aha... tam nie ma przypadkowych słuchaczy, którzy idą na koncert do towarzystwa. W Ameryce panuje niezwykle wysoka kultura muzyczna. U nich grają muzycy najlepsi, zwykle europejscy. Przyjeżdżają i wiążą się na kontraktach, bo dobrze im płacą. A propos. To niemal był obowiązek bywać tam, rozmawiać w gronie biznesmenów, właścicieli, sponsorów. Oni ogrzewają się pośród artystów. Tak byliśmy traktowani.

Na czym polega sukces tego tournée?

To entuzjazm nie tylko w odbiorze widowni czy tzw. sukces recenzencki. Bo wkrótce po powrocie zgłosiły się do mnie dwie amerykańskie wytwórnie, które chcą nagrać u nas płyty. Pierwszą już w maju, już jadą do nas. A więc konkrety! Z tej okazji odbędzie się specjalny koncert, 13 maja, i ma być nagrywana płyta na żywo. Otrzymaliśmy też następne zaproszenie na tournée po USA. Znów na dwa miesiące. Menedżer Columbii oświadczył, że w każdym miejscu, gdzie występowaliśmy, chcą nas widzieć ponownie - już w pierwszym wolnym terminie, a więc w 2026 roku. Szybszy termin i na krótki czas jest w zaproszeniu do Nowego Jorku na trzy koncerty w sierpniu tego roku. Ogromnie zaszczytna propozycja - rozważamy.

Serdeczne przyjęcie nas to nie tylko brawa po występie. Również długie rozmowy z melomanami, którzy przeżywali i analizowali. Że mają porównanie od 40 lat, odkąd przyjeżdżają do tej sali spędzając 3 godziny w podróży. I liczą, w którym to roku na tej scenie był taki koncert - „wonderful". Bo słyszeli już wiele orkiestr symfonicznych, „ale wy byliście najlepsi, wasz styl, wasze interpretacje nie do podrobienia". Odzew bezcenny.

Jakieś wnioski płynące z amerykańskich doświadczeń?

Ich kapitalistyczny stosunek do sztuki. W Ameryce liczy się tylko to co sobą reprezentujesz. W Polsce jest z tym inaczej. Tu decydują również jakieś relacje, układy, finansowanie – i można wypromować nawet mierność. Państwo i tak zapłaci za taki występ, bo obywatelowi coś się należy. W Ameryce nikt tak nie pomyśli. Tam nie ma uprzedzeń. Wychodzisz na estradę i pokazujesz kim jesteś.

Wnioski? Miejsce w salach koncertowych winno być tylko dla tych najlepszych. I to z szacunku dla publiczności. Bo muzyka jest czymś ekskluzywnym. A szansę na to trzeba dawać zwłaszcza ludziom młodym. To czynią Amerykanie. Młodzież ma tam wejścia na koncerty za darmo, choć bilety są bardzo drogie. Ich student ma się „zarazić" bakcylem tej sztuki, a później płacić za nią już jako dojrzały meloman. Ameryka na to nie daje pieniędzy. W Polsce jest odwrotnie. I koszty utrzymania rosną. A ja nie chciałbym podnosić cen biletów na koncerty.

Czy notowaliście odniesienia do wojny w Europie? Amerykanie bojkotują rosyjskich kompozytorów?

Ten dramat jest obecny w USA, choć temat nie był poruszany wprost. Nie zauważyłem żadnego embargo na kulturę rosyjską. W repertuarze mieliśmy przecież Koncert Skrzypcowy D-dur, op. 35 Czajkowskiego. - Partię solową w nim wykonała Sara Dragan. Grając niezwykle szerokim spektrum dźwięków wydobyła z Czajkowskiego fascynujący świat jego melodyki. Po mistrzowsku sprostała technicznym wyzwaniom utworu, a jej smyczek w trudnych technicznie pasażach przywoływał na myśl wirtuozowskie utwory Wieniawskiego – tak można streścić jedną z recenzji po koncercie. I nikt tego nie skreślał z afiszu.

Mimo sankcji wobec Rosji jako agresora w tej wojnie, nikomu tam nie przyszło do głowy by bojkotować rosyjskiego kompozytora. Jawi mi się gorzka refleksja, że dyktator cieszy się z polskiego zrywu, by dezawuować dorobek tamtejszej kultury, że widzi w tym słabość Polaków.

Jakie wyzwania stoją więc przed filharmonią?

Jednym z nich jest „wychowywanie" sobie publiczności. To misja, którą podjęliśmy do wypełnienia. To cała partytura działań: Niedzielne Poranki Muzyczne dla młodzieży szkolnej, specjalne audycje dla dzieci najmłodszych, w planach organizowanie różnych zespołów: instrumentalne, wokalne, chóralne, taneczne. Bo filharmonia nie tylko odtwarza muzykę, a również ją tworzy.

W weekendy młodzi ludzie, „niezagospodarowani" a bardzo zdolni, znajdą w naszej instytucji miejsce, by móc realizować swe predyspozycje. Ci, którzy tutaj wsiąkną niech później zarażają entuzjazmem i pasją swoje otoczenie. Ich rodzice zapewne będą chętnie oglądać własne pociechy występujące na scenie. A dziecko powie im: ja chcę chodzić do filharmonii bo to jest mój drugi dom, bo muzyka jest częścią mnie... Tak bym widział nasze wyzwania. Również promowanie tego co lubelskie. Po to Lublin ma Wieniawskiego, który swą twórczością budzi w świecie coraz większy zachwyt. A świat ekscytuje się jego muzyką.

Przy okazji, chcę tą drogą podziękować Marszałkowi Województwa Lubelskiego, że uwierzył w celowość naszej wyprawy, finansując podróż orkiestry FL do USA. Chyba trafnie zainwestował w ten rodzaj promocji naszego regionu i jego kultury. **Marek Rybołowicz**

Bezzwrotne dotacje na rozpoczęcie działalności

Biznes start!

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemi Chełmskiej" we współpracy z Grupą Medialną ITM realizuje projekt „Biznes start!". To szansa na dotacje dla tych, którzy planują działalność gospodarczą. Rekrutacja uczestników trwa do 21 kwietnia.

Celem projektu pod nazwą Biznes start!" jest zwiększenie liczby nowych miejsc prac. Zakłada on udzielenie wsparcia 66 mieszkańcom województwa lubelskiego, planującym założenie firmy. Uczestnicy projektu mogą liczyć na bezzwrotne, jednorazowe dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej (23 050 zł netto) oraz pomostowe wsparcie finansowe przez pierwsze 12 miesięcy (1 500 zł netto miesięcznie). Ponadto 54 uczestników projektu skorzysta też ze wsparcia szkoleniowego, umożliwiającego zdobycie wiedzy i umiejętności niezbędnych do podjęcia i prowadzenia działalności gospodarczej.

Kto może skorzystać?

Grupę docelową projektu stanowi 66 osób (w tym minimum 36 kobiet) w wieku co najmniej 30 lat, planujących założyć działalność gospodarczą. Ze wsparcia mogą skorzystać osoby bezrobotne (w tym zrejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy) oraz bierne zawodowo, a zwłaszcza znajdujące się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy, tj.: osoby w wieku 50 lat i więcej, kobiety, a także osoby z niepełnosprawnościami, długotrwale bezrobotne oraz o niskich kwalifikacjach. O wsparcie mogą ubiegać się także imigranci (w tym osoby polskiego pochodzenia), reemigranci, osoby odchodzące z rolnictwa i ich rodziny. Wsparcie kierowane jest też do osób pracujących, ale znajdujących się w ciężkiej sytuacji materialnej oraz zatrudnionych na umowach krótkoterminowych lub pracujących w ramach umów cywilno-prawnych, których miesięczne zarobki nie przekraczają 120% wysokości minimalnego wynagrodzenia. Po etapie wyłonienia uczestników projektu przyznawane będą dodatkowe punkty premiujące za spełnienie określonych kryteriów (np. w przypadku osób, które w wyniku pandemii Covid-19 utraciły pracę po 14 marca 2020 r.).

Oprócz wsparcia finansowego uczestnicy projektu skorzystają z usług szkoleniowych (40 godzin), a także szkoleń indywidualnych, dostosowanych do ich indywidualnych potrzeb i predyspozycji.

Projekt realizowany jest przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemi Chełmskiej" w partnerstwie z Grupą Medialną ITM Sp. z o.o. Zadanie jest współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020.

Szczegółowe informacje na stronie internetowej Stowarzyszenia LGD „Ziemi Chełmskiej": www.ziemiachelmska.pl oraz Grupy Medialnej ITM Sp. z o.o.: www.nowytydzien.pl. Zainteresowani uzyskają też informacje o projekcie od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 – 15.00 w biurze rekrutacji tj. siedzibie Stowarzyszenia LGD „Ziemi Chełmskiej" przy Placu Niepodległości 1 w Chełmie (e-mail: biuro@ziemiachelmska.pl, tel./fax. 82 562-75-71, tel. 531-219-707), a także w redakcji tygodnika „Nowy Tydzień" przy ul. Lwowskiej 14 w Chełmie (tel./fax 82 565 44 44).

(red)

eprasa.pl b5d17edad3

ŚWIDNIK. Ruszyła druga edycja loterii podatkowej

Rozlicz PIT w Świdniku i wygraj

Od ubiegłego tygodnia (11 kwietnia) mieszkańcy Świdnika mogą zgłaszać swój udział do loterii podatkowej. Aby wziąć w niej udział należy w rocznym zeznaniu podatkowym wpisać Świdnik, jako miejsce zamieszkania i do 30 czerwca zarejestrować się na stronie loterii (rozliczpitwswidniku.pl). Pula nagród jest bogatsza niż przed rokiem.

W loterii mogą uczestniczyć osoby pełnoletnie, które do 2 maja 2022 r. złożyły zeznanie podatkowe PIT za 2021 rok i wskazały miasto Świdnik jako swoje miejsce zamieszkania. Do udziału w loterii można zgłaszać się do 30 czerwca za pomocą dedykowanej strony internetowej – rozliczpitwswidniku.pl.

W ubiegłym roku do loterii zgłosiło się 1 141 świdniczan. Rozlosowano wśród nich dziesięć rowerów, pięć smartwatch'y oraz nagrodę główną – hulajnogę elektryczną. W tym roku nagrodą główną jest urządzenie Thermomix TM 6 o wartości 5 495 zł wraz z dodatkową nagrodą pieniężną w wysokości 611 zł na uiszczenie podatku od wygranej. Na lokalnych patriotów podatkowych czekają ponadto: cztery hulajnogi elektryczne Xiaomi Mi 1S (każda o wartości 2 100 zł), cztery roboty sprzątające iRobot Roomba i3 (każdy o wartości 1 650 zł), trzy smartfony Samsung Galaxy A522 po 1 600 zł oraz trzy zegarki Garmin Vivoactive 4 po 1 300 zł. Losowanie nagród odbędzie się 11 lipca w Urzędzie Miasta Świdnik i tak, jak te z poprzedniej, pierwszej edycji będzie transmitowane na żywo, przez internet. **(opr. w)**

Latarnie stoją zaledwie półtora metra od toru i ich zabezpieczenie jest rozsądnym rozwiązaniem

ŚWIDNIK. Zapobiec zawczasu

Radna upomina się o materace

O podjęcie działań zmierzających do poprawy bezpieczeństwa użytkowników pumptracka kolejny raz apeluje miejska radna Magdalena Szabała. Miasto zapewnia, że proponowane przez nią rozwiązanie zostało już zlecone służbom komunalnym.

Na początku roku radna **Magdalena Szabała** (ŚWS) zwróciła się do burmistrza z interpelacją o zabezpieczenie słupów oświetleniowych na terenie świdnickiego pumptracka. Obiekt usytuowany przy skrzyżowaniu al. Lotników Polskich i ul. Piłsudskiego cieszy się dużym zainteresowaniem wśród świdniczan, głównie dzieci i młodzieży. Jak dotąd nie było słychać, aby dochodziło tu do niebezpiecznych zdarzeń, ale radna uznała, że lepiej im zapobiegać zawczasu i zaproponowała, aby oświetlające tor latarnie osłonić materacami, np. takimi, jakie stosowane są na stokach narciarskich. Taka przezorność wydaje się jak najbardziej wskazana – słupy stoją w odległości ok. 1,5 metra od toru i groźba zderzenia się z którymś z nich, w razie wypadnięcia z toru, jest naprawdę realna.

W odpowiedzi na ten wniosek Ratusz poinformował, że realizacja będzie możliwa, jeśli znajdą się na to środki w budżecie, a przygotowanie kosztorysu zlecono spółce Pegimek.

Ostatnio M. Szabała przypomniała urzędnikom o swoim wniosku. Wystosowała kolejną interpelację z pytaniami, czy kosztorys został zlecony, czy planowane jest wykonanie jej wniosku lub czy brane jest pod uwagę jakieś inne rozwiązanie. – Zbliża się wiosna, co wiąże się z rozpoczęciem użytkowania toru. Bardzo proszę o podjęcie kroków w celu poprawy bezpieczeństwa na terenie pumptracka – napisała radna w interpelacji z 15 marca.

Tym razem UM wyjaśnił, że 16 marca spółce Pegimek zostało zlecone wykonanie prac w zakresie zabezpieczenia słupów latarni znajdujących się na terenie pumptracka przy ul. Piłsudskiego. Jednak tego, kiedy osłony zostaną zamontowane nie określono, tłumacząc, że stanie się to niezwłocznie po przeprowadzeniu przez spółkę procedury ich zakupu. **(w)**

ŚWIDNIK. Nowy zakup Pegimeku

MAN-a wykorzystają „na maksa"

Baza maszynowa Przedsiębiorstwa Komunalnego Pegimek ze Świdnika wzbogaci się o nowy sprzęt. To ciężarowy MAN z samowyładowczą skrzynią ładunkową. Koszt jego zakupu to ponad 700 tys. zł.

O tym, że spółka przymierza się do zakupu nowego ciężarowego auta jej prezes, **Jerzy Irsak**, informował jeszcze w ubiegłym roku na jednej z sesji. Przetarg na jego zakup udało się rozstrzygnąć w styczniu. – Szczęśliwie udało nam się jeszcze uniknąć podwyżek, bo wszystko teraz strasznie drożeje, a samochody zwłaszcza – mówi J. Irsak.

Auto dla Pegimeku dostarczy firma MAN Truck & Bus Polska Sp. z o.o. z Nadarzyna, która jako jedyna zgłosiła się do przetargu. Koszt zakupu to 772 tys. zł: 500 tys. zł dołożyło miasto Świdnik, w ramach dokapitalizowania swojej spółki, resztę stanowił wkład własny P. K. Pegimek.

Nowa ciężarówka najwcześniej dotrze do Świdnika dopiero za kilka tygodni. Będzie wykorzystywana głównie przy pracach drogowych, ale nie tylko. – Będzie nam służyć do ciężkich robót związanych z budową i remontami dróg. Z koeli zimą będzie używana do odśnieżania i posypywania ulic solą. Wykorzystamy ją też na przykład do wywożenia ziemi z korytowanych ulic, czy piachu, który zbieramy z ulic w ramach pozimowego sprzątania. Mówiąc kolokwialnie, będziemy wykorzystywać ją „na maksa". Z ciężkiego sprzętu mamy tylko volvo, które ma już 12 lat, a teraz będziemy mieć też nowoczesnego, pewnego MAN-a, który powinien posłużyć nam przynajmniej przez 10 kolejnych lat – dodaje Jerzy Irsak. **(w)**

ŚWIDNIK. Większość cieszą, ale wielu też denerwują

Hulajnogi nie pod nogi

Świdniczanie polubili ogólnodostępne elektryczne hulajnogi, ale wielu mieszkańców zwraca uwagę, że trzeba ukrócić porzucanie ich na chodniku i spowodować, by ich użytkownicy wolniej i ostrożniej jeździli. Miasto zapewnia, że pojazdu nie można porzucić gdzie popadnie, ale będzie rozmawiał z firmą Bolt, by te kwestie jeszcze bardziej uporządkować.

System wypożyczeń hulajnóg elektrycznych zadebiutował w Świdniku 1 czerwca 2021 r. Do użytku mieszkańców firma Bolt oddała wówczas 30 pojazdów, a miejska spółka Pegimek wyznaczyła kilkadziesiąt punktów, w których hulajnogi można parkować.

Miasto zapowiadało wówczas, że ta forma komunikacji jest wprowadzona na próbę, a o tym czy zagości w Świdniku na dłużej zdecyduje to, jak będzie odbierana przez świdniczan. Okazało się, że hulajnogi większości mieszkańcom przypadły do gustu, a do końca ubiegłego sezonu świdniczanie skorzystali z nich ponad 59 tys. razy, czyli wielokrotnie więcej niż np. z miejskich rowerów.

Od kilku tygodni hulajnogi, zgodnie z oczekiwaniem mieszkańców, znów wróciły na świdnickie ulice. Jest ich dwa razy więcej niż przed rokiem, czyli 60; są dostępne w dodatkowych miejscach parkingowych np. na os. Adampol, a także w południowej części miasta m.in. przy cmentarzu komunalnym.

– Zależy nam, aby zasięg hulajnóg był jeszcze większy. Warto, by mieszkańcy, którzy chcą z nich korzystać logowali się do systemu tam, gdzie mieszkają, co będzie sygnałem dla systemu, że na tym konkretnym obszarze jest zapotrzebowanie na hulajnogi – mówi wiceburmistrz **Marcin Dmowski**.

Wraz z powrotem hulajnóg pojawiły się również narzekania na ich użytkowników. Dotyczą one w zasadzie dwóch kwestii: porzuconych w różnych miejscach pojazdów np. na środku chodnika oraz nadmiernej prędkości, z jaką poruszają się po chodnikach. Kilka skarg na ten temat pojawiło się ostatnio w mediach społecznościowych.

– Niektóre osoby, zwłaszcza młode, często jeżdżą za szybko. Tak, jakby nie zdawały sobie sprawy, że w każdej chwili na chodniku czy ścieżce może pojawić się np. dziecko. To skrajna nieodpowiedzialność. Służby porządkowe powinny zwracać na to uwagę. Jeśli chodzi o hulajnogi leżące na chodnikach, nie jest to jakiś wielki problem. Zawsze można je przesunąć czy podnieść. To chyba niewielka cena za to, że możemy z tego sprzętu korzystać – komentuje jeden z mieszkańców.

Elektryczne hulajnogi spodobały się świdniczanom, zwracają jednak uwagę, że trzeba uporządkować kwestię ich parkowania i wyeliminowanie przypadków porzucania „gdzie popadnie"

Wiceburmistrz zwraca uwagę, iż system wypożyczeń jest tak skonstruowany, że nie pozwala użytkownikowi na pozostawienie hulajnogi w przypadkowym miejscu.

– Użytkownik musi ją zostawić w odpowiednim punkcie i zrobić zdjęcie. Bywa, że przewraca je wiatr, ktoś je potrąci lub popchnie, ale zdecydowana większość mieszkańców jest zadowolona, że hulajnogi są dostępne w naszym mieście – mówi wiceburmistrz Dmowski i dodaje, że urząd negocjuje z właścicielem hulajnóg pewne rozwiązania, które pomogą w pewnym stopniu te kwestie uporządkować. **(w)**

ŚWIDNIK. Progu nie będzie, ale może powstaną wyniesione przejścia

Przyhamować pędzących kierowców

Część mieszkańców ulicy Modrzewiowej w Świdniku życzyłaby sobie, aby na ich ulicy został zamontowany próg zwalniający. Ich prośbę za pośrednictwem interpelacji przekazał władzom miasta radny Andrzej Krupa. Miasto odpowiada, że spowalniacza nie będzie, ale w zamian mogą tu powstać wyniesione przejścia dla pieszych. Choć jeszcze nie prędko.

– W imieniu mieszkańców odcinka ul. Modrzewiowej pomiędzy ul. Klonową, a al. NSZZ Solidarność proszę o instalację w tym miejscu progu zwalniającego. Wyremontowany odcinek ul. Modrzewiowej poprawił komunikację samochodową i pieszą. Niestety przejeżdżający tędy kierowcy nie przestrzegają ograniczenia prędkości w terenie zabudowanym (w szczególności rano, gdy spieszą się do pracy), co stwarza bezpośrednie zagrożenie dla pieszych – pisze w interpelacji radny **Andrzej Krupa** (klub radnych burmistrza), przekonując, że takie rozwiązanie zdyscyplinuje kierowców i tym samym podniesie bezpieczeństwo pozostałych użytkowników drogi.

Progu zwalniającego na ul. Modrzewiowej nie będzie, ale być może powstaną wyniesione przejścia dla pieszych

Urząd Miasta Świdnik poinformował, że na etapie budowy ul. Modrzewiowej brano pod uwagę montaż progu zwalniającego, ale ostatecznie z niego zrezygnowano. W odpowiedzi na zgłaszane przez mieszkańców problemy z parkowaniem, ulicę przebudowano tak, aby zapewnić jak najwięcej miejsc postojowych, a te uniemożliwiają właściwe oznakowanie (pionowe) progu zwalniającego.

Jednocześnie w celu poprawy bezpieczeństwa, Urząd Miasta chciałby, aby wszystkie przejścia dla pieszych w obrębie skrzyżowania ulic Klonowej i Modrzewiowej zostały podniesione, w ramach przewidzianego na przyszły rok konkursu „Bezpieczny pieszy - doposażenie przejść dla pieszych i doposażenie szkół w zakresie edukacji komunikacyjnej". **(w)**

ŚWIDNIK. Niebezpieczna zjeżdżalnia, furtka się zacina

Plac do poprawki

Rodzice dzieci korzystających z placu zabaw przy ul. Króla Pole w Świdniku znów zwracają uwagę na kiepski stan techniczny niektórych znajdujących się tu urządzeń. Najwięcej obaw budzi zjeżdżalnia, która kończy się wprost na wystającym z ziemi betonowym elemencie.

O możliwość przeprowadzenia kontroli stanu technicznego placu i wymianę zniszczonych urządzeń w jednej z ostatnich interpelacji prosi radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza **Waldemara Jaksona**).

Najbardziej problematyczne jest niebezpieczne zakończenie jednej ze ślizgawek. Z powodu uszkodzenia jednego z elementów urządzenie w ubiegłym roku zostało skrócone i kończy się wprost na betonowym elemencie konstrukcyjnym, który pozostał w ziemi po demontażu wcześniejszego przęsła. – Z relacji rodziców wynika, że dochodziło w tym miejscu do niebezpiecznych sytuacji i wypadków z udziałem najmłodszych. Już wcześniej, po mojej interwencji, zostały usunięte metalowe elementy śrubunku, które stanowiły największe zagrożenie, ale wciąż pozostaje kwestia betonowego fundamentu. Zwróciłem się z prośbą o jego niezwłoczne usunięcie albo – w miarę możliwości – zakup i montaż uszkodzonego elementu tak, aby zjeżdżalnia wróciła do swojej pierwotnej formy – mówi radny.

Rodzice poskarżyli się radnemu, że także inne urządzenia na placu są uszkodzone i nie spełniają swojej funkcji. Zepsuta jest m.in. furtka ogrodzeniowa, która się blokuje, przez co dzieci nie mogą samodzielnie poradzić sobie z jej otwarciem. – Na dworze robi się coraz cieplej, więc coraz więcej dzieci spędza czas na świeżym powietrzu, zadbajmy o to, aby zabawa odbywała się w sposób bezpieczny i komfortowy, ograniczmy zatem wszelkie niebezpieczeństwa, jakie mogą czekać na najmłodszych mieszkańców naszego miasta. Proszę o jak najszybsze przeprowadzenie omawianych działań – apeluje radny.

Jak miasto ustosunkuje się do tych próśb, okaże się niebawem. **(w)**

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Samochód dostawczy Lublin z silnikiem Iveco, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Audi A3, A4, Q5, Q7 oraz inne modele, diesel i benzyna, Chełm, Tel. 786 879 777

Audi A4 B5 kombi 1,8b 97r. 1.900zł lub na części, Tel. 512 111 926

Audi A4 B6, 01r. Tel. 609 397 430

Fiat 126p w bardzo dobrym stanie do jazdy, Tel. 507 850 593

Fiat Ducato L3 H2, L4 H2 oraz inne wersje Chełm Tel. 786 879 777

Fiat Uno 93r. szary 1,0b zabytek 6.500zł; Zetor 6711 z kabiną 16.800zł; kuchnia gaz. na butlę 150zł, Tel. 502 858 956

Ford C-Max 11r. 1,6cdti 274000 km orange, 25.000zł, Tel. 515 703 308

Ford Focus 1,6d 07r. 9.500zł, Tel. 889 200 381

Hyundai Santafe 03r. 2,0d napęd 4x4 czarny skóra hak PT i OC opłacone na cały rok, Tel. 508 928 589

Iveco Daily bus dostawczy blaszak 04r. 2,3td do 3,5t, 15.700zł, Tel. 786 968 819

Maxi skuter Kymko X-Town 125cm3 przebieg 5900km 17r. zarejestrowany, Tel. 507 072 852

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE Z CZASÓW PRL /1940-90/ krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.

Mercedes Benz 124, 250 TD 87r. aktualny przegląd do 01.2023 r., 8.000zł, Tel. 600 088 286

Mercedes Benz 3,0d 93r. ciężarowy 1 1/2 kabina, Tel. 693 159 530

Mercedes Benz 89r. 2,3E niskie opłaty, Tel. 693 159 530

Motocykl MZ, SHL oraz inne, Tel. 505 379 192

Nissan Micra 98r. 1,0b 3d cz wk sz długie opłaty, 2.000zł, Tel. 603 376 572

Opel Astra II kombi 1,6b+g 02r. po remoncie silnika 2 kpl. kół, 6.000zł, Tel. 604 114 871

Opel Corsa D, 10r. 1,4b st. db. zadbany, 13.500zł, Tel. 825 639 835

Opel Signum 05r. 1,9cdti 120KM 350000km st. bdb., 10.900zł, Tel. 504 232 543

Opel Zafira 1,8b 08r. klim. 7os. grafitowy, 17.900zł, Tel. 786 968 819

Peugeot 1,9d 10r. bordo 03r. (Francja 2010r.) 146700km hateback 5bieg. manual 5d af 14", Tel. 576 586 941

Peugeot 206, 1,1b 02r. 1wł. 5d 138000km 2 kpl. kół st. bdb. nie wymaga nakładów garażowany, Tel. 726 028 761

Peugeot 307 SW 04r. 1,6b 190000km 110KM hak panorama es el, 7.000zł, Tel. 500 706 110

Przyczepa 2oś. na koparkę lub samochód, nowe opony, możliwość zdjęcia bortów, 7.000zł, Tel. 692 362 617

Przyczepa rydwan 2oś. pod plandeką 4 koła bliźniacze garażowana mało używana, Tel. 694 729 722

Renault Scenic Grand 04r. w pełni sprawny doinwestowany, dodaję komplet opon, Tel. 725 001 780

Renault Thalia 1,4b 01r. es el 2 kluczyki, 1.800zł, Tel. 506 468 070

Romet Ogar 200, 89r. odpalający z papier. dużo nowych części opony cylinder, 2.900zł, Tel. 500 486 835 (po 16:00)

Samochód dostawczy Lublin furgon 2,4td zarej. opł. 2 kpl. opon, 182000km, 5.400zł, Tel. 501 505 044

Samochód terenowy 4x4 Gazela tdi 07r. 6os. +1100kg, faktura VAT, 7.000zł, Tel. 601 969 476

Toyota 2,0d 04r., Tel. 693 159 530

Toyota Corolla 04r. 1,8b+g szary 7os. dobrze wyposażony 280000km, 11.700zł, Tel. 501 062 008

Toyota Yaris 1,0b 13r. 5d klim. opony letnie cz kp srebrny bezwypadkowy, 26.500zł, Tel. 502 103 460

Volvo S80 b+g 06r. es el skóra beżowa tempomat i inne, 19.800zł, Tel. 508 577 527

Volvo S80 b+g 12r. Inscription, 59.600zł, Tel. 508 577 527

VW GOLF I cabrio oraz inne klasyczne pojazdy, sprzedaż oraz zakup Tel. 505 379 192

VW Golf IV, 1,9tdi 00r. 240000km st. db. garażowany; skuter Zipp 50, 07r., opony let. 185/55/15, Tel. 694 936 236

VW Polo 1,4, 5d 04r. bogate wyposażenie zarejestrowany ubezpieczony, Tel. 574 650 975

VW Polo 1,4b srebrny klim. 5d, 13.600zł, Tel. 786 968 819

VW Transporter 1,9, 95r. 3.000zł, Tel. 887 883 555

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

Sprzedam zderzaki samochodowe nowe, Tel. 506 337 128

Sprzedam błotnik przedni Audi A4 Tel. 506 337 128

Koparkę Białoruś na części, cena od 50 zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Alternator sprawny do Peugeot Citroen, chłodnica nowa do Peugeot 106-107, Tel. 507 377 277

Akumulator do auta ze start-stop na gwarancji, 400zł, Tel. 609 844 744

Akumulator do Forda z gwarancją producenta, 250zł, Tel. 609 844 744

Akumulator do Opla na gwarancji producenta, 250zł, Tel. 609 844 744

Akumulator samochodowy 12V na gwarancji, 300zł, Tel. 609 844 744

Alternator sprawny do Peugeot Citroen, chłodnica nowa do Peugeot 106-107, Tel. 507 377 277

Alufelgi 14" 4x108 BBS proste, 450zł, Tel. 731 978 715

Alufelgi 16" BMW +opony Michelin, 550zł, Tel. 604 125 947

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE
USZKODZONE, ROZBITE, W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI.
CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE
RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI
WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIE KASACYJNE
TRANSPORT I OGLĘDZINY GRATIS
TEL. 503 610 319, 510 644 013

Alufelgi 17" +opony letnie Dunlop Sport Maxx Radial 215/55/17, 800zł, Tel. 509 531 966

Bagażnik uniwersalny nowy tanio - nadaje się do każdego samochodu, Tel. 516 838 189

Części silnikowe Mercedes Sprinter 903, 2,2cdi OM611, 50zł, Tel. 505 468 817

Części używane do: Star 200, Star 660 żuraw, Jelcz 317, Chełm, od 20zł, Tel. 604 318 210

Felgi 13", 2szt. +2szt. z oponami 175/70/13 M+S do Hondy Civic, 70zł, Tel. 724 602 071

Felgi alum. 16" 5 otw., 550zł, te. 889 200 381

Felgi stal. 5Jx14 otwór centr. 4x100 Hundai Getz 4szt. i felgi stal. ET49 do Opla na 5 otworów, 200zł, Tel. 502 846 914

Felgi stalowe do Opla Zafiry 15" 4szt. +opony st. db., 150zł, Tel. 697 937 805

Koła bezdętkowe na 10 szpilek 6szt., felgi al. 15x112 Audi, pompa wtryskowa Star 28 i wtryskiwacze, Tel. 512 111 926

Kołpaki od R13 do R16 pojedyncze i komplety, różnych marek aut, od 5zł do 30zł, Tel. 731 978 715

Komplet opon na felgach aluminium do BMW 205/55/16 oraz drugi komplet na felgach stal., tanio, Tel. 725 001 780

Komplet opon zimowych z felgami stalowymi 4 otwory 155/80/13, 200zł, Tel. 601 754 005

Nieużywane koło zapasowe 15" nowe do VW Passat B5 - 03, 150zł, Tel. 603 110 682

Nowe oryginalne klocki hamulcowe do Suzuki Grand Vitara, faktura zakupu 1/2 ceny, 50zł, Tel. 515 089 521

Nowe podwieszenie wału do Ford Transit, faktura, za pół ceny - negocjacja, Tel. 515 089 521

Opony 4szt. 255/35/19, 96W M+S bieżnik 7mm, 200zł/szt., 800zł/kpl., Tel. 605 082 289

Opony letnie 135x60x18 Barum, bieżnik 5mm, 3szt. Włodawa, 80zł/szt., Tel. 501 505 044, Tel. 785 166 620

Opony letnie 4szt. Dunlop 205/55/16 st. db., Tel. 512 197 387

Opony letnie używane 195/65/14 st. bdb. 4szt., Tel. 603 128 494

Opony używane 225/65/17 suv 4szt., 400zł, Tel. 507 191 120

Opony używane bardzo duży wybór Żółtańce-Kolonia, od 30zł, Tel. 663 502 292

Opony z dętkami i fartuchami 1200x18 używane 11szt. st. db. Chełm, za całość 250zł, Tel. 604 318 210

Prądnica kompletna sprawna do Fiat 126p, Tel. 692 342 502

Resory jednopiórowe Forda busa, alternator i regulator, Tel. 507 850 593

Samochodowy radio-odtwarzacz sprawny niezniszczony, 28zł, Tel. 515 089 521

Tanio sprzedam felgi aluminiowe 15" z oponami, Tel. 882 120 717

SPRZEDAM INNE

Sprzedam belki, deski, krokwie, łaty na dom, Baumit-Fundament 2K Flex, Tel. 500 124 806S

przedam maszyny do obróbki metali, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Sprzedam ciągnik własnej konstrukcji z silnikiem S z rozrusznikiem do poprawki, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam schody zdementowane – 22 sztuk stopni, długość 77 cm, szerokość, 18 cm, grubość 4 cm, długość poręczy 4,60 m, Tel. 691 636 371

Sprzedam znaczki pocztowe, rok 1962-67, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwie maszyny do szycia Singer, Tel. 691 636 371

Sprzedam szafki wiszące kuchenne, Tel. 506 337 128

Sprzedam łódkę wędkarską zarej. 3os., 1.650zł, Tel. 725 093 785

Sprzedam narzutę na kanapę wym. 160x220 i 2 szt. na fotel 80x150, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lampę kwarcową, lekarską, niemiecką z XIX wieku (działająca), Tel. 691 636 371

Sprzedam gramofon G-8010 Unitra, stereo, Hi-Fi, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego, Tel. 604 858 729

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower Wigry 3 stan dobry, Tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotna z lamy 300,00 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam poradniki medyczne przedwojenne, Tel. 604 858 729

Sprzedam obraz i popiersie Marszałka Piłsudskiego, Tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika marynarki wojennej, Tel. 604 858 729

Sprzedam aparat słuchowy Simensa 150,00 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam bojler, poj. 80l w dobrym stanie, biały, Tel. 691 636 371

Sprzedam magnetofon M24085D Aria Hi-FI, szpulowy, stereo, cztery ścieżki, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam książki do języka angielskiego, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam bryczkę 5-osobową na kołach drewnianych, cena 8 000,00 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam wersalkę, cena 300 zł, Tel. 506 337 128

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

INNE

Oddam za darmo rudego kocura, Tel. 518 269 099

Sprzedam firmę obróbki metalu, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

Przyjmę reklamę w centrum Parczewa, Tel.604 858 729

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Oddam meblościankę, wersalkę, dwa fotele, szafki kuchenne, Tel. 506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel. 516 423 381

Zapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukierniczo-kucharskiej, Tel. 789 435 041

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel. 698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

USŁUGI

Wywóz zużytych mebli, sprzętu AGD i RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystania z naszych usług Tel. 515 754 059

Układanie kostki brukowej, Tel. 665 138 320

Usługi ogrodnicze, pielęgnacja terenów zielonych, zakładanie ogrodów, Tel. 665 138 320

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel. 781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów. Tel. 509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę mieszkanie Świdnik Centrum 36 m2 2 pokoje 4/4 umeblowane na dłużej Tel. 504 614 042

Sprzedam lokal 94 m2, II piętro, balkon, strych, w centrum Lublina, przy deptaku, nadający się na różną działalność gosp., Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę rolną z możliwością przekształcenia na działkę budowlaną 2,40 ha, w gminie Milejów, cena do uzgodnienia, Tel. 665 138 320

Kupię łąkę w okolicy Mełgwi, Tel. 883 160 315

Kupię mieszkanie do 40 mkw w Lublinie, parter lub I piętro po remoncie. Pilne, Tel. 505 060 601

Sprzedam mieszkanie 52 mkw 2 pokojowe Lublin, Bronowice cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Zamienię mieszkanie 35 m2, dwa pokoje, I piętro w Lublinie, na większe, Tel. 720 775 570

SWynajmę 300 mkw placu przy ul Gospodarczej w Lublinie na trzymanie, sprzętu, zawieszenie reklamy, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 0,31 ha w Nowym Krępcu, Tel. 663 502 983, po godz. 17.00

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel. 516 339 017, po 16-tej.

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel. 504 281 006

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel. 510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel. 502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel. 604 858 729

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel. 797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

REKLAMA

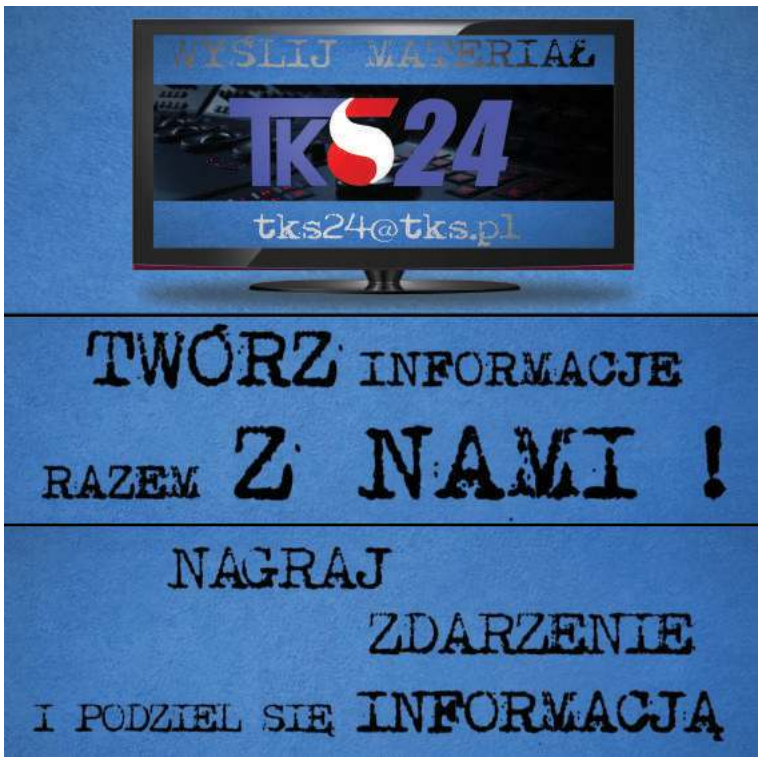

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel. 605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

ZAMIENIĘ

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fabrycznym sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel. 691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m² w Lublinie, na mniejsze ok. 40m², 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel. 691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie Świdnik Centrum 36 m2 2 pokoje 4/4 umeblowane na dłużej Tel. 504 614 042

Wynajmę garaż w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel. 601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel. 697 492 997

PRACA

Podejmę pracę jako doręczyciel/listonosz pieszy w Lublinie, Tel. 518 269 099

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel. 604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

MATRYMONIALNE

Zadbana 60-latka, wykszt. wyższe szuka przyjaciela, bez nałogów, niezależnego finansowo i mieszkaniowo z Lublina lub okolic, Tel. 515 623 030

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel. 781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel. 797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel. 511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy
nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

cpt.88cpt15d17edad3

ŚWIDNIK. Drugiej takiej nie znajdziecie

Nad św. Kingą góruje palma

Może nie jest tak imponująca, jak słynne na całą Polskę, liczące nawet powyżej 30 metrów, palmy wielkanocne z Lipnicy Górnej, ale palm, jakie co roku stają przed kościołem pw. Świętej Kingi w Świdniku też trudno nie zauważyć. Tegoroczna mierzy 13 metrów.

Gdyby w naszym województwie również organizowano konkurs na największą palmę wielkanocną, parafia pw. Świętej Kingi w Świdniku z pewnością miałaby wielkie szanse na zwycięstwo. Od pięciu lat przy ul. Klonowej, gdzie parafia ma swoją siedzibę, ustawiana jest gigantyczna palma. To inicjatywa działającego tu Stowarzyszenia i Chóru Świętej Kingi.

– Będąc gdzieś w górach, na rynku jednego z miast, zobaczyłam właśnie taką dużą palmę. Pomyślałam, czemu by nie zrobić takiej i u nas. Pomysł, jak widać się przyjął – mówi **Magda Celińska**, dyrygentka chóru.

Przygotowana w tym roku palma ma 13 metrów wysokości i sięga niemal wierzchołka dzwonnicy kościoła. Jej podstawą jest masz flagowy, wokół którego owinięto przygotowany wcześniej 100-metrowy „wąż" ze sztucznych kwiatów i liści. Praca nad palmą zajęła około 2 miesięcy.

W poprzednich latach członkom stowarzyszenia i chóru również udawało się zrobić palmy liczące po kilkanaście metrów. Budowy wyższych członkowie stowarzyszenia nie planują. Obawiają się, że wyższa konstrukcja byłaby bardziej podatna na silne podmuchy wiatru.

W przygotowanie palmy, w mniejszym lub większym stopniu, zaangażowały się wszystkie panie ze stowarzyszenia, zaś panowie pomagali w jej ustawieniu i umocowaniu. Jednak, jak podkreślają członkowie stowarzyszenia, mogli również liczyć na pomoc świdniczan.

– Jak co roku staraliśmy się zaangażować w to także mieszkańców i parafian, którzy wsparli nas materiałami. Pomogły też panie z miejskiego domu kultury i Centrum Usług Społecznych, które przygotowały nam kwiaty z papieru i bibuły. Użyłyśmy ich do ozdobienia palmy, która stanęła w kościele. Jest mniejsza, bo ma ok. 13 metrów, ale również robi wrażenie. Za wszelką pomoc, także miastu i powiatowi, które wspierają przy organizacji różnych wydarzeń, bardzo dziękujemy – dodaje **Violetta Kasztelan,** prezes stowarzyszenia.

Tegoroczna palma wielkanocna przy kościele św. Kingi mierzy 13 metrów

Obie panie przyznają, że przygotowanie takiej palmy wymaga dużo czasu,

– Rzeczywiście wymaga to dużo pracy i czasu, ale warto. Dużo ludzi, także z innych parafii przychodzi, by ją oglądać, co nas bardzo cieszy. Jest to coś innego. Póki mamy siły, nie zamierzamy rezygnować z tej tradycji – dodaje V. Kasztelan.

(w)

ŚWIDNIK. – Nie było wyjścia. To było odgórne polecenie – wyjaśnia zmianę stanowiska, burmistrz Jakson

Syreny jednak zawyły

W Świdniku, w niedzielę 10 kwietnia, o 8.41 w 12. rocznicę katastrofy smoleńskiej, jednak zawyły syreny alarmowe, choć jeszcze dobę wcześniej władze Świdnika zapowiadały, że tak się nie stanie. - To przykład postawienia „interesu partyjnego" ponad wartości, jakie powinny przyświecać prawdziwym włodarzom - tak komentuje to świdnicka opozycja. Ratusz tłumaczy, że musiał wykonać polecenie służb wojewody.

W niedzielę, 10 kwietnia, minęło 12 lat od katastrofy rządowego samolotu pod Smoleńskiem. Zginęła w niej cała 96-osobowa delegacja, lecąca na obchody 70. rocznicy Zabrodni Katyńskiej, w tym Prezydent RP, **Lech Kaczyński** i jego żona Maria.

W tym roku MSWiA poleciło, aby dla uczczenia pamięci ofiar 10 kwietnia, o godzinie 8.41, w której doszło do tragedii, w miastach całej Polski rozbrzmiały syreny alarmowe.

– W ramach treningów i ćwiczeń, dotyczących systemów alarmowania oraz w celu upamiętnienia Ofiar Katastrofy Smoleńskiej, w dniu 10 kwietnia 2022 r. o godz. 8.41 na terenie całej Polski, we wszystkich województwach, zostaną uruchomione syreny alarmowe, wchodzące w skład systemów ostrzegania i alarmowania – informowały rządowe służby.

Część samorządowych włodarzy zapowiedziało, że do polecenia się nie zastosuje, bo włączanie z samego rana syren w sytuacji, kiedy w zaatakowanej przez Rosję Ukrainie codziennie ogłaszane są alarmy bombowe, może przerazić nie tylko przebywających w ich miastach, uciekających przed bombami, ukraińskich uchodźców, ale i zwykłych mieszkańców.

Jeszcze w sobotę, 9 kwietnia, przed południem burmistrz Świdnika **Waldemar Jakson p**rzekazał mieszkańcom przez media społecznościowe, że mając na względzie powyższe względy, podjął decyzję o niewłączaniu syren w formie głośnej, a przeprowadzeniu testu w formie cichej, niesłyszalnej dla mieszkańców.

Kilka godzin później sprostował swój wcześniejszy wpis.

– Sytuacja, dotycząca włączania syren uległa zmianie. Wcześniej samorządy miały prawo wyboru. Dwie godziny temu otrzymaliśmy polecenie od służb wojewody o uruchomieniu na minutę syren alarmowych o 8:41 w dniu jutrzejszym. Według przepisów prawa to polecenie nie pozwala już decydować nam o tym problemie. Dlatego jutro na minutę uruchomimy syreny alarmowe. Prosimy o zachowanie spokoju – napisał burmistrz w sobotę wieczorem

FOT.WIKIPEDIA.ORG

W Świdniku w rocznicę katastrofy smoleńskiej zawyły syreny alarmowe (zdjęcie ilustracyjne)

Wpis spotkał się z żywą reakcją mieszkańców. Większość z nich wyrażała opinię, że włączanie syren alarmowych nie jest dobrym pomysłem.

– Panie burmistrzu, rozumiem konsekwencje niepoddania się temu nakazowi, ale apeluję, proszę podjąć decyzję odważną, ale i właściwą dla mieszkańców. Jestem pewna, że nie tylko goście z Ukrainy, ale i świdniczanie w dzisiejszej sytuacji, kiedy czują się zestresowani, woleliby tego nie słyszeć – komentowała jedna z mieszkanek.

Internauci zwracali również uwagę, że o włączeniu syren miasto powinno poinformować odpowiednio wcześniej, czyli 24 godziny przed.

– Ciekawe, ile jutro starszych ludzi, do których wiadomość o „powodzie" włączenia syren nie dotarła, będzie miało stan przedzawałowy – zastanawiał się ktoś z mieszkańców.

Ostatecznie syrena umieszczona na Urzędzie Miasta została uruchomiona, za co władze miasta - także na Facebooku - ostro skrytykowało opozycyjne Stowarzyszenie Świdnik Wspólna Sprawa.

– Powinna być cisza i zaduma, a było wycie... W imię czego? To, co dziś wydarzyło się w Świdniku i w całej Polsce, to, że m.in. panowie burmistrzowie W. Jakson i M. Dmowski zgodzili się na włączenie syren alarmowych właśnie 10 kwietnia o godz. 8.41, to przykład postawienia „interesu partyjnego" ponad wartości, jakie powinny przyświecać prawdziwym włodarzom. Nie dajmy sobie wmówić, że to testy; to sygnał, że 12 lat temu doszło do katastrofy smoleńskiej. Jest mi bardzo przykro, że ten sygnał rozbrzmiewa w momencie, kiedy za naszą wschodnią granicą toczy się wojna; wojna, która tyczy się nas wszystkich. W Świdniku, jak i we wszystkich miastach w Polsce przebywają ludzie, którzy przed tym sygnałem uciekali ze swoich domów – oburzała się radna **Edyta Lipniowiecka**.

Władze miasta zapewniają, że nie dotarły do nich sygnały, aby włączenie syren spowodowało jakieś negatywne skutki lub kogoś przestraszyło.

– Wykonywaliśmy polecenie służb wojewody. Syrena została uruchomiona na minutę dla uczczenie pamięci ofiar, które zginęły pod Smoleńskiem – usłyszeliśmy w Ratuszu.

(w)

FOT. MARCIN DMOWSKI | FACEBOOK

ŚWIDNIK. Głos młodzieży znów słyszalny

Młoda rada zaprzysiężona

Były gratulacje, podziękowania oraz życzenia owocnej współpracy, a także wybór prezydium – tak w telegraficznym skrócie wyglądała pierwsza, uroczysta sesja nowo wybranej Młodzieżowej Rady Miasta Świdnik.

Sesja odbyła się w ubiegłą środę (13 kwietnia) w świdnickim ratuszu. Na wstępie uroczystości młodzi radni odebrali zaświadczenia o wyborze. Wręczali je burmistrz **Waldemar Jakson**, jego zastępca **Marcin Dmowski** oraz przewodniczący Rady Miasta Świdnik **Włodzimierz Radek**. Świdniccy włodarze gratulowali wybranym do rady uczniom, życzyli im wielu wspaniałych inicjatyw i wyrazili nadzieję, że będą oni łączeniem z różnymi środowiskami.

Młodzież złożyła też ślubowanie, tym samym zobowiązując się do godnego i sumiennego reprezentowania swoich wyborców oraz wybrała swoje prezydium.

Przewodniczącym wybrany został **Piotr Szczepanowski** (PCEZ), wiceprzewodniczącymi **Konrad Pisiak** (I LO) i **Mateusz Fałdyga** (II LO), sekretarzem **Mateusz Czajka** (PCEZ), a skarbnikiem **Mateusz Szyba** (PCEZ). Tzw. zespoły problemowe, czyli odpowiedniki komisji Rady Miasta Świdnik, nie zostały jeszcze wybrane. Uchwały w tej sprawie MRM podejmie na kolejnej sesji.

Uroczystość była też okazją do podziękowania młodzieżowym radnym z poprzedniej kadencji (2018-2020), którzy przez pandemię nie mieli okazji w pełni się wykazać.

Pełny skład MRM VI Kadencji: **Julia Kamińska** i **Hanna Bryguła** ze Szkoły Podstawowej nr 3; **Wiktor Gwarda** i **Małgorzata Kręglicka** ze Szkoły Podstawowej nr 4; **Szymon Zakrzewski** i **Kacper Cymborski** - Szkoła Podstawowa nr 5; **Joanna Trześniak** i **Jakub Białek** - Szkoła Podstawowa nr 7; **Jakub Wójcik, Konrad Pisiak** i **Iga Dziedziura** z I Liceum Ogólnokształcącego; **Mateusz Fałdyga, Krzysztof Jarosz** i **Hanna Mateńko** - II Liceum Ogólnokształcące; **Mark Sui, Maciej Drzewiczuk i Agata Andrzejak** - Zespół Szkół nr 1; **Mateusz Szyba, Mateusz Czajka** i **Piotr Szczepanowski** z Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej.

(w)

ŚWIDNIK. Rodzenie bardziej komfortowe

Nowa porodówka już otwarta

Zaledwie kilkanaście dni po otwarciu 4 kwietnia pracowni tomografii komputerowej, świdnicki szpital znów miał powody do świętowania. Tym razem z okazji otwarcia nowej porodówki. Kosztowała ponad milion złotych i powstała dzięki finansowemu wsparciu miasta Świdnik.

– Nowa porodówka to spełnienie wszelkich wymagań w zakresie przepisów dotyczących organizacji sal porodowych. W tej chwili mamy trzy niezależne sale porodów rodzinnych. Promujemy te porody i takie jest też oczekiwanie pacjentów. Ojcowie często chcą być przy porodach, najbliższa rodzina czasem też. Nie chcemy tego w żaden sposób ograniczać, choć w pandemii to było trudne – mówi **Jacek Kamiński**, dyrektor SP ZOZ w Świdniku.

Nowa porodówka to trzy nowoczesne sale z łazienkami, klimatyzacją i specjalistycznym sprzętem. Zakupiono m.in. nowoczesne łóżko porodowe z osprzętem, stanowisko dla noworodków z zestawem pielęgnacyjnym, reanimacyjnym i intubacyjnym, wózek do transportu i wannę do imersji porodowej.

Uroczyste otwarcie nowej sali porodowej odbyło się w miniony czwartek (13 kwietnia). Do symbolicznego przecięcia wstęgi zaproszono burmistrza Świdnika **Waldemara Jaksona**, starostę **Łukasza Reszkę** oraz **Ewę Jankowską**, byłą sekretarz miasta Świdnik, a dziś wiceprezeskę państwowej spółki Tauron Wytwarzanie, która – jak podkreślał dyrektor Kamiński – była jedną z inicjatorek tej inwestycji.

– Pomieszczenia są nowoczesne i przestronne, a przy tym kameralne, ale przede wszystkim to poprawa jakości realizowanych świadczeń w trosce o wygodę i bezpieczeństwo naszych pacjentek. Zależy nam, aby rodzące panie miały nie tylko fachową opiekę, ale też możliwie najlepsze warunki. Nowa porodówka to także lepsze warunki pracy dla położnych i lekarzy położników – dodaje J. Kamiński.

FOT. POWIAT ŚWIDNICKI

Uroczystość otwarcia nowego oddziału

Nowa świdnicka porodówka została zrealizowana w ramach projektu „Bezpieczna mama". Jego koszt to nieco ponad 1 mln zł. Znaczną część tej kwoty - 900 tys. zł - przekazał szpitalowi Urząd Miasta Świdnik. Reszta stanowi pokryty kredytem wkład własny lecznicy,

– To jeszcze nie koniec tego projektu – zapowiada dyrektor Kamiński. – Jeszcze w tym roku w oddziale położniczo-noworodkowym będziemy tworzyli 3 jednoosobowe sale z węzłami sanitarnymi. Chcemy stworzyć bardzo dobre warunki dla tych pacjentek, a są takie panie, które chcą intymności i sali tylko dla siebie. Chcemy, aby panie czuły się u nas nie tylko bezpiecznie, ale też komfortowo i swobodnie.

W ciągu minionego roku w świdnickim szpitalu przyszło na świat około 900 dzieci. To nieznacznie mniej niż w latach poprzednich, kiedy było ich rocznie ok. 950-960. Trendu wzrostowego - jak zauważają medycy - na razie niestety nie widać, na co zapewne wpłynął okres pandemii. Niemniej jednak świdnicka porodówka od lat cieszy się dobrą opinią. Rodzą tu nie tylko pacjentki z powiatu świdnickiego, ale także mieszkanki Lublina i okolicznych powiatów, nie tylko chełmskiego czy łęczyńskiego, ale co ciekawe także kraśnickiego.

– Świdnicka porodówka, od lat jest wizytówką tutejszego szpitala – mówi starosta Ł. Reszka. – Cieszę się, że lecznica rozwija się w tym kierunku. Wierzę, że nowe miejsce szybko się wypełni. Dziękuję władzom miasta za wsparcie finansowe tego przedsięwzięcia.

(w)

eWinner II liga

Motor zatrzymany w Chojnicach

Szczęście opuściło piłkarzy lubelskiego Motoru i to w najważniejszym jak dotychczas momencie obecnego drugoligowego sezonu. Choć podopieczni trenera Marka Saganowskiego w rozgrywanym w Wielką Sobotę meczu, w Chojnicach przeciwko Chojniczance, prezentowali się piłkarsko najlepiej tej wiosny, to po raz pierwszy musieli przełknąć gorycz porażki. Przegrana jest tym dotkliwsza, że rywale zajmujący drugie miejsce w tabeli, gwarantujące bezpośredni awans do I ligi, uciekli lublinianom już na 7 punktów. Do zakończenia rozgrywek pozostało tylko 6 kolejek.

– Czasami gra się gorzej i zdobywa się trzy punkty. Dzisiaj zagraliśmy niezły mecz i nie zdobyliśmy choć jednego – mówił po spotkaniu **Marek Saganowski**, trener drużyny Motoru, która do soboty jako jedyna ekipa w lidze legitymowała się wiosennym kompletem zwycięstw, zajmującej czwartą pozycję, dającej prawo gry w barażach.

Motorowcy może dotychczas nie zachwycali, ale potrafili czterokrotnie wygrać po 1:0 i dwa razy po 2:1. Otrzymali także walkower 3:0 za mecz z GKS Bełchatów, który wycofał się z ligi.

W Chojnicach tak, jak w poprzednich tegorocznych, ligowych meczach nie zanosiło się na strzeleckie fajerwerki, wszak spotkały się zespoły, które najlepiej w lidze grają w defensywie. Do straty gola to lublinianie mieli zdecydowaną przewagę i okazje do strzelenia bramek.

Gol dla gospodarzy w 26. minucie – **Tomasz Mikołajczak** zdecydował się na indywidualną akcję i strzał z narożnika pola karnego prosto w okienko lubelskiej bramki - nieco podciął skrzydła piłkarzom Motoru. Po stracie bramki motorowcy wciąż mieli jednak więcej z gry, ale nie udało im się choć wyrównać. **MAG**

CHOJNICZANKA – MOTOR LUBLIN 1:0 (1:0)
Chojniczanka: Broda - Niepsuj, Grolik, Byrtek, Mikołajczyk - Mikołajczak (69 Skrzypczak), Cegiełka (88 Kasperowicz), Czajkowski, Huffel, Klichowicz (68 Karbowy) - Pląskowski (88 Wolsztyński).
Motor: Madejski - Wójcik, Zbiciak, Błyszko, Moskwik - Ryczkowski (57 Sędzikowski), Świeciński (71 Król), Kołbon (46 Swędrowski), Ceglarz, Kosecki (37 Mandrícenco) - Fidziukiewicz.
Bramka - Mikołajczak 26. **Żółte kartki:** Klichowicz, Mikołajczak, Cegiełka, Mikołajczyk, Byrtek - Kołbon, Swędrowski. **Sędziował:** Krumplewski (Olsztyn).

Pozostałe mecze: Olimpia Elbląg - Wisła Puławy **0:2** * Radunia Stężyca - Znicz Pruszków **5:0** * Stal Rzeszów - Ruch Chorzów **1:2** * Sokół Ostróda - Śląsk II Wrocław **1:1** * Wigry Suwałki - Hutnik Kraków **5:1** * KKS 1925 Kalisz - Pogoń Siedlce **2:3** * Garbarnia Kraków - Lech II Poznań **1:2** * Pogoń Grodzisk Maz. - Bełchatów **3:0** vo.

1. Stal	28	65	60-27
2. Chojniczanka	28	58	58-25
3. Ruch	28	56	46-25
4. Motor	**28**	**51**	**43-22**
5. Wigry	28	45	42-33
6. Lech II	28	45	32-33
7. Olimpia	28	41	30-26
8. Garbarnia	28	40	38-32
9. Radunia	28	40	46-43
10. P. Siedlce	28	38	38-44
11. Wisła	28	36	46-45
12. Znicz	28	35	36-40
13. Śląsk II	28	33	42-46
14. KKS 1925	28	33	34-42
15. Hutnik	28	25	28-45
16. P. Grodzisk	28	24	29-45
17. Sokół	28	15	21-57
18. Bełchatów	28	18	17-56

W następnej kolejce - 23 kwietnia: Motor - KKS 1925 (17:00).

NASZ PATRONAT Wielka Sobota na Orliku przy SP nr 52 na Felinie

Zamiast święconki turniej z Omegą

Już po raz siódmy tej wiosny Ognisko TKKF Omega zaprosiło dzieci i młodzież do piłkarskiej zabawy. W Wielką Sobotą od rana na Orliku na Felinie rywalizowało aż sześć drużyn.

Najlepsza okazała się Omega, która w wielkim finale pokonała Rzarufki 3:1. Bramki zdobyli: **Oskar Jeż, Robert Dankiewicz** i **Jakub Tomaszewski** dla zwycięzców oraz **Maciej Daśko** dla pokonanych.

Najlepszym zawodnikiem został **Robert Dankiewicz** (Omega), strzelcem **Maciej Daśko** (Rzarufki) - 8 bramek, a bramkarzem **Patryk Błaszczak** (Omega).

MAG

PGE EKSTRALIGA. O zwycięstwie żużlowców Motoru z drużyną z Częstochowy zadecydował dopiero ostatni bieg

Co za emocje!

Choć po 12. biegach żużlowcy Motoru prowadzili już z drużyną z Częstochowy 8 punktami, to do samego końca musieli drżeć o pierwsze w obecnym sezonie zwycięstwo przed własną publicznością. Te w ostatnim bieg zapewniła Koziołkom fantastyczna jazda bohatera meczu Maksyma Drabika, który niedzielne spotkanie zakończył z dorobkiem aż 16 punktów oraz Duńczyka Mikkela Michelsena.

Drabik i Michelsen po raz pierwszy wygrali z gośćmi 5:1 w 10. biegu, po którym przewaga motorowców urosła aż do 8 punktów (34:26). Wydawało się, że pierwsze zwycięstwo Koziołków w obecnym sezonie u siebie jest już na wyciągnięcie ręki.

Po chwili **Leon Madsen** i **Bartosz Smektała** objechali jednak **Wiktora Lamparta** i **Dominika Kuberę,** niwelując straty do 4 punktów.

W kolejnym biegu Drabik i **Mateusz Cierniak** okazali się lepsi od Smektały oraz **Mateusza Świdnickiego** i ponownie Motor miał pokaźną zaliczkę. Niestety, dość szybko ją roztrwonił i przed ostatnim biegiem na tablicy wyników pojawił się remis (42:42).

W decydującej gonitwie startujący z pierwszego pola Drabik wyrzucił na zewnętrzną Smektałę, a od wewnętrznej podążył za nim Michelsen. Z Duńczykiem próbowali jeszcze walczyć Madsen i Smektała, ale nie dali mu rady. Motor wygrał ostatni bieg 5:1 i cały mecz 47:43.

– To jest Ekstraliga, najsilniejsza liga na świecie. Jeżeli nie potrafisz poradzić sobie z presją, to powinieneś zmienić biznes – przyznał po meczu **Mikkel Michelsen**, dodając że gdy został w obecnym sezonie, kapitanem zespołu, koledzy z drużyny szczególnie mogą na niego liczyć.

MAG

MOTOR LUBLIN – ZIELONA-ENERGIA.COM WŁÓKNIARZ CZĘSTOCHOWA 47:43
Motor: 9. Jarosław Hampel 3 (0,1,0,2,-,-), 0. Mateusz Tudzież - ns, 11. Maksym Drabik 16 (2,2,3,3,3,3), 12. zastępstwo zawodnika, 13. Mikkel Michelsen 9+2 (0,2,3,2*,0,2*), 14. Wiktor Lampart 7+1 (3,1,2*,1), 15. Mateusz Cierniak 4+2 (2*,0,2*,0), 16. Dominik Kubera 8 (3,3,d,0,1,1)
zielona-energia.com Włókniarz: 1. Leon Madsen 11 (1,3,3,3,1), 2. Bartosz Smektała 8+1 (3,1,1,2*,1,0), 3. Fredrik Lindgren 9+1 (3,0,1,3,2*), 4. Jonas Jeppesen 2 (0,2,0,-), 5. Kacper Woryna 9+1 (1,2,1,2*,3), 6. Jakub Miśkowiak 3 (1,2,0), 7. Mateusz Świdnicki 1+1 (0,1*,0), 8. Kajetan Kupiec ns

BIEG PO BIEGU

1. (68,31) Lindgren, Drabik, Madsen, Hampel	**2:4 (2:4)**
2. (68,33) Lampart, Cierniak, Miśkowiak, Świdnicki	**5:1 (7:5)**
3. (68,31) Smektała, Drabik, Woryna, Michelsen	**2:4 (9:9)**
4. (68,83) Kubera, Miśkowiak, Lampart, Jeppesen	**4:2 (13:11)**
5. (67,79) Drabik, Jeppesen, Hampel, Lindgren	**4:2 (17:13)**
6. (67,76) Madsen, Michelsen, Smektała, Cierniak	**2:4 (19:17)**
7. (68,95) Kubera, Woryna, Świdnicki, Hampel	**3:3 (22:20)**
8. (68,91) Michelsen, Lampart, Lindgren, Jeppesen	**5:1 (27:21)**
9. (68,09) Madsen, Hampel, Smektała, Kubera (d)	**2:4 (29:25)**
10. (68,10) Drabik, Michelsen, Woryna, Miśkowiak	**5:1 (34:26)**
11. (68,05) Madsen, Smektała, Lampart, Kubera	**1:5 (35:31)**
12. (68,00) Drabik, Cierniak, Smektała, Świdnicki	**5:1 (40:32)**
13. (67,97) Lindgren, Woryna, Kubera, Michelsen	**1:5 (41:37)**
14. (68,23) Woryna, Lindgren, Kubera, Cierniak	**1:5 (42:42)**
15. (67,65) Drabik, Michelsen, Madsen, Smektała	**5:1 (47:43)**

Pozostałe mecze 2. kolejki PGE Ekstraligi: For Nature Solutions Apator Toruń - Arged Malesa Ostrów **55:35** * ZOOleszcz GKM Grudziądz - Betard Sparta Wrocław **49:41** * Fogo Unia Leszno - Moje Bermudy Stal Gorzów **45:45.**

1. GKM Grudziądz	2	4	+28
2. Motor Lublin	**2**	**4**	**+6**
3. Fogo Unia Leszno	2	3	+2
4. Betard Sparta	2	2	+20
5. Apator Toruń	2	2	-8
6. Stal Gorzów	2	1	-2
7. Włókniarz	2	0	-6
8. Arged Malesa	2	0	-40

W następnej kolejce - 22 kwietnia: Motor - ZOOleszcz GKM.

HUMMEL IV LIGA

Dobiegł końca 1. etap rozgrywek. Zespoły z Lublina i Świdnika w komplecie zagrają w grupie mistrzowskiej.

Lublinianka po wygraniu zaległego meczu w Opolu Lubelskim z Opolaninem 1:0 do walki o III ligę przystąpi zaledwie ze stratą 1 pkt. do Huraganu Międzyrzec Podlaski. Świdniczanka, która po zwycięstwie 3:1 ze Startem Krasnystaw wygrała grupę II, będzie miała cztery punkty do odrobienia do międzyrzeczan i trzy do lublinian, ale z każdą z tych ekip rozegra dwa spotkania, mecz i rewanż.

GRUPA I
OPOLANIN – LUBLINIANKA 0:1 (0:1)
Lublinianka: Wójcicki – Futa, Tadrowski, Ptaszyński, Niegowski – Miśkiewicz (75 Banachiewicz), Chodziutko (46 Fularski), Brzyski, Gomes – Makowski (90 Wójtowicz), Paluch.
Bramka – Tadrowski 28.
Włodawianka – Motor II Lublin **2:0** (Dibrivnyi 24, Yampol 82) * Huragan Międzyrzec Podl. – Orlęta Łuków **4:1** * Lutnia Piszczac – POM Iskra Piotrowice **2:0.**

1. Huragan	22	52	49-22
2. Lublinianka	**22**	**51**	**55-17**
3. Motor II	**22**	**46**	**56-27**
4. Górnik II	22	41	42-22
5. Opolanin	22	32	29-29
6. Powiślak	22	28	45-40
7. POM Iskra	22	25	22-38
8. Lewart	22	24	28-30
9. Orlęta Łuków	22	23	30-44
10. Sparta	22	20	17-36
11. Lutnia	22	16	19-49
12. Włodawianka	22	16	17-55

GRUPA 2
ŚWIDNICZANKA – START KRASNYSTAW 3:1 (0:1)
Świdniczanka: Kowalczyk – Żmuda (55 Szczerba), Pielach, Kursa, Kotowicz, Stępień, Orzędowski (46 Greniuk), Sypeń, Zuber, Cielebąk (80 Kucybała), Pacek (75 Plesz).
Bramki: Zuber 62 z rzutu karnego, 78, Kotowicz 72 – Sołdecki 3. **Czerwona kartka:** 36. minuta Lando (Start) – za drugą żółtą.

1. Świdniczanka	**22**	**48**	**51-24**
2. Stal Kraśnik	22	47	57-23
3. Kryształ	22	43	45-30
4. Start	22	42	54-19
5. Granit	22	39	49-27
6. Grom	22	34	49-40
7. Gryf	22	32	31-26
8. Kłos Chełm	22	26	33-45
9. Huczwa	22	24	32-44
10. Hetman	22	18	31-53
11. Igros	22	15	32-61
12. Brat	22	3	18-90

TAK NASI BĘDĄ GRALI W GRUPIE MISTRZOWSKIEJ

1. kolejka - 23 kwietnia: Lublinianka – Start (15); 24 kwietnia: Motor II – Grom (15), Opolanin – Świdniczanka (17)
2. kolejka - 27 kwietnia: Świdniczanka – Powiślak (17), Granit – Lublinianka (16), Start – Motor II (17)
3. kolejka - 3 maja: Świdniczanka – Lublinianka, Kryształ – Motor II
4. kolejka - 7 maja: Lublinianka – Grom (15), Huragan – Świdniczanka (17); 8 maja: Motor II – Granit (16)
5. kolejka - 14 maja: Świdniczanka – Górnik II, Kryształ – Lublinianka; 15 maja: Stal – Motor II (17)
6. kolejka - 18 maja: Motor II – Świdniczanka, Lublinianka – Stal II (17)
7. kolejka - 21 maja: Start – Lublinianka, Świdniczanka – Opolanin; 22 maja: Grom – Motor II (17)
8. kolejka - 28 maja: Powiślak – Świdniczanka, Lublinianka – Granit (15); 29 maja: Motor II – Start (17)
9. kolejka - 1 czerwca: Lublinianka – Świdniczanka (17), Motor II – Kryształ (16)
10. kolejka - 4 czerwca: Świdniczanka – Huragan, Grom – Lublinianka (17); 5 czerwca: Granit – Motor II (17)
11. kolejka - 11 czerwca: Górnik II – Świdniczanka, Motor II – Stal, Lublinianka - Kryształ (17)
12. kolejka - 18 czerwca: Świdniczanka – Motor II, Stal – Lublinianka (17)

III LIGA PIŁKI NOŻNEJ

Co łączy trzy zespoły z czołówki III ligi: rezerwy Cracovii, Chełmiankę i ŁKS Łagów? Każda z drużyn, gdyby w ostatnim czasie nie straciła punktów w konfrontacji z Avią Świdnik, cieszyła by się w Święta Wielkanocne z prowadzenia w tabeli.

Świdniczanie w konfrontacji z zespołami bijącymi się o awans wywalczyli w ciągu tygodnia, aż 7 punktów. Szczególnie cenne były środowa wygrana w Chełmie z Chełmianką 1:0 (Poleszak 90), a także w Wielką Sobotę, na wyjeździe z rezerwami ekstraklasowej Cracovii 2:1.

CRACOVIA II – AVIA ŚWIDNIK 1:2 (1:2)
Avia: Sobieszczyk – Drozd, Mykytyn, Kursa, Dobrzyński, Popiołek, Poleszak (76 Perdun), Maluga, Kunca (83 Kovalonoks), Zając (76 Górka), Białek (90+4 Najda).
Bramki: Kanach 13 z karnego – Białek 10 z karnego, Kursa 28.

Pozostałe mecze 24. kolejki: Wisłoka Dębica – Czarni Połaniec **3:1** * Tomasovia – KSZO Ostrowiec Św. **0:1** * Sokół Sieniawa – Wólczanka Wólka Pełk. **4:1** * Siarka Tarnobrzeg – Unia Tarnów **5:1** * Orlęta Radzyń Podl. – Korona Rzeszów **4:2** * ŁKS Łagów – Stal St. Wola **3:0** * Chełmianka – Wisła Sandomierz **4:3** * Podhale Nowy Targ – Podlasie Biała Podl. **1:0.**

1. Siarka	24	48	49-22
2. Cracovia II	24	47	48-24
3. Podhale	24	47	50-29
4. ŁKS Łagów	24	47	41-21
5. Chełmianka	24	46	41-25
6. Avia	**24**	**38**	**33-24**
7. Wisłoka	24	38	43-40
8. Orlęta	24	34	42-36
9. Stal	24	34	32-29
10. KSZO	24	33	26-25
11. Unia	24	33	35-35
12. Podlasie	23	29	26-28
13. Sokół	24	25	27-47
14. Czarni	24	24	30-47
15. Korona	24	22	31-48
16. Wisła	23	19	29-49
17. Tomasovia	24	15	26-45
18. Wólczanka	24	11	19-54

W następnej kolejce - 23 kwietnia: Avia - Orlęta (17).

NASZ PATRONAT Ruszyła Piłkarska Amatorska Branżowa Liga Orlikowa w Świdniku

Niespodzianka na początek

Rozpoczęła się kolejna edycja Piłkarskiej Amatorskiej Branżowej Ligi Orlikowej w Świdniku. Do rywalizacji organizowanej przez Manufakturę Futbolu w dwóch grupach - „open" i „35+" przystąpiło w sumie szesnaście drużyn.

Już na starcie, we wtorek, doszło do niespodzianki. Obrońcy tytułu mistrzowskiego, Handlarze KS Albatros bezbramkowo zremisowali z beniaminkiem – FC Browarnicy. Falstart musiał nieco rozzłościć **Mateusza Romaka** i spółkę, bo dwa dni później pokazali swoją moc i rozgromili Monterów KS Kolonia aż 11:0!

GRUPA 35+ Prezesi FC – Awiatorzy PZL Świdnik **0:14** * Artyści Antique – Służba Liturgiczna **2:1**

OPEN Handlarze KS Albatros – Browarnicy FC **0:0** * Monterzy KS Kolonia – Sportowcy Team **6:2** * Handlowcy Creatio Team – Pocztowcy Kos-Wit **3:0** * Golfiarze LKS – Hazardziści ESV Żubry **0:7** * Uczniowie FC Wahadłowi – Mechanicy Zdunek Service **2:2** * Pocztowcy Kos-Wit – Piekarze Adampol Team **0:4** * Handlarze KS Albatros – Monterzy KS Kolonia **11:0** * Browarnicy FC – Budowlańcy LSW **0:3**

FOT. MANUFAKTURA FUTBOLU

Na początek rozgrywek obrońcy tytułu mistrzowskiego, Handlarze KS Albatros bezbramkowo zremisowali z beniaminkiem – FC Browarnicy i rozgromili Monterów KS Kolonia aż 11:0!

ENERGA BASKET LIGA KOBIET. Tytuł mistrzowski pojechał do Polkowic, ale Pszczółki w finale tanio skóry nie sprzedały

Zrobiły wszystko, co mogły

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin wywalczyły wicemistrzostwo Polski! W finale Energa Basket Ligi Kobiet podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka przegrały wprawdzie rywalizację z BC Polkowice już w trzech meczach, ale tanio skóry nie sprzedały.

W trzecim, ostatnim spotkaniu wielkiego finału, rozegranym w środę w hali Globus, podobnie jak w pierwszym starciu w Polkowicach, nasze akademiczki napsuły sporo krwi ekipie z Dolnego Śląska. Tuż po przerwie akademiczki po punktach m.in. **Natashy Mack, Ivany Jakubcovej** oraz **Martinny Fassiny** wypracowały nawet 9 – punktową przewagę (52:43). Prowadzenie mogło być nawet jeszcze wyższe gdyby Jakubcova trafiła za 3, a Mack wykorzystała choć jednego z dwóch osobistych. A tak w samej końcówce trzeciej kwarty przyjezdne chwyciły wiatr w żagle i po trafieniach zza linii 6,75 **Klaudil Gertchen** i **Stephanie Mavunga** wyszły na prowadzenie (57:56).

O wygranej Polkowic zadecydowała dopiero końcówka, a kluczowe okazały się „trójki" Gertchen i **Eriki Wheeler**, MVP finałowej rywalizacji. – Mimo porażki więcej jest powodów do radości. Nie ma co się smucić. Powiedziałem dziewczynom po meczu, że nie mogą być zawiedzione, bo zrobiliśmy wszystko, co mogliśmy zrobić. Jestem bardzo zadowolony z tego, co zaprezentowaliśmy, uważam to za „maks", jaki mogliśmy zrobić. W tym sezonie tak się to ułożyło, że każdy w tej „czwórce" mógł zrobić to co potrafi najlepszego. Na podium nie mógł być zespół z Gorzowa Wlkp., a wszystko to przez kontuzje. Drużyna z Gdyni nie mogła być wicemistrzem, bo byliśmy przez cały sezon lepsi – a BC Polkowice? Były zdecydowanie lepsze od naszego zespołu. Każdy powinien być zadowolony z takiego rozwiązania. Tym meczem w Lublinie, drużyna i kibice pokazali, że jest w tym mieście zapotrzebowanie na żeńską koszykówkę – powiedział po spotkaniu **Krzysztof Szewczyk**, trener Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS, wicemistrza kraju. **MAG**

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Amerykanka Kamiah Smalls w trzecim meczu wielkiego finału zdobyła dla lubelskiego zespołu 21 punktów

PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN – BC POLKOWICE 73:80 (17:20, 22:21, 19:16, 15:23)
Pszczółka: Smalls 21 (5x3), Mack 14 (2x3, 8 zb), Fassina 12 (2x3), Stanacev 6 (8 as), Kurach 2 – Jakubcova 12 (2x3), Kośla 6, Niedźwiedzka.
Polkowice: Wheeler 23 (1x3), Mavunga 15 (1x3, 14 zb.), Spanou 11 (2x3), Gajda 3 (1x3), Puter 3 (1x3) – Gertchen 14 (4x3), Ziemborska 5, Telenga 4, Cado 2.
Sędziowie: Michał Chrakowiecki, Agata Maj, Tomasz Szczurewski.
Stan rywalizacji w finale play-off: 3:0 dla BC Polkowice, który został mistrzem Polski.

PGNIG PUCHAR POLSKI KOBIET

Finał nie dla MKS FunFloor Perła

Szczypiornistki MKS FunFloor Perła Lublin nie zagrają w finale PGNiG Pucharu Polski. Choć jeszcze cztery minuty przed końcem rozegranego w czwartek półfinałowego meczu z KPR Gminy Kobierzyce wygrywały przed własną publicznością z zespołem z Dolnego Śląska różnicą dwóch goli (26:24), w końcówce meczu nie tylko dały się dogonić, ale już po upływie regulaminowego czasu pozwoliły przyjezdnym na zdobycie zwycięskiej bramki.

Z rzutu wolnego gola na wagę awansu, przepięknym strzałem w okienko lubelskiej bramki, mimo bloku złożonego z całej drużyny MKS-u, zdobyła **Vitoria Macedo.**

W finale PGNiG Pucharu Polski- KPR Gminy Kobierzyce zmierzy się z Zagłębiem Lubin, które w 1/2 finału pokonało 34:24 (16:10) Piotrcovię Piotrków Tryb. Finał, podobnie jak w ubiegłym roku, zostanie rozegrany w Gnieźnie 28 maja.

Z kolei naszym szczypiornistkom pozostaje jeszcze walka o mistrzowski tytuł. Kluczowe będą dwa najbliższe mecze: 29 kwietnia o godzinie 17:30 w hali Globus z „Kobierkami" oraz 7 maja w Lubinie z Zagłębiem. By myśleć o złocie podopieczne trener **Moniki Marzec** oba spotkania muszą wygrać.

MAG

MKS FUNFLOOR PERŁA LUBLIN – KPR GMINY KOBIERZYCE 26:27 (17:15)
MKS: Gawlik, Wdowiak – Płomińska 7, Achruk 5, Pietras 4, Szarawaga 2, Więckowska 2, Szynkaruk 2, Roszak 2, Beganović 1, Portasińska 1, Anastacio.
KPR: Kowalczyk, Zima – Janas 7, Shupyk 5, Tomczyk 5, Buklarewicz 5, Despodovska 2, Macedo 2, Ważna 1, Ivanović, Ilnicka, Olek, Kucharska, Kozioł, Wicik.
Kary: MKS FunFloor Perła - 6 minut (Szarawaga, Beganović, Szynkaruk); KPR - 12 (Ilnicka, Buklarewicz, Ważna 2x, Shupyk, Wicik).

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Oktawia Płomińska w meczu z KPR zdobyła 7 goli

PLUSLIGA
o 11. miejsce (mecz i rewanż)
ŚLEPSK MALOW SUWAŁKI - LUK LUBLIN 2:3 (25:23, 25:18, 18:25, 19:25, 13:15)
LUK: Nowakowski (11), Wachnik (12), Romać (32), Jóźwik (8), Pająk (3), Stajer (15), Watten (libero) oraz Gregorowicz (libero), Gniecki i Filipiak
Rewanżowy mecz odbędzie się 20 kwietnia w Lublinie (godz. 20:30).

TAURON 1. LIGA MĘŻCZYZN

Świdniczanie w półfinałach!

Siatkarze Polskiego Cukru Avii Świdnik w bardzo dobrym stylu dwukrotnie pokonali w 1. rundzie play-off Chemeko-System Gwardię Wrocław i awansowali do półfinałów TAURON 1. Ligi Mężczyzn.

O wielki finał podopieczni trenera Witolda Chwastyniaka zagrają z MKS Będzin (pierwszy mecz w hali rywali 21 kwietnia). W drugiej parze BBTS Bielsko-Biała zmierzy się z BKS Visłą Proline Bydgoszcz.

CHEMEKO-SYSTEM GWARDIA WROCŁAW - POLSKI CUKIER AVIA ŚWIDNIK 0:3 (18:25, 23:25, 26:28)
POLSKI CUKIER AVIA ŚWIDNIK – CHEMEKO-SYSTEM GWARDIA WROCŁAW 3:1 (26:24, 25:19, 21:25, 25:21)
Avia: Walawender 4 i 4, Rećko 18 i 20, Kosiba 13 i 15, Urbanowicz 11 i 18, Toma 4 i 10, Obermeler 2 i 6, Guz (libero) oraz Kuś (libero), Durski 1 i 0, Kalinowski 0 i 2.
Stan rywalizacji w play-off: 2:0 dla Polskiego Cukru Avii, który awansował do półfinałów.

EKSTRALIGA RUGBY

Nie popsuli sobie świąt

Drugą wygraną wiosną, a siódmą w obecnym sezonie w ekstralidze, odnieśli rugbiści Edach Budowlanych Lublin. Podopieczni trenera Andrzeja Kozaka pokonali w Wielką Sobotę w 12. serii spotkań Awentę Pogoń Siedlce 33:13 (21:3).

Punkty dla Budowlanych zdobyli: **Nkululeko Ndlovu** 8 (4pd), **Michał Wężka, Kazembe Kuziwakwashe, Gerhardus Pretorius, Berend Potgieter** i **Marzuo Maarman** - wszyscy po 5 (P); dla gości: **Adam Dudek** i **Kacper Skup** po 5 (P) oraz **Mamuka Chanchibadze** 3 (K).

Pozostałe mecze 12. kolejki: Posnania Poznań - Master Pharm Rugby Łódź **29:22 (7:12)** * Ogniwo Sopot - Orkan Sochaczew **11:21 (3:9)** * Juvenia Kraków - Lechia Gdańsk **16:12 (8:12)** * Arka Gdynia - Up Fitness Skra Warszawa **19:45 (12:24).**

W tabeli prowadzi Ogniwo (50) przed Orkanem (48), Lechią (42), Skrą (38) i Edach Budowlanymi (37). W najbliższy weekend lublinianie na wyjeździe zmierzą się z Lechią.

Koszykarze Polskiego Cukru Pszczółki Startu zakończyli ligowe rozgrywki na 12. miejscu

Spasev nie jest już trenerem zespołu z Lublina

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Dołączenie do lubelskiej drużyny, po kiepskim początku sezonu amerykańskiego rozgrywającego Michaelyna Scotta i trenera Tane Spaseva, który zastąpił Davida Dedka były kluczowe dla pozostania startowców w koszykarskiej elicie

Zwycięstwem 85:67 u siebie ze Śląskiem Wrocław koszykarze Polskiego Cukru Pszczółki Startu Lublin zakończyli w minioną środę kolejny sezon w Energa Basket Lidze. Czerwono-czarni z bilansem 11 wygranych i 19 porażek zajęli dwunaste miejsce.

W ostatnim meczu niespodzianki nie było, choć gospodarze przegrywali po pierwszej kwarcie z zespołem z Wrocławia, który przyjechał do Lublina rezerwowym składem z Suzuki 1 Ligi Mężczyzn 17:19.

Warto odnotować, że wygrana nad wrocławianami była siódmą w 10. ostatnich meczach rozegranych przez lubelską drużynę. Start na finiszu rundy zasadniczej potrafił pokrzyżować plany ekipom walczącym o play-off - Astorii Bydgoszcz i Treflowi Sopot.

POLSKI CUKIER PSZCZÓŁKA START LUBLIN - ŚLĄSK WROCŁAW 85:67 (17:19, 25:9, 22:13, 21:26)
Start: Scott 19, Melvin 19 (1x3), Kostrzewski 14 (1x3, 9 zb), Wilson 12 (1x3), Szymański oraz Walker 12 (2x3), Ciechociński 5, Stopierzyński 2, Jeszke 2 (10 zb), Pelczar, Grzesiak, Kępka.

Dzień po spotkaniu ze Śląskiem kontrakt z lubelskim klubem za porozumieniem stron rozwiązał trener **Tane Spasev,** który po kiepskim początku sezonu w wykonaniu startowców zastąpił na trenerskiej ławce **Davida Dedka.**

MAG

ENERGA BASKET LIGA
30. kolejka: Polski Cukier Pszczółka Start Lublin - Śląsk Wrocław **85:67** * Asseco Arka Gdynia - Arged BM Stal Ostrów Wlkp. **73:102** * Enea Zastal BC Zielona Góra - Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz **97:82** * HydroTruck Radom - Anwil Włocławek **84:92** * PGE Spójnia Stargard - Grupa Sierleccy Czarni Słupsk **81:104** * GTK Gliwice - King Szczecin **73:70** * Twarde Pierniki Toruń - MKS Dąbrowa Górnicza **85:92** * Legia Warszawa - Trefl Sopot **104:109.**

Tabela po rundzie zasadniczej:

1. Czarni	53	2513-2362
2. Anwil	52	2554-2359
3. Stal	52	2792-2433
4. Zastal	51	2642-2387
5. Śląsk	49	2553-2383
6. Legia	47	2505-2446
7. T. Pierniki	47	2508-2500
8. King	45	2504-2502
9. Astoria	45	2497-2474
10. Trefl	45	2443-2461
11. PGE Spójnia	41	2379-2560
12. Pszczółka Start	**41**	**2293-2455**
13. Asseco Arka	41	2300-2499
14. Dąbrowa.	40	2482-2636
15. GTK Gliwice	36	2271-2587
16. HydroTruck	35	2348-2540

Zespoły z miejsc 1-8 zagrają w play-off. Do I ligi spadł HydroTruck.

eprasa.pl b5d17e

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

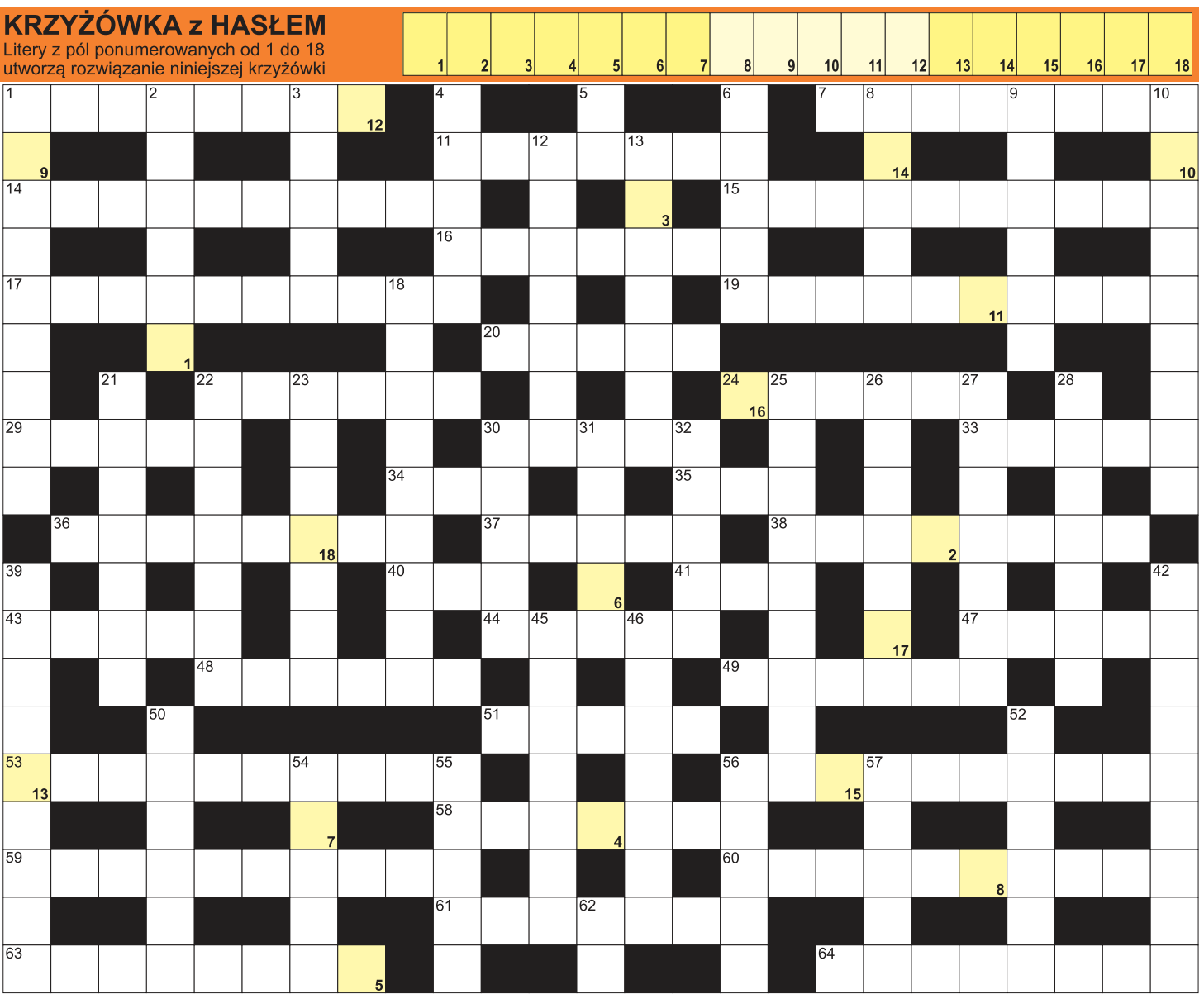

POZIOMO: 1) do mycia włosów; 7) zgłasza się z własnej woli; 11) stolica Kirgistanu dawniej; 14) Ignacy Jan, słynny polski pianista; 15) Alaksandr, prezydent Białorusi; 16) zasłona w teatrze; 17) Eliza, autorka "Nad Niemnem"; 19) wydalenia cudzoziemców; 20) pokarm zawierający kazeinę; 22) książka z "Tytusem, Romkiem i Atomkiem"; 24) napisał "Sklepy Cynamonowe"; 29) ślepota zmierzchową inaczej; 30) oferuje noclegi; 33) dziura po wiertle; 34) biblijny budowniczy Arki; 35) pierwiastek Y; 36) zamieć, burza śnieżna; 37) cicha mowa; 38) świecznik na jedną świecę; 40) brat matki lub ojca; 41) zarost pod nosem; 43) Bromski, polski reżyser; 44) rzeka w Veronie; 47) Amazonka i Orinoko; 48) baśniowy znalazca lampy z dżinem; 49) matka Achillesa; 51) kraj z Bejrutem; 53) kończy zdania rozkazujące; 56) lęk przed otwartą przestrzenią; 58) typ reflektora; 59) krótka firanka do połowy okna; 60) stalowa rama drzwi; 61) wóz pogrzebowy; 63) największe miasto Nowej Zelandii; 64) komplet książek dla ucznia.

PIONOWO: 1) napisał "Wiedźmina"; 2) rodzinne miasto Andrzeja Rżanego; 3) closterium, glon; 4) jeden z trzech rodzajów literackich; 5) czarnoksiężnik z powieści Lymana Franka Bauma; 6) choreograficzny w balecie; 8) w parze z duszą; 9) warecho, ryba morska; 10) spękania na obrazie olejnym; 12) skunksowiec białogrzbiety; 13) nie głębokie; 18) ekipy budowlane dla inwestora; 21) płynie przez Siemianowice Śląskie; 22) ambulans; 23) sierotka od siedmiu krasnoludków; 25) duńska marka piwa; 26) niepożądany skutek; 27) tasiemnica morska inaczej; 28) zespół czterech muzyków; 30) niemiecki land z Wiesbaden; 31) pisał je Kochanowski; 32) sąsiadka Polski; 39) patrymonium inaczej; 42) bal maskowy; 45) koncern produkujący Mercedesy; 46) największe miasto Szkocji; 50) centrum koła; 52) ... i Hercegowina; 54) skrzynia do prac podwodnych; 55) wojskowy kolor ochronny; 56) ogłoszenie w prasie; 57) pozostałości po zamku; 62) złoto.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 16/2022

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki nr 14/2022 otrzymuje **Marian Szewczyk** (Marynin), a nagrody niespodzianki - **Stanisława Dyć** (Ruda-Opalin) i **Wojciech Bąk** (Żmudź).

TAXI z SMS
734 16 22 22
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

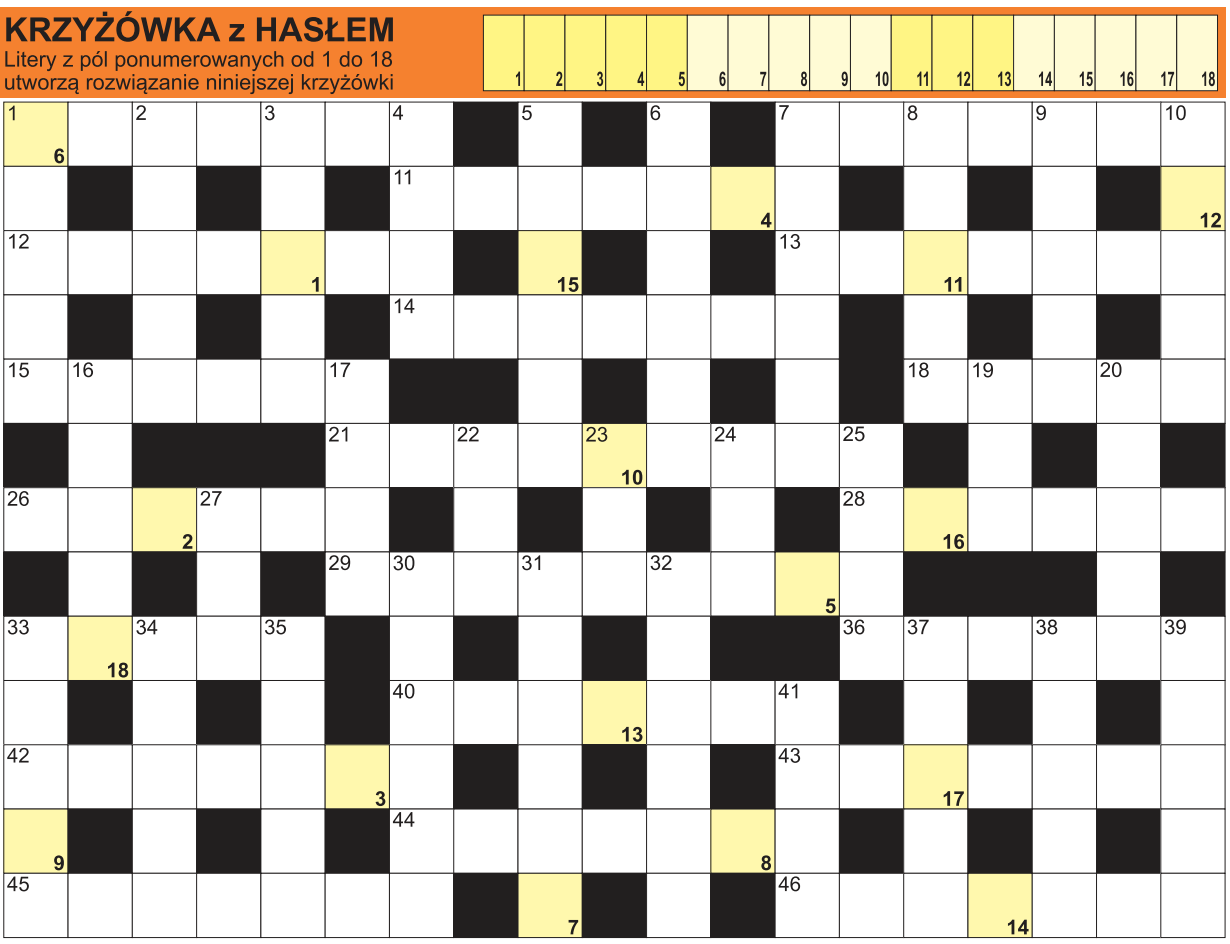

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) rzeka w Waszyngtonie; 7) dawny japoński rycerz; 11) przerwa w spektaklu teatralnym; 12) skurcze mięśni, dreszcze; 13) sędziuje mecz piłkarski; 14) stolica Podkarpacia; 15) głośne zawołanie; 18) niemieckie województwa; 21) Malwina, Miss Polonia 2005; 26) Eustachiusza w uchu; 28) posąg z kamienia; 29) zajęcie nauczyciela; 33) przystanek bez ścian; 36) i frank, i jen; 40) Szurkowski, polski kolarz; 42) skomponował "Popołudnie fauna"; 43) obszar, teren bez wzniesień; 44) śpiew do melodii z taśmy; 45) kraj z Bukaresztem; 46) obuwie na lato. **PIONOWO:** 1) Almodóvar, reżyser filmowy; 2) Woods, amerykański golfista; 3) wygłaszają przemówienia, oratorzy; 4) stolica Egiptu; 5) Schengen lub Gazy; 6) wiosenny miesiąc; 7) pula w grze; 8) stół lub łóżko; 9) pierwiastek Ru; 10) święty, który pokonał smoka; 16) w butelkach lub na drogach; 17) kapie z niego woda; 19) grecka bogini zaślepienia; 20) ujemny rachunek bankowy; 22) 19 litera alfabetu greckiego; 23) budowla piętrząca rzekę; 24) chińska odnoga buddyzmu; 25) krąży w żyłach; 27) waluta Tajlandii; 30) jeden z kontynentów; 31) Fidel, były dyktator Kuby; 32) nie zawodowiec; 33) H dla chemika; 34) książka ze zdjęciami; 35) pierwiastek As; 37) akwatorium inaczej; 38) droga w mieście; 39) kolorowe minerały wstęgowe; 41) ubiór sportowy.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 – 20.04)
Barany powinny bardziej uważać, bo tydzień może być nieco stresujący. Wszyscy czegoś będą od was chcieli i nie uda się wam uniknąć pracy. Od cudzych sporów i konfliktów trzymajcie się jak najdalej.

Byk (21.04 – 20.05)
Byki czeka bardzo dobry tydzień. Nie zabraknie okazji do spotkań towarzyskich. Radzimy nie przejmować się opiniami zazdrośników i śmiało realizować swoje plany. W weekend Byki będą mieć szczęście w miłości.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)
Bliźnięta zainteresują się swoimi pieniędzmi. Zakrzątną się wokół zaległej premii i pomyślą o zaległym awansie. Bądźcie sumienni i obowiązkowi, a zostaniecie docenieni. Nie wchodźcie jednak z nikim w konflikt, jeśli na pewno nie macie racji.

Rak (22.06 – 22.07)
Raki będą wesołe i niefrasobliwe. Interesować je będą rodzinne plotki. Nie przesadzajcie z żartami, bo w czwartek możliwa jest dyskusja z dociekliwą starszą osobą. To dobry tydzień na poważne postanowienia i obietnice.

Lew (23.07 – 23.08)
Lwy będą wesołe. Trudno je będzie zainteresować pracą i obowiązkami. Lwy są teraz najlepszymi w zodiaku kompanami do ploteczek, zabawy i żartów. To dobry czas, aby wreszcie poznać miłość swojego życia.

Panna (24.08 – 22.09)
Panny chętnie spędzą weekend za suto zastawionym stołem. Skosztujecie wszystkich potraw i jeszcze poprosicie o dokładkę. Nie myślcie jednak tylko o sobie – ktoś chętnie wybierze się z wami na romantyczny, wiosenny spacer.

Waga (23.09 – 23.10)
Wagi czeka bardzo sympatyczny tydzień. Zapragniecie pogodzić się z ludźmi, a nawet przyznacie rację komuś, kto ma odmienne od was zdanie. To dobry tydzień, aby zaczynać nowe sprawy i nie bać się trudności.

Skorpion (24.10 – 22.11)
Skorpionom nie uda się uciec przed obowiązkami. Być może będziecie musieli coś dziś zrobić za przyjaciół, ktoś zażąda rewanżu za uprzejmości. W weekend koniecznie powinny Skorpiony odpocząć i zająć się zdrowiem.

Strzelec (23.11 – 21.12)
Strzelce mają przed sobą udany tydzień. Będziecie serdeczni i bardziej niż zwykle wyrozumiali. Poznane teraz osoby okażą się miłe i sympatyczne. W sobotę zalecane jakieś towarzyskie spotkanie.

Koziorożec (22.12 – 20.01)
Koziorożce żyć będą w świecie uczuć i marzeń. Intuicja podpowie wam, jak pokonać trudności. Uważajcie za kierownicą i podczas zakupów – możecie być trochę roztrzepani i bardziej niż zwykle zapominalscy.

Wodnik (21.01 – 19.02)
Wodniki mają teraz szczęście w sprawach zawodowych. Obowiązki nie przytłoczą was za bardzo, ale otworzą nowe perspektywy awansu. Służbowe spotkanie przyniesie wiele korzyści. Nie obgadujcie jednak na nim współpracowników.

Ryby (20.02 – 20.03)
Ryby oderwą się na chwilę od pracy i pomyślą o przyjaciołach. Myśl o weekendowym odpoczynku poprawi wam humor. Sprzyjają wam miejsca związane ze sztuką i wielkimi pieniędzmi.

eprasa.pl/bsp/eudos